

INFORMACJE HISTORYCZNE I KULTURALNE

Z GMINY PILCHOWICE



NA FRONTACH WIELKIEJ WOJNY

NASI PRADZIADKOWIE
W OKOPACH,
W POWIETRZU
I NA MORZU
STRONA 7-16



GMINA
PILCHOWICE



KILKA SŁÓW OD REDAKTORA...

Drodzy Czytelnicy!

Minęły wakacje, pełni energii rozpoczynamy rok kulturalny, który w naszym ośrodku kultury pokrywa się z rokiem szkolnym. Szeroka oferta zajęć stałych ruszyła, bądź jak w przypadku Pracowni Działań Twórczych, dopiero startuje z początkiem października.

Warto wspomnieć, że razem z Teatrem Castello i Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych rozpoczęliśmy nowy projekt pn. „THE CHANCE – studio musicalowe”, które prowadzi Ania Jakiesz-Błasiak. Tym samym projekt Teatru Młodych Castello Tomasza Białka rozrasta się i oprócz grup teatralnych w Żernicy mamy także ofertę w Pilchowicach na Sali Damrota 5. Jeśli już wywołałem do tablicy Tomasza Białka, to muszę także wspomnieć, że wziął udział w programie „Mam Ta-

lent”. Z jakim skutkiem? To się okaże, zobaczymy co czas przyniesie. Nam pozostaje trzymać kciuki.

Numer ten ukaże się świeżo po 9 Nocy Teatrów Metropolii, która zagościła i u nas. Bardzo się z tego cieszymy. Monodram „Mianujom mie Hanka” nie potrzebował szczególnej promocji. Bilety wyprzedaliśmy właściwie w ciągu kilku godzin. My zachęcamy do obejrzenia sztuki pt. „Szac” Teatru Naumiony, który wystąpi w Pilchowicach na hali sportowej 28 października.

Pewnie w jakimś stopniu zdziwiła Państwa okładka. Dlaczego taka? Myślę, że dalsza lektura naszego kwartalnika przysienie odpowiedź na to pytanie.

Waldemar Pietrzak
redaktor naczelny



HARMONOGRAM ZAJĘĆ 2018/2019

| | | | |
|--|---|--|--|
| TEATR MŁODYCH CASTELLO Zernica, Dom Kultury piątek 19.00-19.40 dzieci 17.00-18.30 młodzież 19.45-20.30 rodzice | STUDIO MUSICALOWE THE CHANCE Pielichowska, Sala Damrota 5 czwartek 18.00-18.45 piątek 18.00-18.45 | ROBOTYKA LEGO z BRICKS 4 KIDZ WILCZA, Sali 5 14.00-15.00 grupa 15.15-16.15 grupa 16.30-17.30 grupa | GRUPA MALARSKA OSSIANART Zernica, Dom Kultury czwartek 14.00-19.00 |
| ENGLISH HOUSE SZKOŁA JĘZYKOWA WILCZA, Sala 5 Zernica, Ciepłota 100 zł miesięcznie | PRACOWNIA DZIAŁAŃ TWÓRCZYCH WILCZA, parter 14.00-15.00 gr. 1 15.15-16.15 gr. 2 16.30-17.30 gr. 3 Zernica, czwartek 14.00-17.30 10 zł miesięcznie | FOTOKLIKA WARSZTATY FOTOGRAFICZNE WILCZA, piątek 14.00-18.00 Zernica, sobota 11.00-13.00 10 zł miesięcznie | ROBOTYKA LEGO z BRICKS 4 KIDZ WILCZA, Sala 5 14.00-15.00 grupa 15.15-16.15 grupa 16.30-17.30 grupa |
| NAUKA GRY NA GITARZE WILCZA, Dom Kultury czwartek 14.00-20.30 100 zł miesięcznie | PROJEKTY FILMOWE Zernica, Dom Kultury wtorek 18.00-17.30 10 zł miesięcznie | EFFORTE ROZTAŃCZONE PRZEDSZKOLAKI! Zernica, sobota 11.00-13.00 WILCZA, sobota 14.00-16.45 10 zł miesięcznie | EFFORTE TANCIEC JAZZOWY WILCZA, Sala 5 14.00-15.00 grupa 15.15-16.15 grupa 16.30-17.30 grupa 10 zł miesięcznie |
| JUDO ACTIVE DAN WILCZA, parter, Sala 5 14.00-15.00 grupa 15.15-16.15 grupa 16.30-17.30 grupa 10 zł miesięcznie | EFFORTE FITNESS POWER WILCZA, parter, Sala 5 14.00-15.00 grupa 15.15-16.15 grupa 16.30-17.30 grupa 10 zł miesięcznie | EFFORTE HIP HOP WILCZA, parter, Sala 5 14.00-15.00 grupa 15.15-16.15 grupa 16.30-17.30 grupa 10 zł miesięcznie | AKADEMIA SZACHOWA GLIWICE Pielichowska, Sala Damrota 5 piątek 14.30-15.15 grupa 15.30-16.15 grupa 16.15-17.00 grupa 10 zł miesięcznie |



ZAPRASZAMY DO NAS
Biuro: ul. Miarki 123 Wilcza
tel. 32 230 44 99 i 503978654
gok.pilchowice.pl fb/gokpilchowice



| | | |
|---|--|---|
| <p>INFORMACJE HISTORYCZNE I KULTURALNE Z GMINY PILCHOWICE</p> <p>Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Pilchowicach ul. Karola Miarki 123, 44-189 Wilcza</p> <p>Redaktor naczelny: Waldemar Pietrzak</p> | <p>Kolegium redakcyjne: Ingemar Klos, Andrzej Knapik, Magdalena Oleszowska, Ryszard Pławecki, Agnieszka Robok, Genowefa Suchecka, Mariusz Stanik, Anna Surdel, Krzysztof Waniczek. www.historiapilchowice.pl</p> | <p>Projekt graficzny i skład: Fabryka Pomysłów PR Krzysztof Krzemiński</p> <p>Druk: Drukarnia Advert, Chorzów</p> <p>Nakład: 1000 egz.</p> <p>redakcja@historiapilchowice.pl ISSN 2544-1094</p> |
|---|--|---|

DZIESIĘĆ LAT ISTNIENIA STOWARZYSZENIA PILCHOWICZANIE PILCHOWICZANOM



„To możliwość spełniania marzeń sprawia, że życie jest tak fascynujące...”

Paulo Coelho

Powstanie Stowarzyszenia Pilchowiczanie Pilchowiczanom w październiku 2008 roku to pierwszy krok do realizacji naszych marzeń o pilchowickiej społeczności połączonej wokół lokalnej historii, kultury i tradycji, dbającej o wspólne środowisko naturalne i promującej zdrowy tryb życia.

Z roku na rok przybywa członków, rośnie ilość zrealizowanych projektów i przybywa pomysłów do realizacji w najbliższej przyszłości.

Cel jest jeden – integracja. Do realizacji naszych pomysłów zapraszamy innych. W ciągu ostatnich lat bardzo dobrze układała się współpraca z gminnymi władzami samorządowymi, Gminnym Ośrodkiem Kultury, Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Zespołem Szkół w Pilchowicach, pilchowickim przedszkolem, proboszczem parafii pw. Ścięcia św. Jana Chrzyciela, Sołtysiem i Radą Sołecką, Prezesem Jerzym Pacią, Domem Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży prowadzonym przez Zakon Ojców Kamilianów w Pilchowicach, Stowarzyszeniem Mieszkańców „Siedem”... Dzięki tej współpracy mogliśmy zrealizować wiele projektów finansowanych przez Gminę Pilchowice, GKRP czy GOK.

Wszystko zaczęło się już w 2003 roku od nieformalnych spotkań dla mieszkańców Pilchowic, których główną organizatorką była śp. Aleksandra Czechowska-Gąbka.

Spotkania cieszyły się tak dużym zainteresowaniem, że w dniu 23 września 2008 roku 15 osób – członków założycieli – założyły Stowarzyszenie Pilchowiczanie Pilchowiczanom, które zostało zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 29 października 2008 roku. W skład Komitetu Założycielskiego weszli: Aleksandra Czechowska-Gąbka, Józef Nierychło oraz Piotr Szykowski. Był to również skład pierwszego Zarządu SPP: prezesem został Piotr Szykowski, wiceprezesem Józef Nierychło, skarbnikiem Aleksandra Czechowska-Gąbka.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli

Bernadeta Suliga (przewodnicząca) oraz Teresa Władarz i Zdzisław Klimczak.



Jedne z pierwszych spotkań w 2009 roku prowadzone przez Aleksandrę Czechowską – Gąbkę



Pierwsze ognisko w parku w 2010 r.

W kwietniu 2012 r. ustąpił z powodów osobistych Piotr Szykowski. Nowym prezesem została Aleksandra Czechowska-Gąbka, wiceprezesem pozostał Józef Nierychło, a funkcję skarbnika objęła Bernadeta Suliga. Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej została Wierginia Walasik, a jej członkami Teresa Władarz i Zdzisław Klimczak.

22 marca 2013 r. zmarła Aleksandra Czechowska-Gąbka. Po koniecznych wyborach uzupełniających prezesem Zarządu została Anna Surdel, wiceprezesem Józef Nierychło, a skarbnikiem Bernadeta Suliga.

W kwietniu 2014 r. na walnym zebraniu wyborczym zmienił się skład Komisji Rewizyjnej: przewodniczącym został Zdzisław Klimczak, a jej członkami Kornelia Russin i Teresa Władarz. Skład Zarządu pozostał bez zmian.

W marcu 2017 ustąpiła z przyczyn osobistych z funkcji skarbnika Bernadeta Suliga, na jej miejsce została wybrana Danuta Pawliczek-Bastrzyk.

Obecnie skład władz SPP przedsta-

wia się następująco:

Zarząd: Anna Surdel prezes, Józef Nierychło wiceprezes i Danuta Pawliczek-Bastrzyk skarbnik.

Komisja Rewizyjna: Zdzisław Klimczak przewodniczący, Kornelia Russin i Teresa Władarz członkowie.

Od 30 października 2013 roku SPP jest organizacją pożytku publicznego uprawnioną do otrzymywania darowizn z tytułu 1% podatku.

Stowarzyszenie rozwijało się szybko – w pierwszym roku działalności liczyło 25 osób, a obecnie jest już ponad 100 członków.

Przez te wszystkie lata nasze działania szły w wielu kierunkach.

MUZYKA

Koncerty muzyki klasycznej odbywały się w Pilchowicach już od początku działalności. Wielkim miłośnikiem muzyki była pani Aleksandra Czechowska-Gąbka. Dzięki uprzejmości ówczesnej dyrektor przedszkola pani Katarzyny Piwińskiej pierwsze koncerty odbywały się w sali pilchowickiego przedszkola. Tam występował m.in. Dawid Biwo - absolwent Uniwersytetu Muzycznego F. Chopina oraz Akademii Muzycznej w Krakowie, laureat wielu ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów. Na „przedszkolnych” koncertach prezentowała się również mieszkająca jeszcze wówczas w Pilchowicach Alicja Siejka- dziś pracownik Katedry Instrumentów Dętych Akademii Muzycznej we Wrocławiu, pianistka - kameralistka koncertująca na scenach Polski i Europy. Stałym gościem pilchowickich koncertów był Tomasz Paweł Sadownik - obecnie doktor nauk muzycznych, pracownik Akademii Muzycznej w Katowicach, dyrygent chórów Slavica Musa i Calvi Cantores - zespołów wielokrotnie nagradzanych na prestiżowych konkursach.

Przez 10 lat istnienia SPP zorganizowało ok.15 koncertów z udziałem profesjonalnych muzyków. Gościnnie wystąpili w Pilchowicach: Wojciech Front - fagot, Barbara Bytner - skrzypce,

Agata Francuz - skrzypce, Joanna Kania - klarnet, Katarzyna Leśnik - fortepian, Agnieszka Robok - fortepian /główna organizatorka koncertów! /. Wszyscy oni są wspaniałymi artystami grającymi w śląskich orkiestrach takich jak Filharmonia Śląska czy orkiestra Teatru Ziemi Rybnickiej, solistami, kameralistami i pedagogami kształcącymi młodzież w szkołach muzycznych.



Na koncertach słuchacze mogli usłyszeć zarówno przekrój muzyki klasycznej- od Jana Sebastiana Bacha po utwory Lutosławskiego - jak i piosenki z musicali czy utwory muzyki popularnej. Od 2008 roku koncerty odbywały się w sali OSP aż do 2017r. kiedy oddano do użytku salę Damrota 5.

Oprócz solistów na zaproszenie SPP gościliśmy w Pilchowicach również chóry: chór Heimat z Ostropy, Zespół Śpiewaczy Wilczanki z Wilczy oraz chóry Slavica Musa i Calvi Cantores z Knurowa. Na wielu wydarzeniach organizowanych przez SPP gościł też Młodzieżowy Chór Wsi Pilchowice założony i prowadzony przez dziesięć lat przez Magdalenę Oleszowską... Śpiewali u nas, oprócz Tomasza Pawła Sadownika, Magdalena Oleszowska oraz Anna Jakiesz – Błasiak w duecie z Mikołajem Królem /pierwszy koncert odbył się w warunkach „polowych” w parku w 2015 r./ . W parku w 2016 r. śpiewał również Męski Zespół Wokalny Calvi Cantores z Knurowa.



Koncert Anny Jakiesz-Błasiak i Mikołaja Króla w parku w 2015 roku



Koncert Calvi Cantores w parku w 2016 roku

We współpracy z Filharmonią Śląską był zorganizowany cykl spotkań muzycznych przygotowanych przez Adama Żaaka /2016 r. „Magia muzyki”, 2017 r. „Magia muzyki II”/. Członkowie Teatru Muzycznego CASTELLO prowadzili w 2017 roku wakacyjne warsztaty teatralne dla seniorów zakończone widowiskiem „Przygoda z operetką”, w którym razem z nami wystąpili Naira Ayvazyan, Tomasz Białek, Barbara Pakura – Brzoska.

Od 2012 każdego roku w czerwcu odbywa się w Pilchowicach pod egidą SPP koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Rybniku. Dla młodych muzyków jest to wspaniała okazja zaprezentowania swoich umiejętności, a dla mieszkańców Pilchowic możliwość posłuchania młodych artystów, z których wielu już dziś studiuje na najlepszych polskich uczelniach muzycznych i odnosi sukcesy na ważnych konkursach.



Koncert uczniów rybnickiej Państwowej Szkoły Muzycznej jak zawsze pod opieką Justyny Dzierbickiej – Przeliorz w sali OSP w 2016 r.

W czasie Jarmarków Świątecznych występują pilchowiccy uczniowie Niepublicznej Szkoły Muzycznej EGIDA

Widząc jak wiele utalentowanych muzycznie dzieci i młodzieży jest w naszej Gminie zorganizowaliśmy w 2016 roku pierwszy Koncert Młodych Talentów. Celem tej inicjatywy było stworzenie młodym możliwości zaprezentowania swoich talentów oraz promocja wartościowego i rozwijającego sposobu spędzania czasu, jakim jest nauka muzyki. Koncert ten stał się wydarzeniem cyklicznym, a z roku na rok przybywa chętnych do wzięcia w nim udziału.

Pamiętnym wydarzeniem był w 2014 roku koncert dawnych uczniów Eleonory Pyki, pilchowickiej nauczycielki muzyki, w 2015 roku koncert pieśni

śląskich zebranych i opracowanych przez Juliusza Rogera z okazji 150. rocznicy urodzin w wykonaniu Młodzieżowego Chóru Wsi Pilchowice oraz w 2016 roku koncert charytatywny „Dla Wojtusia” z udziałem Katarzyny Poździał – sopran, Justyny Dzierbickiej – Przeliorz skrzypce i Agnieszki Robok – fortepian.

Trzeba też wspomnieć o wakacyjnych zajęciach muzyczno – ruchowych dla dzieci w pilchowickim parku odbywających się przez ostatnie 4 lata poprzedzonych w 2013 roku „Czytaniem w altanie”.



Zajęcia z dziećmi w ramach projektu „Rożtańczony park” w 2017 roku

Dużym zainteresowaniem cieszyły się spotkania poświęcone wspólnemu koledowaniu razem z Magdaleną Oleszowską i z zespołem „Po godzinach”, a ostatnio także „Śpiewanie z Magdą” przed poniedziałkowymi spotkaniami.

Tak bogatą ofertę muzyczną dla dorosłych i dla dzieci zawdzięczamy wielkiemu zaangażowaniu pilchowiczanki i członkini SPP Agnieszki Robok pracującej w Państwowej Szkole Muzycznej w Rybniku oraz Magdalenie Oleszowskiej twórczyni i prowadzącej Młodzieżowy Chór Wsi Pilchowice.

POEZJA I PROZA

W czasie tych dziesięciu lat wiele spotkań poświęconych było poezji i prozie. Gościliśmy Marka Sołtyśka autora wielu książek pisanych po śląsku, poetę Andrzeja Waltera, pisarzy Barbarę i Adama Podgórskich oraz Jerzego Buczyńskiego, Kazimierza Szymeczko autora książek dla dzieci, redaktora Jerzego Ciurloka, a także kilka razy Piotra Kulczynę – pisarza, leśniczego i podróżnika ze Smolnicy. Leszek Jodliński przedstawił nam swoją książkę „Dziennik księdza Franza Pawlara. Górny Śląsk 1945”. Miały swoje wieczory poetyckie Krystyna Michalska, Iwona Logay i Gabriela Kotas. Występował u nas kilka razy Wiesław Machnik ze swoją poezją, tekstami kabaretowymi i piosenkami.

W 2012 roku odbył się pamiętny wieczór poezji Josepha von Eichendorfa czytanej w oryginale po niemiecku, po polsku i śpiewanej przez Młodzieżowy Chór Wsi Pilchowice prowadzony przez Magdalenę Oleszowską.

W 2015 r. nasi poeci – Bernadeta

Suliga i Paweł Ćwielong wystąpili w kawiarni Maszkiety w Knurowie.

Od trzech lat bierzemy czynny udział w ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie.

Jednak najważniejszym dla nas wydarzeniem jest, odbywający się od samego początku istnienia SPP, Gminny Konkurs Poezji Rodzimej im. ks. K. Damrota. W konkursie biorą udział dzieci i młodzież z gminnych szkół oraz dorośli mieszkańcy naszej gminy.



Laureaci II Gminnego Konkursu Poezji Rodzimej im. ks. K. Damrota w sali OSP w 2009 roku



Uczestnicy IX Gminnego Konkursu Poezji Rodzimej im. ks. K. Damrota w sali Damrota 5 w 2017 roku

MALARSTWO, RZEŻBA, RĘKO-DZIEŁO

W 2013 r. w czasie V Jarmarku Bożonarodzeniowego obejrzelśmy wystawę obrazów pilchowickiego malarza Zbigniewa Parzniewskiego.

W styczniu 2016 r. odbyły się warsztaty malarskie dla wszystkich, poprowadzone przez Macieja Kozakiewicza, poprzedzające wakacyjny projekt realizowany w naszym parku - cykl warsztatów „Spotkania malarskie z historią Pilchowic” zakończony 9 września wernisażem prac.



Realizacja projektu „Spotkania malarskie z historią Pilchowic” w 2016 roku

Z osób biorących udział w tych warsztatach wyłoniła się grupa malująca do dziś pod kierunkiem Macieja Kozakiewicza pod nazwą „OssianArt”. Ich obrazy są ozdobą naszych Jarmarków Świątecznych, Targów Wolnego Czasu i innych imprez.

VI Jarmark Wielkanocny to wystawa rzeźb Krzysztof Kurpińskiego, a rok później na VII Jarmarku Wielkanocnym była wystawa prac Izabeli i Sławomira Paciów – wszyscy również z Pilchowic.

Spotkania poświęcone rękodziełu cieszyły się od początku bardzo dużym zainteresowaniem. Poznawaliśmy tajniki origami oraz zasady robienia kwiatów i różnych ozdób szydełkiem, z bibuły, z makaronu. Tematem spotkań była również technika decoupage, makrama, filcowanie na sucho, witraże oraz wykonywanie ozdób z filcu, gipsu, ze słomy, z wełny czesankowej, masy solnej, sklejk.

HISTORIA I TRADYCJA

To jest kolejny kierunek działań, który bardzo się rozwinął dzięki naszym miłośnikom lokalnej historii Agnieszce Robok i Krzysztofowi Waniczce.

Na początku były spotkania dotyczące historii pilchowickiego szpitala, kościoła, naszych lokalnych krzyży i kapliczek. Uczestnicy spotkań razem zadawali sobie pytanie „skąd jesteśmy?”, prezentowali zdjęcia ze starych albumów i rodzinne pamiątki. Pani Ala zabierała nas na wirtualny spacer ulicami Pilchowic prezentując bogaty zbiór widokówek. Spotkania były też okazją do przypomnienia sobie i utrwalenia zwyczajów związanych m.in. z Bożym Narodzeniem czy Wielkanocą.

Odbyło się spotkanie o I wojnie światowej we wspomnieniach Ślązaków oraz o rodzinie Wengerskich w Pilchowicach. Te historyczne spotkania przygotowywali Aleksandra Czechowska – Gąbka, Agnieszka Robok i Krzysztof Waniczek.

Gościliśmy Stanisława Stawiarzkiego Prezesa Stowarzyszenia Pamięci Tragedii Górnośląskiej w 1945 r. Inge-mar Klos z Żernicy i Krzysztof Klucznik z Leszczyn opowiedzieli o ocalałych dzwonnach kościelnych w Pilchowicach, Żernicy i Leszczynach. Uczniowie z pilchowickiego gimnazjum pod opieką nauczycielki historii Bożeny Magiery przedstawili film o historii Pilchowic widzianej oczami młodzieży gimnazjalnej. O śląskich grobach wojennych na wschodzie opowiadał Piotr Kulczyzna. Odbyło się spotkanie z kierowniczką Działu Nauki Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie” dr Agnieszka Przybyłą - Dumina pt. „Duchy, zjawy i demony – wierzenia naszych przodków i nas samych”. Zaprosiliśmy ks. Gerarda Sobottę, bardzo lubianego i cenionego pilchowickiego wikarego w latach sześćdziesiątych - to spotkanie zgromadziło bardzo wiele osób z sentymentem wspominających pobyt księ-

dza w naszej parafii. Waldemar Pietrzak wprowadził nas w tajniki badań genealogicznych oraz wraz z Krzysztofem Waniczkiem przedstawił dotychczasowe ustalenia dotyczące genealogii rodu Wengerskich.

W 2013 roku zaczęliśmy organizować wakacyjne spacer historyczne po Pilchowicach, które ostatnio rozszerzyły swój zakres na Leboszowice i Stanicę. Spacer przygotowywali Agnieszka Robok, Krzysztof Waniczek, Józef Nierychto, Andrzej Knapik /Stanica/ i Alfred Wilczek /Leboszowice/.

Pamiętnym wydarzeniem było spotkanie z husarią w parku w 2013 r. z okazji 330. rocznicy przemarszu wojsk króla Jana III Sobieskiego przez Głiwice na Wiedeń.



Husaria w parku w 2013 roku.

Było spotkanie z Bogusławem Szygłą kustoszem Izby Tradycji KWK Knurów, z etnografem Państwowego Muzeum w Gliwicach Bożeną Kubit, w czasie którego usłyszeliśmy o tradycyjnych uroczystościach rodzinnych od narodzin do wesela.

Odwiedziliśmy Izbę Regionalną w Wilczy „Klamory u Erwina”, której inicjodawcą i gospodarzem jest Erwin Sapik.

Reaktywowaliśmy różne ludowe obyczaje – noc świętojańską, babski comber, skubanie pierza (ostatnio z wodzeniem niedźwiedzia).

W 2017 roku zrealizowaliśmy projekt „Aby pamiętać”, dzięki któremu udało się zeskanować kilkadziesiąt historycznych zdjęć udostępnionych przez mieszkańców Pilchowic.

Kontynuacją tego projektu jest książka „Pilchowice – nasze dziedzictwo”, która obecnie jest przygotowywana do druku. Jest to zbiór artykułów o historii Pilchowic napisanych przez Karola Hrubesza, Bożenę Magierę, Józefa Nierychto, Agnieszkę Robok i Krzysztofa Waniczka. Całość zebrała i opracowała Agnieszka Robok. W artykułach wykorzystano m.in. zdjęcia zebrane w czasie projektu „Aby pamiętać”.

Stowarzyszenie Pilchowiczanie Pilchowiczankom zaangażowało się w opiekę nad pilchowickimi zabytkami:

wspólnie z Radą Sołecką i Gminnym Ośrodkiem Kultury sprzątaliśmy zabytkowy cmentarz przyklasztorny. Jest to zabytek wpisany do Krajowej Ewidencji Zabytków i wszelkie prace musieliśmy ograniczyć do prac porządkowych i zewidencjonowania istniejących nagrobków. Razem z Radą Sołecką, Radą Parafialną i okolicznymi mieszkańcami przeprowadziliśmy renowację krzyża przydrożnego przy ul. Dolna Wieś 23. W planie mamy renowację następnych historycznych krzyży naszego sołectwa.



Renowacja krzyża przy ul. Dolna Wieś 23 w 2018 roku

Ostatnio członkowie SPP zaangażowali się w badania archeologiczne – na początek w Nieborowicach, gdzie szukali śladów średniowiecznego gródka.

POPULARNONAUKOWE

W latach 2011 i 2013 wspólnie z firmą LEMAR zorganizowaliśmy kursy komputerowe dla bezrobotnych.

Kilka poniedziałkowych spotkań było poświęconych nauce angielskiego

dla dzieci, prowadziła je Aleksandra Ząbek.

Marek Spodzieja przybliżył nam zagadnienie odległości w galaktyce na spotkaniu „Szpilka w galaktykę”, a Edward Maleta przedstawił geograficzne położenie naszej gminy, jej ukształtowanie powierzchni i budowę geologiczną.

Do tego rodzaju działalności można też zaliczyć fotograficzne podróże po świecie od Spitsbergenu przez Kenię po Chiny i Indie. Wysłuchaliśmy opowiadań o szkolnych ekspedycjach pilchowickich uczniów na Sri Lankę i do Indii. Pojechaliśmy z przewodnikiem na kilkudniowe wycieczki do Szwajcarii, Bawarii, na Wielkopolskę i Lubelszczyznę.



Wycieczka na Lubelszczyznę w 2018 roku

Było też kilka jednodniowych wycieczek, na których staraliśmy się korzystać z usług lokalnych przewodników: do kopalni soli w Bochni, na Jurę Krakowsko – Częstochowską, na Górę św. Anny, do Inwałdu i Wadowic, do Pszczyny, do Krakowa.



Wycieczka do Inwałdu w 2009 roku

Było spotkanie „Wiem, co podpisuję” o prawach konsumenta z Edytą Wiet-schorke – Gołąb z Biura Powiatowego Rzecznika Konsumentów oraz spotkanie z policjantami z Wydziału Ruchu Drogowego „Żyj bezpiecznie”.

OCHRONA ZDROWIA

Temu tematowi również było poświęconych wiele spotkań m.in. z ratownikiem medycznym o zasadach udzielania pierwszej pomocy, z Weroniką Ficą, która mówiła o ziołach i domowych sposobach leczenia, ze Zbigniewem Kołąb - o krioterapii, do profilaktyki raka jelita grubego namawiał nas gastroenterolog Marek Hildebrandt. Były porady podologa Marty Spodzieja, jak sobie radzić z problemami stóp i spotkanie z psychologiem Anetą Brodow.

Było też spotkanie z pediatrą neonatologiem Januszem Bursą o rozwoju opieki nad noworodkiem w Polsce.

Były również warsztaty kosmetyczne.

Począwszy od roku 2014, kiedy to realizacja unijnego projektu „Utworzenie miejsc aktywnego wypoczynku dla mieszkańców Pilchowic poprzez organizację zajęć plenerowych i zakup urządzeń do ćwiczeń i zabawy na świeżym powietrzu” zobowiązała nas do zorganizowania cyklu spotkań ruchowych dla dorosłych i dla dzieci - co roku organizujemy wakacyjne „Aktywne piątki” z nordic walking, zumbą czy tańcem liniowym promujące zdrowy tryb życia.



Spacer z kijkami w parku w 2017 r.

OPIEKA NAD HISTORYCZNYM PARKIEM PRZYPALACOWYM

Opieka nad parkiem to osobny rozdział naszej działalności. Dzięki inicjatywie Aleksandry Czechowskiej-Gąbki w 2009 roku rozpoczęto realizację projektu „Przywrócenie świetności dawnego parku przypałacowego”. Wykonano wtedy olbrzymią pracę – wytyczono i przygotowano teren pod nowe chodniki, ułożono 1500 m krawężników i wysypano żwirem ok. 750 m chodników, postawiono nowy płot i bramę.



Pierwsze prace w parku w 2009 roku

Potem już co roku było coś w parku wykonane: zrobiono nowe ławki, poprawiano i malowano ogrodzenie, wyremontowano altanę, w 2011 roku doprowadzono prąd do parku, zamon-

towano kosze na śmieci, wykonano budki lęgowe dla ptaków. W 2014 zrealizowaliśmy projekt unijny, dzięki czemu jest w parku siłownia zewnętrzna i rozbudowany plac zabaw. Ze środków zebranych w czasie zbiórek publicznych zakupione zostało linarium – stożek i huśtawka dla małych dzieci na plac zabaw oraz nowe ławki do altany, na plac zabaw i koło siłowni. Kupiliśmy również farbę i odnowiliśmy ławki oraz dwukrotnie urządzenia placu zabaw

Oprócz tego prowadzone są bieżące prace pielęgnacyjne: zbieranie liści, sadzenie i plewienie kwiatów, koszenie wokół krzewów i inne.

RÓŻNE

Wszystkie kierunki naszej działalności jakby spinają Pilchowickie Jarmarki Świąteczne organizowane od początku istnienia SPP – są stoiska rękodzielnicze, występy chórów, przedszkolaków, dziecięcych grup tanecznych, uczniów szkół muzycznych, wystawy obrazów malowanych przez amatorów, wystawy zdjęć z konkursów fotograficznych, wystawy historyczne, konkursy rękodzielnicze, zaproszeni pisarze i poeci oraz wiele innych atrakcji.



I Jarmark Wielkanocny w sali RSP w 2009 roku



I Jarmark Wielkanocny w sali RSP



V Jarmark Wielkanocny w sali RSP w 2013 roku



IX Jarmark Bożonarodzeniowy w szkole w 2017 roku

W latach 2009 do 2011 odbywały się wystawy psów. W latach 2016 i 2017 były na targowisku Jarmarki Wiosenne.

Organizujemy również konkursy – wspomniany już Gminny Konkurs Poezji Rodzimej im. ks. K. Damrota, konkursy rękodzielnicze w czasie jarmarków, były konkursy kulinarne i fotograficzne.

Bierzemy również czynny udział w innych imprezach – albo je współorganizujemy (Gminny Dzień Dziecka, Kino Plenerowe, Targi Wolnego Czasu czy nasze sołeckie dożynki) albo po prostu bierzemy w nich udział (Festiwal Żuru w Stanicy, Piknik Ogórkowy w Wilczy).

Tak bogata działalność zaowocowała w 2015 roku tytułem „Przyjaciół wolontariatu” nadanym przez LGD Spichlerz Górnego Śląska.

W tym samym roku przygotowaliśmy wspólnie z Gminą Pilchowice i sołectwem Leboszowice stoisko wystawiennicze, które zajęło pierwsze miejsce w konkursie „Najpiękniejsze stoisko wystawiennicze Spichlerza”.

W 2017 roku zaangażowaliśmy się wraz z Sołtysem i Radą Sołecką oraz z pracownikami Gminy Pilchowice w konkurs „Piękna wieś województwa śląskiego” organizowany przez Zarząd Województwa, gdzie nasze sołectwo zajęło I miejsce.

„INFORMACJE HISTORYCZNE I KULTURALNE Z GMINY PILCHOWICE” - tak zaczęliśmy

Nie przesadzę pisząc, że jest to

wisienka na torcie naszej działalności – czasopismo historyczno – kulturalne ukazujące się od 2010 roku. Komitet redakcyjny składał się na początku z trzech osób – Krzysztofa Żyły /który wkrótce po rozpoczęciu wydawania „Informacji...” wyjechał z Pilchowic na studia/ oraz Agnieszki Robok i Magdaleny Oleszowskiej. Celem było, jak w 2017 roku napisała Magdalena Oleszowska w artykule „Tak zaczęliśmy”: „...przekazywanie lokalnej społeczności wiadomości dotyczących historii, kultury i tradycji naszego regionu oraz zwracanie ludzi, którzy chcieliby się posiadanymi informacjami z tego zakresu podzielić”.

„Informacje...” ukazywały się co trzy, cztery miesiące w ilości 150 do 200 egzemplarzy drukowanych w formacie A5 - początkowo na domowych drukarkach, później w drukarni. Były rozdawane za darmo mieszkańcom Pilchowic. W takiej formie ukazały się 32 numery - do końca roku 2016. Począwszy od numeru 18 duży wkład w tworzenie „Informacji...” miało Stowarzyszenie Mieszkańców „Siedem”, Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży prowadzony przez oo. Kamilianów w Pilchowicach oraz Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Od kwietnia 2017 roku wydawanie i redagowanie „Informacji...” przejął Gminny Ośrodek Kultury w Pilchowicach nie zmieniając założeń programowych. Dzisiaj „Informacje historyczne i kulturalne z Gminy Pilchowice” wychodzą w nakładzie 1200 egzemplarzy i są rozdawane za darmo mieszkańcom całej gminy. Członkowie Stowarzyszenia

Pilchowiczanie Pilchowiczantom biorą czynny udział w tworzeniu kolejnych numerów „Informacji...” tak jak dawniej publikując swoje artykuły.

Można śmiało powiedzieć, że Stowarzyszenie Pilchowiczanie Pilchowiczantom nie zmarnowało dziesięciu lat. Każdy z coraz większej grupy członków Stowarzyszenia dołożył swoją cegiełkę - albo jako organizator albo po prostu jako aktywny uczestnik imprez.

Ze względu na ograniczone miejsce trudno wymienić z nazwiska wszystkich wyróżniających się aktywnością, ale o jednej osobie dotychczas niewymienionej trzeba napisać: Grażyna Kus. Dobry duch Stowarzyszenia od samego początku. Nigdy nie była w Zarządzie czy w Komisji Rewizyjnej, ale od dziesięciu lat czuwa nad poprawnością wszystkich działań biorąc w nich bardzo aktywny udział.

Dzięki takim osobom jak ona realizujemy marzenie o pilchowickiej społeczności połączonych wokół lokalnej historii, kultury i tradycji.

Bardzo wszystkim dziękujemy!

Agnieszka
Robok,



Anna Surdel



NA FRONTACH WIELKIEJ WOJNY

Od kilkunastu miesięcy w naszej redakcji dojrzewał pomysł, aby w 2018 roku, upamiętnić zakończenie I wojny światowej. Konfliktu zbrojnego na niespotykaną wówczas skalę, który w tak ogromny sposób wpłynął na historię świata. Jej konsekwencje są nam wszystkim znane, gdyż ten rok zapisał się w polskiej historii, jako data odzyskania niepodległości po 123 latach niewoli. Dla Górnego Śląska dopiero miał nadejść czas kluczowych rozstrzygnięć terytorialnych, ale nie to jest przedmiotem tego artykułu. Na kilku kolejnych stronach chciałbym chociaż w małym stopniu przybliżyć Czytelnikom skalę Wielkiej Wojny oraz przedstawić jej lokalny wymiar.

Inspiracją były listy strat armii pruskiej, o których pisałem przy okazji odcinków o genealogii rodzinnej, tzw. Verlustlisten (nr 3/2017). Już wtedy pobieżnie sprawdzając w wyszukiwarce internetowej odnalazłem ponad 560 nazwisk z terenu naszej gminy. Dla przypomnienia, jest to zbiór list strat armii pruskiej z lat 1914-1919, na który składają się oficjalne komunikaty z prasy i ogłoszenia wywieszane dla ludności w miejscach publicznych. Szacunkowo całość to 9,5 miliona nazwisk. Na listach znajdują się polegli w boju, ale także zaginieli, uznani za zmarłych, ranni, pozostający w niewoli. Nie ma zatem w nich mowy o tych, którzy przetrwali wojnę bez szwanku.

Kilka tygodni analizy pozwoliło mi stworzyć listę mieszkańców naszych miej-

scowości, w której starałem się zawrzeć wszystkie informacje ze źródeł mi na ten czas dostępnych. Uwzględniłem informacje z tablic, pomników i kapliczek pamiątkowych, publikacji ks. Piotra Góreckiego o Stanicy, kroniki szkolnej z Nieborowic, dwóch tablic ze zdjęciami. Tylko te źródła pozwoliły na stworzenie listy obejmującej ponad 800 nazwisk. W tym miejscu podkreślam raz jeszcze, że nie jest to zestawienie pełne, ale pewnie będzie to



Serie 25/6 No. 244. Verwundetenfürsorge: Der Sanitätshund. Hilfe ist da.

zaczyn do dalszej pracy, także z Państwem. Jeśli nie odnajdziecie swojego przodka, a macie zdjęcia, dokumenty, to zachęcam do kontaktu z redakcją.

Prawdopodobnie w czasie wojny nie było rodziny, w której ktoś z mężczyzn nie byłby powołany do armii. Nawet bez dokładnych wyliczeń można sobie wyobrazić jaka była to skala. Nagle zabrakło mężczyzn w domach, a kobiety z przerażeniem i strachem przeglądały listy poległych w prasie.

Lista którą znajdziecie Państwo na następnych

stronach została okrojona, aby w miarę możliwości wydawniczych znalazła się na łamach kwartalnika, całość natomiast prezentujemy na naszej stronie internetowej www.historiapilchowice.pl. Należy się Państwu także trochę wyjaśnień, aby dobrze odczytać informacje z list. Data zdarzenia w przypadku Verlustlisten oznacza, że jest to data publikacji, a więc nie jest to dokładna data śmierci czy odniesienia ran. Często trzeba uwzględnić, że może

Nie da się ukryć, że chcemy Państwa zachęcić do współpracy i raz jeszcze sprowokować do przejrzania albumów rodzinnych. Być może lista będzie bodźcem do analizy „nieznajomego” żołnierza ze starego zdjęcia. Może zauważycie na odwrocie fotografii czy kartki z frontu nazwę jednostki, datę, miejsce i porównanie z informacjami zawartymi w zestawieniu. Kto wie? Może nagle dotąd „jakieś” zdjęcie, okaże się jedynym zdjęciem przedstawiającym dziadka, pradiadka, albo dalszego krewnego.

Tylko na potrzeby tego numeru wśród kolegium redakcyjnego zrobiliśmy akcję zbierania zdjęć i doprowadziło to nas do kilku odkryć. Odkryć tym bardziej fascynujących, że już żyjących świadków tamtych czasów nie ma wśród nas. Przez dziesięciolecia często pomijani na łamach historii, z całą pewnością zasługują na pamięć, zwłaszcza na swojej ziemi. W naszych miejscowościach znajdziemy wiele miejsc, gdzie oddano im hołd. Są to kapliczki, pomniki, tablice. Z pewnością jednak po obejrzeniu zdjęć naszych żołnierzy, inaczej spojrzycie na te wykute i wymalowane nazwiska. Staną się być może chociaż trochę bliższe.

Waldemar Pietrzak



Wilcza Górna i Dolna

| nazwisko | imię | imię niem. | miejsowość | status | data zdarzenia |
|--------------|--------------|---------------|--------------|--|----------------|
| Balok | Franciszek | Franz | Górna Wilcza | poległy | 19.05.1915 |
| Baluch | Jan | Johann | Dolna Wilcza | poległy | 6.12.1916 |
| Bartszak | Ignacy | Ignatz | Wilcza | zaginął | |
| Bernatki | Paweł | Paul | Górna Wilcza | lekko ranny | 1915 |
| Biadacz | Emanuel | Emanuel | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1916 |
| Biadacz | Józef | Joseph | Dolna Wilcza | lekko ranny | |
| Biabas | Jan | Johann | Górna Wilcza | lekko ranny | 1916 |
| Biskup | Paweł | Paul | Dolna Wilcza | powrócił z niewoli | 1916 |
| Blumenfeld | Alfred Marek | Alfred Markus | Górna Wilcza | zaginął | 27.11.1915 |
| Boenisch | Henryk | Heinrich | Górna Wilcza | choroba | 1916 |
| Bonk | Józef | Joseph | Górna Wilcza | poległy | 12.11.1914 |
| Brylka | Izydor | Isidor | Dolna Wilcza | ranny | 1914 |
| Brzezina | Alejozy | Alois | Górna Wilcza | poległy | 4.07.1915 |
| Buchczyk | Jan | Johann | Dolna Wilcza | choroba | 1915 |
| Bucher | Teofil | Teofil | Górna Wilcza | ciężko ranny | 1914 |
| Chwojka | Leopold | Leopold | Dolna Wilcza | zaginął | 12.11.1917 |
| Ciupka | Jan | Johann | Górna Wilcza | poległy | 5.07.1915 |
| Ciupka | Józef | Joseph | Górna Wilcza | ciężko ranny | 1914 / 1918 |
| Czempiel | Franciszek | Franz | Dolna Wilcza | poległy | 8.03.1915 |
| Czempiel | Tomasz | Thomas | Dolna Wilcza | poległy | 31.05.1918 |
| | | | | lekko ranny a kilka tygodni później poległ | |
| Czenczek | Józef | Joseph | Górna Wilcza | poległy | 10.08.1915 |
| Dittrich | Bernard | Bernard | Górna Wilcza | poległy | 25.09.1915 |
| Domin | Franciszek | Franz | Wilcza | ciężko ranny | 1914 |
| | | | | zaginął, poległy wg informacji z tablicy poległych w kościele w Wilczy | |
| Duda | Józef | Joseph | Dolna Wilcza | poległy | 15.11.1917 |
| Dworowy | Jan | Johann | Górna Wilcza | lekko ranny | 1917 |
| Dyrbusch | Jan | Johann | Dolna Wilcza | poległy | 25.09.1917 |
| Franczloch | Paweł | Paul | Górna Wilcza | | 1916 |
| Garczorsch | Emanuel | Emanuel | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1916 |
| Gasch | Jan | Johann | Dolna Wilcza | poległy | 24.10.1917 |
| Gasch | Józef | Joseph | Dolna Wilcza | poległy | 5.05.1916 |
| Gendasch | Franciszek | Franz | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1916 |
| Gendasch | Józef | Joseph | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1916 |
| Gendasch | Stefan | Stefan | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1916 |
| Gendaz | Emanuel | Emanuel | Dolna Wilcza | poległy | 1916 |
| Gnielka | Jan | Johann | Dolna Wilcza | zaginął | 1915 |
| Gohlys | Franciszek | Franz | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1916 |
| Gohlys | Teodor | Theodor | Dolna Wilcza | poległy | 1915 |
| Gollisz | Franciszek | Franz | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1914 |
| Golysch | Józef | Joseph | Dolna Wilcza | poległy | 1914 |
| Goretzki | Franciszek | Franz | Górna Wilcza | lekko ranny | 1917 |
| Goretzki | Ryszard | Richard | Górna Wilcza | zaginął | 1918 |
| Goretzki | Teofil | Theophil | Górna Wilcza | poległy | 1917 |
| Goretzki | Wiktor | Viktor | Górna Wilcza | poległy | 13.05.1915 |
| | | | | zaginął, poległy wg informacji z tablicy poległych w kościele w Wilczy | |
| Goretzki | Wilhelm | Wilhelm | Górna Wilcza | poległy | 28.07.1915 |
| Graniczny | J. | J. | Górna Wilcza | poległy | 21.02.1917 |
| Graniczny | Maksymilian | Max | Górna Wilcza | zaginął | 1917 |
| Greitzke | Urban | Urban | Górna Wilcza | zmarł w wyniku choroby | 21.10.1914 |
| Greitzke | Wilhelm | Wilhelm | Górna Wilcza | poległy | 24.10.1917 |
| | | | | zaginął, poległy wg informacji z tablicy poległych w kościele w Wilczy | |
| Gritzmann | Józef | Joseph | Górna Wilcza | | 1915 |
| Grychtolik | L. | L. | Górna Wilcza | poległy | 28.01.1916 |
| Grychtol | Franciszek | Franz | Górna Wilcza | poległy | 15.09.1914 |
| Grzegorzitza | Jan | Johann | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1915 |
| Guletz | Hugo | Hugo | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1916 |
| Gutsch | Paweł | Paul | Dolna Wilcza | ranny | 1918 |
| | | | | powrócił z niewoli w 1918 | |
| Hałama | Franciszek | Franz | Dolna Wilcza | | 1916 |
| Heinza | Józef | Joseph | Dolna Wilcza | ciężko ranny | 1915 |
| Kallita | Jan | Johann | Dolna Wilcza | poległy | 10.10.1914 |
| Kallnik | Paweł | Paul | Dolna Wilcza | zaginął | 1916 |
| Kallnik | Stefan | Stefan | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1915 |
| Kamczyk | Jan | Johann | Górna Wilcza | zaginął | 1916 |
| | | | | zaginął, poległy wg informacji z tablicy poległych w kościele w Wilczy | |
| Kapol | Jan | Johann | Górna Wilcza | | 6.09.1914 |
| Kaschek | August | August | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1915 |
| Kaschek | Waleriy | Valentin | Dolna Wilcza | poległy | 1915 |
| Kaschek | Wilhelm | Wilhelm | Dolna Wilcza | ranny | 1916 |
| Kaudziara | Alejozy | Alois | Dolna Wilcza | zaginął | 1917 |
| Kieška | Jan | Johann | Dolna Wilcza | | 1917 |
| Kiszka | Wiktor | Viktor | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1915 |
| Konietzki | Jan | Johann | Górna Wilcza | poległy | 11.04.1915 |
| Koschek | Paweł | Paul | Dolna Wilcza | poległy | 1914 |
| Kotulla | Wiktor | Viktor | Górna Wilcza | poległy | 1917 |
| Krypczyk | J. | J. | Dolna Wilcza | poległy | 27.05.1915 |
| Kullik | Maciej | Mattias | Dolna Wilcza | poległy | 1916 |
| Kullik | Emil | Emil | Dolna Wilcza | poległy | 6.03.1919 |
| Kullik | Wiktor | Viktor | Dolna Wilcza | zaginął | 1916 |
| Kupka | Józef | Joseph | Górna Wilcza | ranny | 1916 |
| Liduch | Jan | Johann | Górna Wilcza | zaginął | 1915 |
| Lipski | Józef | Joseph | Dolna Wilcza | zaginął | 1918 |
| Mosgalik | Franciszek | Franz | Górna Wilcza | lekko ranny | 1916 |
| Mosgalik | Ignacy | Ignatz | Górna Wilcza | poległy | 23.02.1915 |
| Mosgalik | Karol | Karl | Górna Wilcza | lekko ranny | 1916 |
| Muschiol | August | August | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1916 |
| | | | | zaginął, poległy wg informacji z tablicy poległych w kościele w Wilczy | |
| Muschiol | Emil | Emil | Dolna Wilcza | | 27.09.1914 |
| Musiol | Ignacy | Ignatz | Górna Wilcza | zaginął | 1919 |
| Nandzik | Wilhelm | Wilhelm | Górna Wilcza | zaginął | 1919 |
| Nickel | Herman | Herman | Górna Wilcza | zaginął | 1918 |
| Nickel | Jan | Johann | Górna Wilcza | poległy | 1914 |
| Palenga | Robert | Robert | Dolna Wilcza | zaginął | 1918 |
| Palenga | Jan | Johann | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1918 |
| Palenga | Teodor | Theodor | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1916 |

| nazwisko | imię | imię niem. | miejsowość | status | data zdarzenia |
|---------------|------------|------------|--------------|--|----------------|
| Palenga | Wiktor | Viktor | Wilcza | lekko ranny | 1918 |
| Pietrek | August | August | Górna Wilcza | lekko ranny | 1915 |
| Pietrek | Jan | Johann | Górna Wilcza | poległy | 10.06.1918 |
| Pietrek | Józef | Joseph | Górna Wilcza | zaginął | 1916 |
| Pietrek | Wiktor | Viktor | Górna Wilcza | poległy | 2.10.1918 |
| Piontek | Jan | Johann | Górna Wilcza | ranny | 1916 |
| Plaszczyk | August | August | Górna Wilcza | zaginął | 1916 |
| Plaszczyk | Franciszek | Franz | Dolna Wilcza | zaginął | 1916 |
| Plaszczyk | J. | J. | Dolna Wilcza | poległy | 18.12.1914 |
| | | | | ranny, zaginął, uznano za zmarłego | |
| Pruss | Piotr | Peter | Górna Wilcza | | 7.09.1914 |
| Ptoschek | Waleriy | Valentin | Górna Wilcza | lekko ranny | 1918 |
| Rołnik | Aleksander | Alexander | Dolna Wilcza | ciężko ranny | 1917 |
| Rybarsch | Wilhelm | Wilhelm | Dolna Wilcza | poległy | 1915 |
| Szendzielorz | Józef | Joseph | Dolna Wilcza | zaginął | 1916 |
| Schewiola | Ignacy | Ignatz | Górna Wilcza | ranny | 1914 |
| Schewiola | Józef | Joseph | Górna Wilcza | poległy | 19.04.1918 |
| Schewiola | Karol | Karl | Górna Wilcza | lekko ranny | 1916 |
| Scholz | Emanuel | Emanuel | Dolna Wilcza | poległy | 16.03.1916 |
| Scholz | Franciszek | Franz | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1917 |
| | | | | zaginął, poległy wg informacji z tablicy poległych w kościele w Wilczy | |
| Schulz | Adam | Adam | Górna Wilcza | | 22.07.1914 |
| Schulz | Ignacy | Ignatz | Górna Wilcza | lekko ranny | 1918 |
| Schulz | Józef | Joseph | Górna Wilcza | zaginął | 1918 |
| Schulze | Wilhelm | Wilhelm | Górna Wilcza | ciężko ranny | 1917 |
| Schymalla | Emanuel | Emanuel | Górna Wilcza | poległy | 19.10.1916 |
| Schymalla | Franciszek | Franz | Dolna Wilcza | poległy | 2.10.1915 |
| Schymalla | Franciszek | Franz | Dolna Wilcza | poległy | 26.04.1915 |
| Schymalla | Jan | Johann | Dolna Wilcza | zaginął | 1915 |
| Schymalla | Karol | Karl | Dolna Wilcza | zaginął | 1917 |
| Schymalla | Paweł | Paul | Górna Wilcza | poległy | 1916 |
| Schymalla | Stanisław | Stanislaus | Dolna Wilcza | poległy | 2.01.1918 |
| Sekula | Edward | Eduard | Dolna Wilcza | poległy | 29.06.1917 |
| Sekula | Franciszek | Franz | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1918 |
| Sekula | Jan | Johann | Dolna Wilcza | poległy | 19.04.1917 |
| Sekula | Tomasz | Thomas | Dolna Wilcza | zaginął | 1916 |
| Skiba | Franciszek | Franz | Dolna Wilcza | zaginął | 1919 |
| Skiba | Jan | Johann | Dolna Wilcza | poległy | 1918 |
| Skiba | Karol | Karl | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1916 |
| Skiba | Teodor | Theodor | Dolna Wilcza | poległy | 7.08.1918 |
| Skiba | Wiktor | Viktor | Dolna Wilcza | poległy | 1916 |
| Skrzypczyński | Józef | Johann | Wilcza | zaginął | 1917 |
| Skupin | Antoni | Anton | Dolna Wilcza | poległy | 1916 |
| Swonke | Jan | Johann | Górna Wilcza | poległy | 5.09.1916 |
| Schurra | Józef | Joseph | Dolna Wilcza | poległy | 16.03.1916 |
| Thomas | Paweł | Paul | Wilcza | poległy | 1918 |
| Tkocz | Franciszek | Franz | Dolna Wilcza | poległy | 1916 |
| Tkocz | Jan | Johann | Dolna Wilcza | zaginął | 1915 |
| Tiołka | Paweł | Paul | Wilcza | zaginął | 1917 |
| | | | | zaginął, poległy wg informacji z tablicy poległych w kościele w Wilczy | |
| Twardawa | Franciszek | Franz | Górna Wilcza | | 6.09.1914 |
| Twardawa | Izydor | Isidor | Górna Wilcza | poległy | 21.08.1914 |
| Twardawa | Jan | Johann | Górna Wilcza | poległy | 2.05.1917 |
| | | | | zaginął, poległy wg informacji z tablicy poległych w kościele w Wilczy | |
| Twardawa | Piotr | Peter | Górna Wilcza | | 10.05.1915 |
| Wagner | Franciszek | Franz | Górna Wilcza | poległy | 21.07.1917 |
| | | | | zaginął, poległy wg informacji z tablicy poległych w kościele w Wilczy | |
| Weismann | J. | J. | Górna Wilcza | uznany za zmarłego | 17.03.1919 |
| Weselowski | F. | F. | Dolna Wilcza | poległy | 29.03.1918 |
| | | | | zaginął, poległy wg informacji z tablicy poległych w kościele w Wilczy | |
| Wieczorko | Wilhelm | Wilhelm | Dolna Wilcza | | 19.08.1916 |
| Winkler | Emanuel | Emanuel | Górna Wilcza | lekko ranny | 1918 |
| Wiora | Józef | Joseph | Górna Wilcza | poległy | 17.08.1915 |
| Wiora | Wiktor | Viktor | Górna Wilcza | lekko ranny | 1915 |
| Wioana | Józef | Joseph | Górna Wilcza | poległy | 6.09.1914 |
| Wioana | Paweł | Paul | Górna Wilcza | poległy | 6.05.1915 |
| Wosnitza | Teodor | Theodor | Dolna Wilcza | lekko ranny | 1915 |



Pamiętnikowa tablica w kościele w Wilczy. Foto: W. Pietrzak

Pilchowice i Wielopole

| nazwisko | imię | imię niem. | miejsce urodzenia | status | data zdarzenia |
|---------------|-----------------------|------------|----------------------|--|----------------|
| Abend | W. | | Pilchowice | | |
| Aschmann | Fryderyk | Friedrich | Pilchowice | poległy | |
| Baron | Józef | Josef | Pilchowice | zaginął | 1915-11-16 |
| Baron | Józef | Joseph | Pilchowice | ciężko ranny | 1916-11-14 |
| Baron | R. | | Pilchowice | | |
| Bauch | Rudolf | Rudolf | Pilchowice | lekkie ranny | 1916-10-14 |
| Bednorz | Alojzy | Alois | Pilchowice | zaginął | 1916-03-24 |
| Bonk | Jan | Johann | Wielopole-Pilchowice | lekkie ranny | 1915-06-18 |
| Bonk | Wiktor | Wiktor | Wielopole-Pilchowice | poległy | 1915-07-13 |
| Brettnr | Maksymilian | Maximilian | Pilchowice | poległy | 1917-06-29 |
| Brzezina | Józef | Josef | Pilchowice | ciężko ranny, poległy | 1915-12-13 |
| Bujok | Edmund | Edmund | Pilchowice | zaginął, uznany za zmarłego | 1917-06-04 |
| Burghardt | Józef | Josef | Pilchowice | zaginął | 1917-12-10 |
| Böhm | Emanuel | Emanuel | Pilchowice | ciężko ranny | 1915-06-05 |
| Böhm | Jan | Johann | Pilchowice | ciężko ranny | 1915-11-30 |
| Ciupke | Tomasz | Thomas | Pilchowice | poległy | |
| Cyganek | Wiktor | Wiktor | Pilchowice | zaginął, uznany za zmarłego | 1916-07-13 |
| Czambor | Paweł | Paul | Pilchowice | ciężko ranny | 1915-03-20 |
| Czerny | Edward | Eduard | Pilchowice | ranny | 1917-04-19 |
| Czwilenczek | Józef | Joseph | Pilchowice | zaginął, uznany za zmarłego | 1917-06-17 |
| Dayka | Jan | Johann | Pilchowice | poległy | 1918-06-07 |
| Depta | Ryszard | Richard | Pilchowice | zaginął | 1916-06-08 |
| Długi | Henryk | Heinrich | Pilchowice | poległy | 1917-11-22 |
| Doleczyk | Franciszek | Franz | Pilchowice | ciężko ranny | 1915-01-06 |
| Dolesich | Ryszard | Richard | Pilchowice | lekkie ranny | 1918-06-28 |
| Dolezich | August | August | Pilchowice | lekkie ranny | 1915-07-15 |
| Dreja | Herman | Hermann | Pilchowice | lekkie ranny | 1916-02-09 |
| Duda | V. | | Pilchowice | | |
| Dylla | R. | | Pilchowice | | |
| Dylla | W. | | Pilchowice | | |
| Fay | Michał | Michael | Pilchowice | poległy | |
| Feist | Maksymilian | Max | Pilchowice | ciężko ranny | 1918-05-30 |
| Foit | F. | | Pilchowice | | |
| Fottin | Jan | Johann | Pilchowice | lekkie ranny | 1918-03-29 |
| Friemel | Wiktor | Victor | Wielopole-Pilchowice | poległy | |
| Galwas | Jan | Johann | Wielopole-Pilchowice | poległy | |
| Gattnr | Franciszek | Franz | Pilchowice | poległy | |
| Gerlich | Allons | Allons | Pilchowice | poległy | |
| Gerlich | Karol | Karl | Pilchowice | ranny | 1916-06-23 |
| Glombik | Józef | Josef | Wielopole-Pilchowice | ciężko ranny, zaginął, uznany za zmarłego | 1918-06-15 |
| Glombik | Stanisław | Stanislaus | Wielopole-Pilchowice | ranny, zaginął | 1918-06-05 |
| Gniotdorz | Z. | | Pilchowice | | |
| Grychtolik | Jan | Johann | Pilchowice | lekkie ranny | 1916-07-10 |
| Grzegorzczek | Alojzy | Alois | Pilchowice | zaginął | 1917-10-22 |
| Grziwotz | Wilhelm | Wilhelm | Wielopole-Pilchowice | zaginął | 1915-12-18 |
| Hafferland | Jan | Johann | Pilchowice | zaginął | 1916-02-28 |
| Hajok | J. | | Pilchowice | | |
| Hering | Jan | Johann | Wielopole-Pilchowice | poległy | |
| Hilla | A. | | Pilchowice | | |
| Himmel | Engelbert | Engelbert | Pilchowice | poległy | |
| Himmel | Józef | Josef | Pilchowice | poległy | |
| Hollich | J. | | Pilchowice | | |
| Hoschek | Jan | Jonannes | Pilchowice | poległy | 1916-06-01 |
| Hubner | G. | | Pilchowice | | |
| Ignatzy | Jan | Johann | Pilchowice | ciężko ranny | 1915-07-17 |
| Jendryszak | W. | | Pilchowice | | |
| Jeschonek | Edward | Eduard | Pilchowice | zmarł w szpitalu | 1918-09-25 |
| Jurczyk | Jerzy | Georg | Pilchowice | poległy | |
| Jurczyk | Wiktor | Victor | Leg | poległy | |
| Kaczmarczyk | P. | | Pilchowice | | |
| Kaczmarczyk | Robert | Robert | Pilchowice | poległy | 1918-03-22 |
| Kaczmarczyk | Rufin? | Romina | Pilchowice | poległy | 1916-04-01 |
| Kaczmarczyk | Sykstus | Sigst. | Pilchowice | poległy | |
| Kaczmarczyk | W. | | Pilchowice | | |
| Kartuschinski | Leon | Leo | Pilchowice | zaginął | 1917-05-01 |
| Kaschek | F. | | Pilchowice | | |
| Kaschek | J. | | Pilchowice | | |
| Kaschek | Paweł | Paul | Pilchowice | poległy | |
| Kaubek | K. | | Pilchowice | | |
| Klapetz | Karol | Karl | Pilchowice | zaginął, uznany za zmarłego | 1915-03-19 |
| Klein | Konstanty | Constantin | Pilchowice | lekkie ranny, poległy | 1915-11-16 |
| Klyck | Theodor | Theodor | Pilchowice | lekkie ranny | 1916-06-25 |
| Kokott | V. | | Pilchowice | | |
| Kortz | T. | | Pilchowice | | |
| Kosiol | Franciszek | Franz | Pilchowice | zaginął | 1918-09-20 |
| Kosyra | | | Pilchowice | | |
| Kotzur | Emil | Emil | Pilchowice | poległy | 1916-10-26 |
| Kotzur | G. | | Pilchowice | poległy | |
| Kotzur | H. | | Pilchowice | | |
| Kubassa | Wiktor | Victor | Pilchowice | poległy | 1915-11-03 |
| Kubitzki | Paweł | Paul | Pilchowice | ciężko ranny | 1917-06-05 |
| Kuczera | Adolf | Adolf | Pilchowice | zaginął | 1915-02-27 |
| Kuczmera | R. | | Pilchowice | | |
| Kulesa | J. | | Pilchowice | | |
| Kura | Jan | Johann | Pilchowice | zaginął | 1916-11-27 |
| Kuzapa | T. | | Pilchowice | | |
| Kügel | Allons | Allons | Pilchowice | lekkie ranny | 1918-08-02 |
| Labus | E. | | Pilchowice | | |
| Labus | Franciszek | Franz | Pilchowice | lekkie ranny | 1916-06-16 |
| Labus | R. | | Pilchowice | | |
| Małysik | Karol | Karl | Pilchowice | powrócił z niewoli | 1918-08-28 |
| Morys | Alojzy | Aloysis | Pilchowice | zaginął, w niewoli | 1918-06-25 |
| Motysek | Wilhelm | Wilhelm | Pilchowice | ranny, uznany za zmarłego | 1916-01-10 |
| Mummert | Kurt | Kurt | Pilchowice | zaginął, w niewoli | 1916-07-25 |
| Neumann | K. | | Pilchowice | | |
| Nickel | Hubert | Hubert | Pilchowice | lekkie ranny | 1915-07-02 |
| Niemietz | Paweł | Paul | Pilchowice | wrócił z niewoli | 1918-04-15 |
| Olesch | Adolf | Adolf | Pilchowice | poległy | |
| Olex | Karol | Karl | Pilchowice | lekkie ranny | 1915-09-20 |
| Palenga | Karol | Carl | Pilchowice | poległy | 1915-11-24 |
| Parusel | Alojzy | Alois | Pilchowice | lekkie ranny | 1916-04-04 |
| Perl | Henryk | Heinrich | Pilchowice | poległy | |
| Perl | Isaak | Isaak | Pilchowice | poległy | 1915-10-25 |
| Piechuła | J. | | Pilchowice | | |
| Pissula | Wilhelm | Wilhelm | Pilchowice | lekkie ranny | 1919-02-03 |
| Piaczyk | Franciszek | Franz | Pilchowice | ranny, w niewoli, w 1918 powrócił z niewoli | 1915-01-12 |
| Piaschetka | Waleriy | Valentin | Pilchowice | lekkie ranny | 1914-10-13 |
| Piasczyk | Jan | Johann | Pilchowice | lekkie ranny | 1915-06-24 |
| Piasczyk | Karol | Karl | Pilchowice | poległy | 1918-08-12 |
| Pohl | Emil | Emil | Wielopole-Pilchowice | poległy | |
| Pohla | Franciszek | Franz | Pilchowice | ciężko ranny | 1915-11-15 |
| Polok | Wiktor | Wiktor | Pilchowice | ranny w wypadku w 1915, poległ w 1917 | 1917-08-10 |
| Proksch | H. | | Pilchowice | | |
| Rasins | Ernest | Ernst | Pilchowice | ciężko ranny | 1915-09-18 |
| Rogon | Bernard | Bernhard | Wielopole-Pilchowice | lekkie ranny | 1916-06-11 |
| Rogon | P. | | Pilchowice | | |
| Sajok | Konrad | Konrad | Pilchowice | ciężko ranny | 1914-12-08 |
| Sajok | Ludwik | Ludwig | Pilchowice | lekkie ranny | 1916-12-16 |
| Schimmeck | Jerzy | Georg | Pilchowice | lekkie ranny | 1917-10-20 |
| Schnapka | Wilhelm | Wilhelm | Pilchowice | poległy | |
| Schultz | Konrad | Konrad | Pilchowice | zaginął, niewola | 1917-03-16 |
| Schulz | E. | | Pilchowice | | |
| Schwietz | Józef | Josef | Pilchowice | lekkie ranny | 1915-08-24 |
| Schyma | Franciszek | Franz | Pilchowice | ranny | 1914-09-25 |
| Sdvaiek | Wilhelm | Wilhelm | Pilchowice | poległy | 1918-05-24 |
| Schendzielorz | Wiktor | Victor | Wielopole-Pilchowice | poległ w wyniku ciężkich ran | 1915-10-16 |
| Schyma | Wiktor | Victor | Pilchowice | poległy | |
| Skiba | August | August | Wielopole-Pilchowice | poległy | 1918-12-28 |
| Skiba | Karol | Karl | Pilchowice | lekkie ranny | 1916-09-27 |
| Stawik | Ludwik | Ludwig | Pilchowice | zaginął | 1918-12-11 |
| Smolorz | Wiktor | Wiktor | Pilchowice | lekkie ranny | 1916-07-21 |
| Smuda | E. | | Pilchowice | | |
| Smuda | J. | | Pilchowice | | |
| Smuda | P. | | Pilchowice | | |
| Sochol | Franciszek | Franz | Pilchowice | lekkie ranny | 1916-02-09 |
| Sohlich | Roman | Roman | Pilchowice | ciężko ranny | 1918-06-27 |
| Staszak | Linus | Linus | Pilchowice | poległy | |
| Stojek | Józef | Joseph | Pilchowice | poległy | |
| Stopik | Michał | Michael | Pilchowice | lekkie ranny | 1915-10-18 |
| Strzodka | Józef | Josef | Wielopole-Pilchowice | zaginął, niewola | 1917-02-23 |
| Stubacz | Józef | Josef | Pilchowice | lekkie ranny | 1918-03-30 |
| Thaul | Jan | Johann | Pilchowice | zaginął, wiadomość z zagranicy niepotwierdzona kanałami wojskowymi | 1916-02-23 |
| Trumpka | Karol | Karl | Pilchowice | zaginął, wiadomość z zagranicy niepotwierdzona kanałami wojskowymi | 1916-01-10 |
| Weidner | Jerzy | Georg | Pilchowice | powrócił z niewoli | 1918-03-26 |
| Willim | Alexander | Alexander | Pilchowice | poległy | 1918-06-27 |
| Willim | August | August | Pilchowice | poległy | 1917-09-18 |
| Willim | Henryk | Heinrich | Pilchowice | poległy | |
| Willim | K. | | Pilchowice | | |
| Wladarz | Franciszek | Franz | Wielopole-Pilchowice | poległy | 1916-04-05 |
| Wujalski | J. | | Pilchowice | | |
| Wypchol | Marcin | Martin | Wielopole-Pilchowice | poległy | 1916-10-07 |
| Zagrotzki | Henryk | Heinrich | Pilchowice | poległy | 1916-11-24 |
| Zagrotzki | J. | | Pilchowice | | |
| Zagrotzki | S. | | Pilchowice | poległy | |
| Zaiczek | Fryderyk | Friedrich | Pilchowice | poległy | 1915-07-16 |
| Zaiczek | Józef | Josef | Pilchowice | poległy | 1915-08-11 |
| Zajitz | J. | | Pilchowice | | |
| Ziotos | Emil | Emil | Pilchowice | zaginął | 1915-07-14 |
| Ziotos | Józef | Josef | Pilchowice | poległy | |
| Zwadio | Franciszek | Franz | Pilchowice | poległy | |
| Zwonik | J. | | Pilchowice | | |
| Zydek | Laurenty (Wawrzyniec) | Lenzen | Wielopole-Pilchowice | lekkie ranny | 1916-07-24 |
| Zydek | Wilhelm | Wilhelm | Wielopole-Pilchowice | poległy | 1916-05-01 |



Kriegerdenkmal an der Klosterkirche in Pilchowitz

Fotografie dzięki uprzejmości Agnieszki Robok, pana Seemana i Adriana Anisko. Z lewej pomnik w Pilchowicach, który odsłonięto w 1926 roku. Uległ zniszczeniu w 1945 roku. W 2007 roku odbudowany z zachowanymi tablicami. Źródło: Oberschlesien im Bild, nr 19/1928 - sbc.org.pl

Dolna Wieś

| nazwisko | imię | imię niem. | miejsowość | status | data zdarzenia |
|-----------|-------------|-------------|------------|--|----------------|
| Bonk | Franciszek | Franz | Dolna Wieś | ciężko ranny | 1916-08-11 |
| Bonk | Józef | Josef | Dolna Wieś | uznany za zaginionego | 1919-05-30 |
| Bonk | Karol | Karl | Dolna Wieś | ciężko ranny | 1916-11-03 |
| Chwolka | Emanuel | Emanuel | Dolna Wieś | lekko ranny | 1916-07-24 |
| Chwolka | Franciszek | Franz | Dolna Wieś | lekko ranny | 1917-01-10 |
| Chwolka | Wiktor | Viktor | Dolna Wieś | ciężko ranny | 1917-09-07 |
| Chwolka | Wilhelm | Wilhelm | Dolna Wieś | poległ 1 października 1918 r. | 1918-12-03 |
| Cyganek | Wiktor | Viktor | Dolna Wieś | ranny | 1916-06-09 |
| Czogalla | Jan | Johann | Dolna Wieś | poległy | 1915-09-04 |
| Czogalla | Teodor | Theodor | Dolna Wieś | poległy | 1918-08-10 |
| Garczorz | Antoni | Anton | Dolna Wieś | lekko ranny | 1917-12-29 |
| Gaschka | Teodor | Theodor | Dolna Wieś | poległy | 1916-04-28 |
| Gawlik | Emanuel | Emanuel | Dolna Wieś | poległy | 1915-11-20 |
| Gendarz | Emanuel | Emanuel | Dolna Wieś | poległy | |
| Gillner | Jakub | Jakob | Dolna Wieś | ranny | 1919-01-18 |
| Goldman | Alojzy | Alois | Dolna Wieś | poległ | |
| Golisch | Teodor | Theodor | Dolna Wieś | lekko ranny | 1916-08-05 |
| Gorczorz | Antoni | Anton | Dolna Wieś | lekko ranny | 1915-10-15 |
| Goertzki | Teodor | Theodor | Dolna Wieś | poległ | |
| Holnza | Wiktor | Viktor | Dolna Wieś | zaginął, niewola | 1916-10-30 |
| Kaluza | Karol | Karl | Dolna Wieś | poległy | 1918-09-19 |
| Korzusnik | Teodor | Theodor | Dolna Wieś | lekko ranny | 1915-10-16 |
| Kubitzki | Kacper | Kaspar | Dolna Wieś | zmarł w wyniku choroby w lazarecie w Opolu | 1916-03-29 |
| Madaj | Paweł | Paul | Dolna Wieś | zaginął, niewola | 1916-02-01 |
| Madaj | Konrad | Konrad | Dolna Wieś | zaginął | 1918-10-25 |
| Palenga | Ignacy | Ignatz | Dolna Wieś | poległy | 1917-06-01 |
| Piszczyk | Paweł | Paul | Dolna Wieś | poległy | 1917-05-11 |
| Piszczyk | Karol | Karl | Dolna Wieś | zaginął | 1917-02-05 |
| Piszek | Józef | Josef | Dolna Wieś | lekko ranny | 1915-02-10 |
| Sajock | Albert | Albert | Dolna Wieś | lekko ranny | 1918-11-13 |
| Sapik | Fryderyk | Fritz | Dolna Wieś | lekko ranny | 1916-03-08 |
| Sappik | Ryszard | Richard | Dolna Wieś | poległy | 1915-07-16 |
| Schubert | Hans | Hans | Dolna Wieś | ciężko ranny | 1915-08-25 |
| Schubert | Paweł | Paul | Dolna Wieś | zaginął, niewola | 1918-02-14 |
| Schwietz | Franciszek | Franz | Dolna Wieś | poległy | |
| Schwietz | Jan | Johann | Dolna Wieś | poległy | |
| Sekulla | Jan | Johann | Dolna Wieś | ciężko ranny, uznany za zmarłego | 1916-04-25 |
| Sekulla | Józef | Josef | Dolna Wieś | ranny | 1918-01-17 |
| Skiba | August | Aug. | Dolna Wieś | zaginął | 1916-01-18 |
| Skiba | Emil | Emil | Dolna Wieś | poległy | 1918-03-22 |
| Skiba | Teodor | Theodor | Dolna Wieś | poległy | 1918-07-20 |
| Skiba | Wiktor | Viktor | Dolna Wieś | poległy | |
| SoBna | Leopold | Leopold | Dolna Wieś | poległy | 1915-10-18 |
| Stopik | Teodor | Theodor | Dolna Wieś | zaginął | 1917-09-13 |
| Stopik | Wiktor | Viktor | Dolna Wieś | ranny | 1914-10-23 |
| Tolloch | Paweł | Paul | Dolna Wieś | poległy | |
| Wiaterek | Maksymilian | Max | Dolna Wieś | lekko ranny | 1915-10-25 |
| Willim | August | August | Dolna Wieś | lekko ranny | 1915-09-28 |
| Willim | Jan | Johann | Dolna Wieś | lekko ranny | 1915-04-12 |
| Willim | Jan Paweł | Johann Paul | Dolna Wieś | ranny | 1915-01-07 |
| Willim | Józef | Josef | Dolna Wieś | lekko ranny | 1916-06-02 |
| Willim | Juliusz | Julius | Dolna Wieś | lekko ranny | 1914-11-21 |
| Willim | Teodor | Theodor | Dolna Wieś | zaginął, uznany za zmarłego | 1914-10-16 |
| Willim | Tomasz | Thomas | Dolna Wieś | lekko ranny | 1915-10-26 |
| Wollek | Paweł | Paul | Dolna Wieś | poległy | |

Leboszowice

| nazwisko | imię | imię niem. | miejsowość | status | data zdarzenia |
|------------|------------|------------|-------------|---|----------------|
| Baluch | Ludwik | Ludwig | Leboszowice | zaginął | 1918-10-28 |
| Bonk | Ernest | Ernst | Leboszowice | ranny | 1918-10-24 |
| Fay | Michał | Michael | Leboszowice | zmarł w szpitalu polowym | 1915-10-16 |
| Foit | Adolf | Adolf | Leboszowice | zaginął | 1918-11-02 |
| Foit | Alojzy | Alois | Leboszowice | ranny | 1915-10-27 |
| Foit | Herman | Hermann | Leboszowice | poległy | 1915-07-03 |
| Foit | Jan | Johann | Leboszowice | poległy | 1915-07-09 |
| Foit | Juliusz | Julius | Leboszowice | lekko ranny | 1917-07-12 |
| Foit | Paweł | Paul | Leboszowice | lekko ranny | 1919-04-16 |
| Foit | Wiktor | Viktor | Leboszowice | lekko ranny | 1918-10-12 |
| Franik | Jan | Johann | Leboszowice | poległy | 1916-08-28 |
| Franik | Karol | Karl | Leboszowice | zmarł | 1918-08-10 |
| Garczorz | Konrad | Konrad | Leboszowice | zaginął | 1918-09-25 |
| Gorgon | Leopold | Leopold | Leboszowice | lekko ranny | 1917-09-19 |
| Jelen | Herman | Hermann | Leboszowice | lekko ranny | 1918-05-22 |
| Jelen | Ignacy | Ignatz | Leboszowice | poległy | 1918-05-14 |
| Jelen | Wiktor | Viktor | Leboszowice | zaginął | 1918-03-22 |
| Kalwar | Emil | Emil | Leboszowice | W 1916 dostał się do niewoli w bitwie pod Sommą, powrócił do domu | 1919-10-14 |
| Kantreiter | Józef | Joseph | Leboszowice | zmarł w szpitalu polowym | 1916-02-16 |
| Klonka | Franciszek | Franz | Leboszowice | zaginął | 1919-02-04 |
| Kolondro | Franciszek | Franz | Leboszowice | poległy | 1915-04-03 |
| Kolondro | Paweł | Paul | Leboszowice | ciężko ranny, zmarł w lazarecie | 1915-11-09 |
| Kyas | Józef | Josef | Leboszowice | lekko ranny | 1918-07-18 |
| Lelen | Wilhelm | Wilhelm | Leboszowice | poległy | 1915-06-18 |
| Nierychlo | Jan | Johann | Leboszowice | poległy | |
| Neumann | Alojzy | Alois | Leboszowice | poległy | 1915-04-09 |
| Paletta | Józef | Josef | Leboszowice | poległy | 1916-08-21 |
| Pawliczek | Bolesław | Boleslaus | Leboszowice | powrócił z niewoli | 1918-04-06 |
| Pawliczek | Rafał | Rafael | Leboszowice | zmarł w szpitalu polowym | 1915-06-19 |
| Pawliczek | Wiktor | Viktor | Leboszowice | poległy | 1918-06-07 |
| Pawlitczek | Emanuel | Emanuel | Leboszowice | poległy | 1916-08-23 |
| Pawlitczek | Franciszek | Franz | Leboszowice | zaginął | 1916-09-13 |
| Pawlitczek | Teodor | Theodor | Leboszowice | lekko ranny | 1918-09-06 |
| Pawlitczek | Wilhelm | Wilhelm | Leboszowice | zaginął | 1916-09-13 |
| Pietrek | Franciszek | Franz | Leboszowice | lekko ranny | 1916-04-15 |
| Pietrik | Franciszek | Franz | Leboszowice | w niewoli | 1919-04-07 |
| Piontek | August | August | Leboszowice | ranny | 1916-04-10 |
| PiBulla | Piotr | Peter | Leboszowice | poległy | |
| PiBulla | Teodor | Theodor | Leboszowice | zaginął | 1917-07-28 |
| Posilek | Józef | Josef | Leboszowice | zmarł wskutek wypadku | 1916-07-24 |
| Ruśin | Ludwik | Ludwig | Leboszowice | zmarł wskutek odniesionych ran | 1917-08-24 |
| Schnapka | Antoni | Anton | Leboszowice | poległy | |
| Schnapka | Jan | Johann | Leboszowice | ciężko ranny | 1917-01-15 |
| Schnapka | Wiktor | Viktor | Leboszowice | poległy | 1918-07-17 |
| Schymura | Aleksander | Alexander | Leboszowice | zaginął | 1916-10-12 |
| Skowronek | Wilhelm | Wilhelm | Leboszowice | zaginął | 1919-01-29 |
| Smuda | Karol | Karl | Leboszowice | był w Polsce, obecnie w Berlinie | 1919-06-18 |
| Smuda | Teodor | Theodor | Leboszowice | poległy | 1918-05-12 |
| Smuda | Wincenty | Vinzent | Leboszowice | ciężko ranny | 1917-10-08 |
| Wiercioch | Jan | Johann | Leboszowice | powrócił z niewoli | 1918-08-12 |
| Willim | Michał | Michael | Leboszowice | lekko ranny, wrócił do służby | 1917-07-07 |
| Wybierek | Emanuel | Emanuel | Leboszowice | lekko ranny | 1917-09-12 |
| Zydek | Euzebiusz | Eusebius | Leboszowice | zaginął | 1916-11-01 |

Kuźnia Nieborowska

| nazwisko | imię | imię niem. | miejsowość | status | data zdarzenia |
|----------|----------|------------|--------------------|---------------------------------|----------------|
| Bonk | Ignacy | Ignaz | Kuźnia Nieborowska | zaginiony, w niewoli | 1917-02-13 |
| Furgol | | Julius | Kuźnia Nieborowska | lekko ranny | 1915-04-08 |
| Galwas | Jan | Johann | Kuźnia Nieborowska | zaginiony, w niewoli | 1918-07-09 |
| Garczorz | August | August | Kuźnia Nieborowska | zaginiony, w niewoli | 1917-01-31 |
| Garczorz | Albert | Albert | Kuźnia Nieborowska | ciężko ranny | 1916-08-25 |
| Kaschek | August | August | Kuźnia Nieborowska | zaginął w 1915 | 1918-10-07 |
| Kwittek | Wilhelm | Wilhelm | Kuźnia Nieborowska | ciężko ranny | 1918-06-26 |
| Magner | Jan | Johann | Kuźnia Nieborowska | ciężko ranny | 1915-10-20 |
| Pandel | Paweł | Paul | Kuźnia Nieborowska | ranny | 1917-09-28 |
| Schiwon | Emmerich | Emmerich | Kuźnia Nieborowska | zmarł w wyniku odniesionych ran | 1917-04-26 |
| Swienty | Adolf | Adolf | Kuźnia Nieborowska | lekko ranny | 1917-08-09 |



Kriegerdenkmal in Niederdorf bei Pilschowitz



Zdjęcie pierwsze z lewej przedstawia obelisk ku pamięci poległych w I wojnie światowej na Dolnej Wsi. Znajduje się tam do dziś. źródło: Oberschlesien im Bild, nr 19/1928, sbc.org.pl
Na drugim zdjęciu nekrolog po poległym Richardzie Sappiku. źródło: Erwin Sapik

| nazwisko | imię | imię niem. | miejsce | status | data zdarzenia |
|-----------|-------------|------------|---------|--|----------------|
| Banick | Otto | Otto | Stanica | lekko ranny | 1918-12-11 |
| Banik | Maksymilian | Max | Stanica | poległy | 1915-09-25 |
| Banik | Maksymilian | Max | Stanica | zaginięły | 1919-02-07 |
| Banik | Oskar | Oskar | Stanica | poległy, wcześniej zgłoszony jako ranny | 1914-08-31 |
| Bialecki | Franciszek | Franz | Stanica | lekko ranny | 1918-09-03 |
| Bialecki | Karol | Carl | Stanica | w niewoli | 1918-11-21 |
| Bochnik | Franciszek | Franz | Stanica | ranny | 1918-06-19 |
| Burschik | Jan | Johann | Stanica | zaginięły | 1918-11-02 |
| Cichon | August | August | Stanica | poległy | 1915-05-28 |
| Ciapek | Józef | Josef | Stanica | w niewoli | 1917-07-12 |
| Dudeck | Jan | Johann | Stanica | lekko ranny | 1918-12-04 |
| Dudeck | Wiktor | Viktor | Stanica | zmarł w wyniku odniesionych ran 13.10.1918 | 1919-04-15 |
| Dudek | Paweł | Paul | Stanica | zmarł | 1914-08-23 |
| Foiczik | Karol | Karl | Stanica | lekko ranny | 1918-08-02 |
| Foitzik | Aleksander | Alexander | Stanica | poległy | 1916-07-27 |
| Garczorz | Karol | Karl | Stanica | poległy | 1918-08-07 |
| Garczorz | Wincenty | Vinzent | Stanica | ciężko ranny | 1915-06-07 |
| Gansa | August | August | Stanica | lekko ranny | 1918-06-10 |
| Garzorz | Franciszek | Franz | Stanica | ciężko ranny | 1915-09-21 |
| Gasch | Paweł | Paul | Stanica | lekko ranny | 1916-04-10 |
| Kalinick | Konstanty | Konstantin | Stanica | poległy | 1918-06-17 |
| Kalinick | Pieter | Peter | Stanica | zaginięły | 1918-12-07 |
| Kampnik | Jan | Johann | Stanica | lekko ranny | 1918-06-01 |
| Kania | Franciszek | Franz | Stanica | poległy | 1918-05-18 |
| Kania | Paweł | Paul | Stanica | zaginięły | 1914-10-02 |
| Kania | Theodor | Theodor | Stanica | lekko ranny | 1915-06-19 |
| Kapoi | Józef | Josef | Stanica | zaginięły | 1917-07-17 |
| Kempny | Józef | Josef | Stanica | lekko ranny | 1917-04-11 |
| Kischka | Robert | Robert | Stanica | powrócił z niewoli | 1918-05-06 |
| Kischka | Antoni | Anton | Stanica | ranny | 1914-11-05 |
| Kischka | Józef | Josef | Stanica | ciężko ranny | 1918-05-15 |
| Kischka | Juliusz | Julius | Stanica | lekko ranny | 1916-04-13 |
| Kischka | Russinus | Russinus | Stanica | lekko ranny | 1915-02-27 |
| Kischka | Wacław | Wenzeslaus | Stanica | lekko ranny | 1918-07-02 |
| Klose | Walter | Walter | Stanica | ciężko ranny | 1916-10-25 |
| Kolodziej | Wiktor | Viktor | Stanica | lekko ranny | 1915-07-13 |
| Konopka | Wacław | Wenzeslaus | Stanica | zaginięły | 1918-12-14 |
| Kotucz | Józef | Josef | Stanica | poległy | 1914-11-24 |
| Kołycka | Jan | Johann | Stanica | poległy | 1916-11-20 |
| Kołycka | Leopold | Leopold | Stanica | lekko ranny | 1916-04-07 |
| Kołycka | Paweł | Paul | Stanica | w niewoli | 1917-02-24 |
| Kowol | Józef | Josef | Stanica | zmarł w szpitalu polowym | 1914-05-31 |
| Kowol | Franciszek | Franz | Stanica | zaginięły | 1918-07-29 |
| Kowol | Stanisław | Stanislaus | Stanica | lekko ranny | 1919-02-28 |
| Kowoll | Eusebiusz | Eusebius | Stanica | lekko ranny | 1918-12-10 |
| Kowoll | Jan | Johann | Stanica | zmarł w wyniku odniesionych ran | 1917-09-06 |
| Kowoll | Jan II | Johann | Stanica | poległy | 1918-07-23 |
| Kowoll | Piotr | Peter | Stanica | lekko ranny | 1917-03-10 |
| Kowoll | Ryszard | Richard | Stanica | poległy | 1916-10-01 |
| Kramosch | Konrad | Konrad | Stanica | poległy 7 października 1915 | 1915-10-07 |
| Krzon | Piotr | Peter | Stanica | lekko ranny | 1914-09-10 |
| Mandrysch | Franciszek | Franz | Stanica | poległy | 1915-06-20 |
| Matesik | Józef | Joseph | Stanica | w niewoli | 1915-11-06 |
| Matuschek | Franciszek | Franz | Stanica | zmarł w wyniku odniesionych ran | 1918-07-02 |
| Matuschek | Jan | Johann | Stanica | lekko ranny | 1918-10-25 |
| Matysik | Emil | Emil | Stanica | poległy | 1915-07-02 |
| Matysik | Wincenty | Vinzent | Stanica | lekko ranny | 1917-08-24 |
| Morgalla | Franciszek | Franz | Stanica | lekko ranny | 1918-07-03 |
| Morgalla | Jan | Johann | Stanica | poległy | 1915-10-20 |
| Morgalla | Theodor | Theodor | Stanica | poległy | 1916-03-22 |
| Morgalla | Wiktor | Viktor | Stanica | lekko ranny | 1918-05-03 |
| Mrozek | Theofil | Theofil | Stanica | lekko ranny | 1918-09-05 |
| Nowarth | Jan | Johann | Stanica | ciężko ranny | 1914-09-25 |
| Paschek | Bernard | Bernard | Stanica | ciężko ranny | 1918-06-21 |

| nazwisko | imię | imię niem. | status | data zdarzenia | |
|---------------|------------|------------|---------|--|------------|
| Paschek | Franciszek | Franz | Stanica | zmarł w wyniku odniesionych ran 9 maja 1915 | 1915-06-14 |
| Paschek | Jan | Johann | Stanica | poległy | 1914 |
| Paschek | Jan | Johann | Stanica | lekko ranny | 1917-06-30 |
| Pawłitzek | Jan | Johann | Stanica | zaginięły | 1919-04-24 |
| Pawłitzek | Piotr | Peter | Stanica | ciężko ranny | 1918-01-14 |
| Pendzich | Józef | Josef | Stanica | zmarł w wyniku odniesionych ran w лазarecie | 1915-07-09 |
| Pendzich | Jan | Johann | Stanica | ponownie lekko ranny | 1915-10-13 |
| Piontek | Franciszek | Franz | Stanica | zaginięły | 1917-06-06 |
| Piontek | Jan | Johann | Stanica | lekko ranny | 1918-09-11 |
| Piontek | Józef | Josef | Stanica | poległy | 1915-08-07 |
| Piontek | Józef | Josef | Stanica | lekko ranny | 1916-04-10 |
| Piontek | Ryszard | Richard | Stanica | lekko ranny | 1915-03-05 |
| Quittek | Jan | Johann | Stanica | lekko ranny | 1918-09-04 |
| Rack | Antoni | Anton | Stanica | lekko ranny | 1915-11-11 |
| Rogon | Józef | Josef | Stanica | poległy | 1915-10-15 |
| Rogon | Emil | Emil | Stanica | poległy | 1917-06-21 |
| Rybka | Antoni | Anton | Stanica | poległy | 1915-10-16 |
| Schendzielorz | Ignacy | Ignatz | Stanica | lekko ranny | 1915-03-19 |
| Schendzielorz | Antoni | Anton | Stanica | w niewoli | 1918-11-07 |
| Schendzielorz | Franciszek | Franz | Stanica | zaginięły w 1918, w 1916 przesłany w Bytomiu | 1919-09-19 |
| Schendzielorz | Jan | Johann | Stanica | ciężko ranny | 1917-08-20 |
| Schendzielorz | Theodor | Theodor | Stanica | lekko ranny | 1914-11-03 |
| Schydio I | Arthur | Arthur | Stanica | lekko ranny | 1915-06-02 |
| Skaradek | Wiktor | Viktor | Stanica | poległy | 1915-05-24 |
| Skubella | Antoni | Anton | Stanica | lekko ranny | 1917-08-27 |
| Skubella | Bolesław | Boleslaus | Stanica | lekko ranny | 1918-10-30 |
| Skubella | Józef | Josef | Stanica | zaginięły | 1917-12-24 |
| Skubella | Theodor | Theodor | Stanica | zaginięły | 1914-11-04 |
| Słotos | Alojzy | Alois | Stanica | poległy | 1917-07-23 |
| Smietana | Alfred | Alfred | Stanica | zaginięły w niewoli | 1917-06-04 |
| Starzetz | Ludwik | Ludwig | Stanica | zaginięły | 1918-12-12 |
| Tausenwald | Emil | Emil | Stanica | poległy | 1915-09-05 |
| Turek | Józef | Josef | Stanica | lekko ranny | 1918-06-11 |
| Twardawa | Ludwik | Ludwig | Stanica | lekko ranny | 1916-10-12 |
| Twaruszcza | Franciszek | Franz | Stanica | lekko ranny | 1915-11-25 |
| Wacławczyk | Jan | Johann | Stanica | zaginięły, prawdopodobnie w niewoli | 1918-05-02 |
| Walluga | Karel | Karl | Stanica | poległy | 1917-07-22 |
| Walluga | Theodor | Theodor | Stanica | ciężko ranny | 1916-02-16 |
| Wydra | Leopold | Leo | Stanica | lekko ranny | 1916-03-04 |
| Wydra | Oskar | Oskar | Stanica | zmarł | 1914-08-24 |
| Zlotas | Wincenty | Vinzent | Stanica | ranny | 1915-03-06 |
| Zlotas | Nikodem | Nikodem | Stanica | zaginięły | 1918-04-30 |
| Zlotas | Wilhelm | Wilhelm | Stanica | ranny | 1916-10-10 |
| Zlotosch | Józef | Josef | Stanica | ranny | 1919-02-14 |
| Zock | Wiktor | Viktor | Stanica | ranny | 1914-10-21 |
| Zylla | Jan | Johann | Stanica | poległy | 1914-08-22 |
| Zylla | Józef | Josef | Stanica | poległy | 1915-05-25 |
| Zylla | Piotr | Peter | Stanica | zaginięły | 1919-03-12 |
| Zylla | Wincenty | Vinzent | Stanica | ciężko ranny | 1914-11-05 |



Front wschodni, o fotografii wiadomo, że jest wśród nich staniczanin Kowol - niezidentyfikowany z imienia.



Rekruci z roku 1902 w koszarach w Łambinowicach. Ze Stanicy pochodzą prawdopodobnie 3-4 osoby. Wielu mężczyzn z tego zdjęcia na pewno zostało zmobilizowanych w latach 1914-1918. Była to jednostka, w której służbę odbywali mieszkańcy miejscowości należących do księcia raciborskiego Wiktora II Amadeusza von Ratibor, m.in. Bargłówni, Stanicy czy Żernicy. Zdjęcia dzięki uprzejmości Anny Belkusi i Andrzeja Knapika.

Żernica

| nazwisko | imię | imię niem. | miejsowość | status | data zdarzenia |
|-------------|------------|------------|------------|---|----------------|
| Anbild | Leopold | Leopold | Żernica | lekkie ranny | 1915-04-01 |
| Ballon | Alojzy | Alois | Żernica | poległy | 1915-10-02 |
| Ballon | Alojzy | Alois | Żernica | poległy | 1918 |
| Ballon | Fabian | Fabian | Żernica | poległy | 1917 |
| Ballon | Jan | Johann | Żernica | lekkie ranny | 1916-08-28 |
| Ballon | Piotr | Peter | Żernica | lekkie ranny | 1915-12-03 |
| Ballon | Stefan | Stefan | Żernica | Poległ 1 listopada 1918 r. | 1918-09-06 |
| Baron | Feliks | Felix | Żernica | lekkie ranny | 1917-12-05 |
| Beschormer | Michał | Michael | Żernica | ranny i zaginiony | 1918-10-04 |
| Beier | Antoni | Anton | Żernica | poległy | 1915 |
| Bieganski | Jan | Johann | Żernica | poległy | 1918 |
| Bieganski | Jan | Johann | Żernica | powrócił z niewoli | 1918-07-31 |
| Bieganski | Wiktor | Viktor | Żernica | poległy | 1914-10-21 |
| Bieniek | Henryk | Heinrich | Żernica | poległy | 1915 |
| | | | | zaginął wg wiadomości z zagranicy, nie potwierdzona przez kanały wojskowe | |
| Biolka | Paweł | Paul | Żernica | | 1916-11-15 |
| Bomba | Wilhelm | Wilhelm | Żernica | poległy | 1918 |
| Bryka | Wilhelm | Wilhelm | Żernica | poległy | 1917 |
| Cenzarek | Wincenty | Vinzent | Żernica | nie ustalono | 1919-09-23 |
| Cesarz | Dominik | Dominik | Żernica | ranny | 1914-12-22 |
| Chrusznik | Piotr | Peter | Żernica | ranny | 1915-06-18 |
| Cichy | Alfons | Alfons | Żernica | poległy | 1916 |
| Cichy | Alfred | Alfred | Żernica | lekkie ranny | 1916-11-27 |
| Cichy | Konstanty | Konstantin | Żernica | | |
| Duda | Michał | Michael | Żernica | lekkie ranny | 1916-08-28 |
| Duda | Teodor | Theodor | Żernica | poległy | 1916-11-11 |
| Duscha | Adam | Adam | Żernica | zaginiony | 1918-11-25 |
| Duscha | Emanuel | Emanuel | Żernica | poległy | 1918-07-27 |
| Duscha | Jan | Johann | Żernica | lekkie ranny | 1916-04-19 |
| Duscha | Ludwik | Ludwig | Żernica | ranny , wg informacji z kapliczki w Żernicy poległy w 1914 | 1916-04-19 |
| Dyllus | Paweł | Paul | Żernica | poległy | 1915-10-16 |
| Dylong | W. | | Ostropa | | |
| Fabian | A. | | Żernica | | |
| Fabian | Jan | Johann | Żernica | poległy | 1918 |
| Fabisz | M. | | Żernica | | |
| Fay | Fryderyk | Friedrich | Żernica | ciężko ranny | 1916-09-26 |
| Folt | Juliusz | Julius | Żernica | poległy | 1918-09-18 |
| Gabryś | Laurenty | Lorenz | Żernica | ranny | 1916-10-14 |
| Garczorz | E. | | Żernica | | |
| Gawenda | Albert | Albert | Żernica | powrócił z niewoli | 1919-07-06 |
| Gilner | August | August | Żernica | zaginiony | 1918-04-10 |
| Gilner | Franciszek | Franz | Żernica | poległy | 1915-01-14 |
| Gilner | Gerwazy | Gervas | Żernica | poległy | 1915-09-20 |
| Gilner | Jan | Johann | Żernica | poległy | 1918-09-13 |
| Gilner | Marcin | Martin | Żernica | lekkie ranny | 1915-04-09 |
| Gilner | Nikodem | Nikod. | Żernica | poległy | 1915-10-18 |
| Gilner | Tomasz | Thomas | Żernica | lekkie ranny | 1916-05-08 |
| Gilner | Wilhelm | Wilhelm | Żernica | poległy | 1915 |
| Gilner | Wincenty | Vinzent | Żernica | poległy | 1918 |
| Gilner II. | Nikodem | Nikodemus | Żernica | ranny | 1914-10-28 |
| Gohlich | R. | | | | |
| | | | | zaginiony, poległy wg informacji z kapliczki w Żernicy | |
| Goldmann | Jan | Johann | Żernica | | 1919-03-14 |
| Goretzki | A. | | Żernica | | |
| Goretzki | Fabian | Fabian | Żernica | zaginiony | 1915-10-21 |
| Goretzki | Jan | Johann | Żernica | poległy | 1914-10-16 |
| Goretzki | Józef | Josef | Żernica | zaginiony w 1914, zwolniony do cywila | 1918-08-28 |
| Goretzki | Leopold | Leopold | Żernica | lekkie ranny | 1915-07-24 |
| Grytz | Ignacy | Ignatz | Żernica | ranny | 1915-10-27 |
| Hajduk | Bolesław | Boleslaus | Żernica | poległy | 1916-01-16 |
| Hanussek | Ignacy | Ignatz | Żernica | lekkie ranny | 1914-11-20 |
| Hayduck | Henryk | Heinrich | Żernica | ciężko ranny | 1915-08-19 |
| Hoppeck | Józef | Josef | Żernica | lekkie ranny | 1915-12-16 |
| Hoppeck | Balthazar | Balthasar | Żernica | lekkie ranny | 1918-12-30 |
| Hoppeck | Józef | Josef | Żernica | lekkie ranny | 1916-08-30 |
| Iwa | Emil | Emil | Żernica | poległy | 1916 |
| Jakob | V. | | Żernica | | |
| Jalowietzki | Aleksander | Alexander | Żernica | ranny | 1917-01-06 |
| Jarolin | Franciszek | Franz | Żernica | poległy | 1917-02-20 |
| Jarolin | Jan | Johann | Żernica | ranny | 1915-01-25 |
| Jelen | Paweł | Paul | Żernica | poległy | 1916 |
| Jendrischko | Ignacy | Ignatz | Żernica | zaginiony | 1917-03-19 |
| Jendrischko | Jan | Johann | Żernica | poległy | 1906-03-30 |
| Jendrusch | Józef | Josef | Żernica | poległy | 1915 |
| Jendrytzko | Wilhelm | Wilhelm | Żernica | poległy | 1917 |
| Jendrytzko | Wincenty | Vinzent | Żernica | poległy | 1915-07-03 |
| Jerolin | Edward | Eduard | Żernica | lekkie ranny | 1918-12-18 |
| Jerolin | Franciszek | Franz | Żernica | poległy | 1917 |
| Jerolin | Jan | Johann | Żernica | poległy | 1914 |
| Jung | Franciszek | Franz | Żernica | poległy | 1916 |
| Kaluza | Jan | Johann | Żernica | poległy | 1918-10-26 |
| Kapuziok | P. | | | | |
| | | | | poległy, zmarł w lazarecie w wyniku odniesionych ran | |
| Kaschek | Walerzy | Valentin | Żernica | | 1915 |
| Kischka | Konrad | Konrad | Żernica | lekkie ranny | 1917-08-17 |
| Kischka | Ludwik | Ludwig | Żernica | poległy | 1918-06-10 |
| Kluger | Teodor | Theodor | Żernica | poległy | 1918 |
| Klyck | Ludwik | Ludwig | Żernica | lekkie ranny | 1915-08-19 |
| | | | | zaginiony, poległy wg informacji z kapliczki w Żernicy | |
| Klyck | Roman | Roman | Żernica | | 1916-10-04 |
| Klyck | Władysław | Wladislaus | Żernica | ranny | 1917-03-10 |
| Klyk | Aleksander | Alexander | Żernica | lekkie ranny | 1917-05-29 |
| Klyk | Ludwik | Ludwig | Żernica | poległy | 1916-02-17 |
| Klyk | Ludwik | Ludwig | Żernica | zaginiony | 1916-01-31 |
| Klyk | T. | | Żernica | | |
| Klyk | Walerzy | Valentin | Żernica | zmarł | 1914-09-22 |

| nazwisko | imię | imię niem. | miejsowość | status | data zdarzenia |
|--------------|------------|------------|------------|---|----------------|
| Klytta | Paweł | Paul | Żernica | poległy | 1916-02-08 |
| Konopka | Feliks | Felix | Żernica | lekkie ranny | 1916-08-23 |
| Konopkar | Józef | Josef | Żernica | zaginiony w niewoli | 1915-10-02 |
| Kopietzki | Robert | Robert | Żernica | ciężko ranny, zaginiony | 1916-08-08 |
| Kotlorz | Jan | Johann | Żernica | zaginiony | 1916-12-13 |
| Kotlorz | Władysław | Wladislaus | Żernica | ciężko ranny, poległy | 1915-06-21 |
| Kotlorz | Aleksander | Alexander | Żernica | lekkie ranny | 1916-01-21 |
| Kotlorz | Mikołaj | Nikolaus | Żernica | zmarł | 1914-10-24 |
| Kotlorz | Paweł | Paul | Żernica | lekkie ranny | 1918-10-01 |
| Kotzur | Florian | Florian | Żernica | ciężko ranny, poległy | 1915-07-29 |
| Kotzur | Jan | Johann | Żernica | zaginiony | 1917-08-08 |
| Kotzur | P. | | Żernica | | |
| Kotzur | Sylwester | Sylvester | Żernica | poległy | 1918 |
| Kotzur | Wiktor | Viktor | Żernica | zaginiony | 1919-01-09 |
| Kowalski | Teodor | Theodor | Żernica | poległy | 1916 |
| | | | | | |
| Kowol | Ferdynand | Ferdinand | Żernica | zmarł w wyniku odniesionych ran | 1916-06-28 |
| Kowol | Franciszek | Franz | Żernica | ciężko ranny | 1917-08-04 |
| Kowol | Paweł | Paul | Żernica | lekkie ranny | 1917-12-07 |
| Krywański | Józef | Josef | Żernica | poległy | 1916-08-21 |
| Kupka | Alojzy | Alois | Żernica | zaginiony w niewoli | 1916-10-03 |
| Kupka | Wincenty | Vinzent | Żernica | zaginiony | 1917-06-21 |
| Kyas | Adrian | Adrian | Żernica | lekkie ranny | 1914-10-30 |
| Kytzia | Jan | Johann | Żernica | lekkie ranny | 1916-08-30 |
| Lenga | Jan | Johann | Żernica | ciężko ranny | 1917-06-20 |
| Lenga | Wiktor | Viktor | Żernica | ciężko ranny | 1915-05-18 |
| Linak | Franciszek | Franz | Żernica | ciężko ranny | 1915-01-27 |
| Loscha | Konstanty | Konstantin | Żernica | powrócił z niewoli | 1916-03-22 |
| Loscha | Michał | Michael | Żernica | lekkie ranny | 1915-08-16 |
| Lukoschek | Demetriusz | Demetrius | Żernica | poległy | 1915-04-23 |
| Lukoschek | Franciszek | Franz | Żernica | lekkie ranny | 1918-07-04 |
| Lukoschek | Ksawery | Joseph | Żernica | poległy | |
| Magiera | Józef | Joseph | Żernica | śmiertelny wypadek | 1918-05-23 |
| | | | | zaginiony w 1915, w 1917 informacja z zagranicy o niewoli, niepotwierdzona przez wojsko | |
| Malcherek | Jan | Johann | Żernica | | 1915-11-13 |
| Malcherek | Teodor | Theodor | Żernica | poległy | 1914-11-21 |
| Malcherek | Walerzy | Valentin | Żernica | ranny | 1914-10-09 |
| Malcherek | Wiktor | Viktor | Żernica | lekkie ranny | 1917-06-19 |
| Malcherek | Wincenty | Vinzent | Żernica | wypadek, zmarł w lazarecie 12.11.1914 | 1915-04-17 |
| Malcherek | Wilhelm | Wilhelm | Żernica | lekkie ranny | 1915-08-07 |
| Mazur | Franciszek | Franz | Żernica | lekkie ranny | 1918-07-29 |
| Michalik | Antoni | Anton | Żernica | zaginiony, przebywał w lazarecie | 1916-02-25 |
| Moisa | Franciszek | Franz | Żernica | poległy | 1916-10-23 |
| Neumann | Paweł | Paul | Żernica | poległy | 1916-09-01 |
| | | | | | |
| Nierychio | Ignacy | Ignatz | Żernica | zmarł w wyniku odniesionych ran | 1916-03-30 |
| Nierychio | Jan | Johann | Żernica | poległy | 1917-01-16 |
| Nierychio | Michał | Michael | Żernica | zaginiony | 1918-12-17 |
| Paschek | Jan | Johann | Żernica | zmarł | 1914-09-27 |
| Paschek | P. | | Żernica | poległy | |
| Pawliszek | Paweł | Paul | Żernica | poległy | 1917-07-06 |
| Pietryga | Kacper | Kaspar | Żernica | zaginiony | 1917-03-07 |
| Pillawa | Andrzej | Andreas | Żernica | poległy | 1915 |
| Pinkawa | Stanisław | Stanislaus | Żernica | lekkie ranny | 1916-06-22 |
| Pogorzelski | Piotr | Peter | Żernica | lekkie ranny | 1916-09-23 |
| Powalla | Karol | Karl | Żernica | poległy | 1917-06-17 |
| Przybylla | Demetriusz | Demetrius | Żernica | ranny w niewoli | 1916-07-11 |
| Przybylla | Florian | Florian | Żernica | lekkie ranny | 1915-12-11 |
| Przybylla | Jan | Johann | Żernica | ciężko ranny | 1917-08-31 |
| Przybylla | Piotr | Peter | Żernica | lekkie ranny | 1918-08-06 |
| Przybylla | Feliks | Felix | Żernica | poległy | 1916-05-19 |
| Rosin | Jan | Johann | Żernica | ciężko ranny | 1915-01-07 |
| Rofliu | Antoni | Anton | Żernica | poległy | 1916-09-02 |
| Rusaia | Jan | Johann | Żernica | zaginiony / poległy | 1915-10-18 |
| Russin | Michał | Michael | Żernica | ranny | 1916-10-27 |
| Russin | Filip | Philipp | Żernica | poległy | 1916-08-14 |
| Russin | Pantoleon | Pantoleon | Żernica | lekkie ranny | 1915-09-26 |
| Russin | T. | | Żernica | | |
| Schmieduch | Robert | Robert | Żernica | lekkie ranny | 1917-09-10 |
| Schombierski | Feliks | Felix | Żernica | powrócił z niewoli | 1918-06-27 |
| Schombierski | Józef | Josef | Żernica | poległy | 1914 |
| Schulz | T. | | Żernica | | |
| Schwientek | Ludwik | Ludwig | Żernica | poległy | 1915-11-23 |
| Smieja | Franciszek | Franz | Żernica | lekkie ranny, poległ | 1917-12-27 |
| | | | | | |
| Smieja | Emil | Emil | Żernica | zmarł w wyniku odniesionych ran | 1917-02-26 |
| Smieja | G. | | Żernica | poległy | |
| Smieja | Józef | Joseph | Żernica | poległy | 1915 |
| Smieja | Juliusz | Julius | Żernica | zaginiony | 1916-05-14 |
| Sobeck | Franciszek | Franz | Żernica | lekkie ranny | 1916-09-25 |
| Suschka | Fabian | Fabian | Żernica | ranny | 1917-07-12 |
| Suschka | Józef | Josef | Żernica | w niewoli | 1916-09-23 |
| Swientek | Felician | Felician | Żernica | zaginiony | 1919-02-28 |
| Swientek | Adam | Adam | Żernica | poległy | 1914 |
| Swientek | Alojzy | Alois | Żernica | poległy | 1915-05-07 |
| Swientek | G. | | Żernica | | |
| Swientek | Ludwik | Ludwig | Żernica | poległy | 1915-11-16 |
| Swientek | Stefan | Stefan | Żernica | poległy | 1918 |
| Swienty | Ignacy | Ignatz | Żernica | lekkie ranny | 1915-09-21 |
| Swienty | Jan | Johann | Żernica | lekkie ranny | 1916-09-12 |
| Swienty | Karol | Karl | Żernica | ciężko ranny | 1916-08-22 |
| Swienty | L. | | Żernica | | |
| Swintek | Teodor | Theodor | Żernica | poległy | 1915-06-29 |
| Szczecina | Jan | Johann | Żernica | poległy | 1915 |
| | | | | | |
| Twardawa | August | Aug. | Żernica | poległ 23 października 1914 | 1915-01-06 |
| | | | | | |
| Twardawa | Franciszek | Franz | Żernica | poległy wg informacji z kapliczki w Żernicy | 1915-10-27 |
| Twardawa | Józef | Josef | Żernica | zaginiony | 1910-03-25 |
| Twardawa | Konstanty | Konstantin | Żernica | lekkie ranny | 1915-06-15 |
| Twardawa | P. | | Żernica | | |
| Twardawe | Michał | Michael | Żernica | zaginiony | 1918-11-07 |

Żernica

| nazwisko | imię | imię niem. | miejsowość | status | data zdarzenia |
|----------|------------|------------|------------|--|----------------|
| Viotka | Paweł | Paul | Żernica | zaginął | 1916-08-10 |
| Waluga | Franciszek | Franz | Żernica | lekko ranny | 1914-10-25 |
| Wilde | Alfred | Alfred | Żernica | zaginął | 1916-01-12 |
| Wolny | Piotr | Peter | Żernica | ciężko ranny | 1917-09-03 |
| Wowrick | Jan | Johann | Żernica | zmarł w wyniku odniesionych ran | 1915-09-10 |
| Wowrick | Stefan | Stefan | Żernica | poległy | 1914 |
| Wrona | F. | | Żernica | | |
| Wrona | I. | | Żernica | | |
| Wrona | J. | | Żernica | | |
| Wrona | Tomasz | Thomas | Żernica | lekko ranny | 1915-10-20 |
| Zurek | Tomasz | Thomas | Żernica | zmarł w wyniku odniesionych ran w 1915 | 1916-01-07 |
| Zurek | Genwazy | Genwas | Żernica | ciężko ranny | 1916-11-02 |

Nieborowice

| nazwisko | imię | imię niem. | miejsowość | status | data zdarzenia |
|------------|------------|------------|-------------|--|----------------|
| Adamczyk | Alojzy | Alois | Nieborowice | powołany | 1914-08-02 |
| Aniol | Karol | Karl | Nieborowice | zaginął | 1919-04-07 |
| Ballon | Jan | Johann | Nieborowice | powołany | 1914-08-17 |
| Bajon | Leonard | Leonhard | Nieborowice | lekko ranny | 1918-07-23 |
| Bella(g) | Herman | Hermann | Nieborowice | poległy | 1919-08-12 |
| Biemek | August | August | Nieborowice | zaginął | 1916-05-03 |
| Biemek | Henryk | Heinrich | Nieborowice | powołany | |
| Biemek | Józef | Josef | Nieborowice | lekko ranny | 1915-10-15 |
| Biemek | Wiktor | Viktor | Nieborowice | powołany | |
| Blacha | Teodor | Theodor | Nieborowice | powołany | 1914-08-03 |
| Bomba | Antoni | Anton | Nieborowice | powołany | 1914-08-17 |
| Bomba | Jan | Johann | Nieborowice | lekko ranny | 1919-02-11 |
| Cimander | Józef | Josef | Nieborowice | zaginął, następnie w lazarecie | 1915-05-29 |
| Cimander | Jan | Johann | Nieborowice | poległy, 27 października 1914 | 1914-12-10 |
| Ciupke | Tomasz | Thomas | Nieborowice | poległy | 1915-07-24 |
| Czerny | Paweł | Paul | Nieborowice | w niewoli | 1917-10-05 |
| Draga | Franciszek | Franz | Żernica | poległy | 1918 |
| Draga | Jan | Johann | Nieborowice | w niewoli | 1916-11-21 |
| Draga | Waleriy | Valentin | Nieborowice | poległy | 1915-01-18 |
| Dyka | Jan | Johann | Nieborowice | ranny | 1916-05-12 |
| Dyrbisch | Anzeim | Anselm | Nieborowice | lekko ranny | 1918-08-06 |
| Fiegl | Jerzy | Georg | Nieborowice | lekko ranny | 1915-02-11 |
| Foit | Teofil | Theophil | Nieborowice | powołany | 1914-08-17 |
| Furgol | Juliusz | Julius | Nieborowice | lekko ranny | 1918-12-24 |
| Gillner | Ferdynand | Ferd. | Nieborowice | ranny | 1915-09-18 |
| Gillner | Jan | Johann | Nieborowice | powołany | 1914-08-05 |
| Goik | Wincenty | Vinzent | Nieborowice | poległy | 1915-06-17 |
| Goretzki | Jan | Johann | Nieborowice | poległy | 1916-11-13 |
| Goretzki | Karol | Karl | Nieborowice | poległy | 1918-12-16 |
| Hayduk | Wiktor | Viktor | Nieborowice | powołany | 1914-10-25 |
| Hesse | Albert | Albert | Nieborowice | lekko ranny | 1917-01-30 |
| Janta | Jan | Johann | Nieborowice | poległy | 1915-06-13 |
| Jüttner | Ferdynand | Ferdinand | Nieborowice | ciężko ranny | 1914-10-13 |
| Kaschek | Jerzy | Georg | Nieborowice | zaginął | 1916-02-15 |
| Kaschek | Józef | Josef | Nieborowice | zaginął | 1915-06-15 |
| Kaschek | Józef | Josef | Nieborowice | lekko ranny | 1918-06-28 |
| Kischka | Paweł | Paul | Nieborowice | powołany | 1914-08-07 |
| Kischka | Stefan | Stefan | Nieborowice | poległy | 1915-08-11 |
| Klachetka | Franciszek | Franz | Nieborowice | lekko ranny | 1918-06-26 |
| Klyck | Franciszek | Franz | Nieborowice | lekko ranny | 1915-05-07 |
| Klyck | Jan | Johann | Nieborowice | poległy | 1915-07-29 |
| Klyck | Teodor | Theodor | Nieborowice | lekko ranny | 1915-10-19 |
| Klyck | Wacław | Wenzeslaus | Nieborowice | lekko ranny | 1915-03-19 |
| Klyk | Emil | Emil | Nieborowice | lekko ranny | 1916-04-11 |
| Klyk | Jan | Johann | Nieborowice | lekko ranny | 1918-06-24 |
| Klyk | Juliusz | Julius | Nieborowice | powołany | 1914-08-03 |
| Klyk | Teodor | Theodor | Nieborowice | lekko ranny | 1915-06-04 |
| Krypczyk | Jan | Johann | Nieborowice | zmarł w lazarecie | 1915-07-29 |
| Kubarczyk | Waleriy | Valentin | Nieborowice | w niewoli | 1918-09-11 |
| Labus | Józef | Josef | Nieborowice | poległy | 1918-06-01 |
| Loscha | Jan | Johann | Nieborowice | powołany, poległ w 1915 | 1914-08-03 |
| Loscha | Józef | Josef | Nieborowice | w niewoli | 1915-12-21 |
| Lukoschek | Adolf | Adolf | Nieborowice | | 1915-12-30 |
| Maczkowsky | Paweł | Paul | Nieborowice | powołany w 1914, poległ w 1915 | 1914-08-02 |
| Magnor | Antoni | Anton | Nieborowice | zaginął, niepotwierdzono na informację o śmierci w niewoli | 1916-06-09 |
| Marzoli | Ignacy | Ignatz | Nieborowice | ranny | 1918-01-26 |
| Marzoli | Mikołaj | Nikolaus | Nieborowice | lekko ranny | 1917-07-25 |
| Mascara | Paweł | Paul | Nieborowice | ranny | 1915-10-23 |
| Masur | Filip | Philip | Nieborowice | powołany | 1914-08-03 |
| Orzyschek | Franciszek | Franz | Nieborowice | poległy | 1918-07-30 |
| Orzyschek | Antoni | Anton | Nieborowice | zaginął | 1916-12-14 |
| Orzyschek | Paweł | Paul | Nieborowice | powołany | 1914-08-03 |
| Orzyschek | Róbert | Robert | Nieborowice | ciężko ranny | 1915-07-17 |
| Pollock | Stanisław | Stanislaus | Nieborowice | zaginął | 1918-08-15 |
| Przybilla | Felix | Felix | Nieborowice | lekko ranny | 1917-09-19 |
| Przybilla | Ignacy | Ignatz | Nieborowice | poległy | 1915-12-23 |
| Przybilla | Jan | Johann | Nieborowice | lekko ranny | 1915-10-06 |
| Pyreek | Józef | Josef | Nieborowice | ranny, przebywał w lazarecie | 1915-11-27 |
| Reshka | Wilhelm | Wilhelm | Nieborowice | zaginął | 1917-10-16 |
| Reschka | Fritz | Fritz | Nieborowice | lekko ranny | 1914-10-18 |
| Reschka | Herman | Hermann | Nieborowice | powołany | 1914-08-02 |
| Reschka | Teodor | Theodor | Nieborowice | ranny | 1918-08-24 |
| Reschka | Wiktor | Viktor | Nieborowice | ranny | 1914-10-30 |
| Reschka | Wilhelm | Wilhelm | Nieborowice | zaginął | 1917-09-18 |
| Schulz | Jan | Johann | Nieborowice | powołany w 1914, poległ w 1915 | 1914-10-25 |
| Sakulta | Emanuel | Emanuel | Nieborowice | powołany w 1914, zmarł w wyniku choroby | 1917-09-11 |
| Skry(s) | Eryk | Erich | Nieborowice | powołany | 1914-08-03 |
| Skrypczyk | Jan | Johann | Nieborowice | ranny, przebywał w lazarecie | 1915-06-23 |
| Tatura | Nikodem | Nicodem | Nieborowice | lekko ranny | 1916-04-19 |
| Thomiczek | Emanuel | Emanuel | Nieborowice | lekko ranny | 1918-09-04 |
| Thoniansk | Karol | Karl | Nieborowice | ranny | 1914-12-22 |
| Thocz | Emanuel | Emanuel | Nieborowice | lekko ranny | 1918-10-03 |
| Twardawa | Ryszard | Richard | Nieborowice | ciężko ranny | 1915-06-06 |
| Wichary | Józef | Josef | Nieborowice | poległy | 1915 |
| Wichary | Hubert | Hubert | Nieborowice | zaginął | 1918-11-22 |
| Wrona | Jan | Johann | Nieborowice | powołany | 1914-08-03 |
| Wystrach | Paul | Paul | Nieborowice | powrócił z niewoli | 1918-06-16 |
| Zientek | Jan | Johann | Nieborowice | powołany | 1914-08-03 |



Powyżej pamiątkowa tablica ku pamięci poległych oraz uczestników Wielkiej Wojny z Żernicy i Nieborowic. Zachowana dzięki Mniejszości Niemieckiej z Żernicy w idealnym stanie.

Poniżej tablice z poległymi znajdujące się w kapliczce u podnóża cmentarza w Żernicy.



*Justizamt
Hindenburg O.S.*



Nationale des Buchinhabers.

1. Vor- und Familienname: *Lomy Sekulla*

Geboren am *1. Oktober* 18 *99*

in *Mr. Wilcz*

Verwaltungsbezirk: *Rybnik*

Bundesstaat: *Pr.*

2. Stand oder Gewerbe: *Arbeiter*

3. Religion: *Kath.*

4. Ob verheiratet: *ja*

Kinder: _____

5. Datum und Art des Dienst Eintritts:
Am *22. Nov.* 1917 als *Musk.*

6. Bei welchem Truppenteil:
(unter Angabe der Kompanie, Eskadron, Batterie)

**Rekr.-Depot,
1. Ers.-Batt. Inf.-Regt. 157.**



Franciszek Sekuła
z Dolnej Wilczy. Powołany
w 1917 roku do 157 Pułku
Piechoty. 3 czerwca 1918
roku, ranny we Flandrii,
służąc w 63 Pułku Piechoty.
W 1919 jako inwalida
wojenny został zwolniony
do cywila.

Materiały dzięki uprzejmości Agnieszki Robok



Pod zdjęciem widać zapis ołówkiem Hanc Zaic. Porównując go listą być może jest to Johann Zajitz. Nie ma pewności zwłaszcza, że zdjęcie wykonane w tym samym zakładzie i widoczne uderzające podobieństwo do Józefa Zaiczka. Z drugiej strony jednak inne wąsy i mundury. Jest zagadką.

Józef Zaiczek
z Pilchowic
Służył w 4 Pułku Huzarów
im. von Schilla.
Poległ w 1915 roku.

Jeszcze jedno ze zdjęć z albumu, który udostępniła nam pani Luiza Ciupke. Przekazała nam także informację, że trzy rodziny z Czech osiedliły się w Pilchowicach: Zaiczek, Zaic i Koriz. Na tablicy pamiątkowej z Pilchowic można odnaleźć wszystkie trzy nazwiska. Publikujemy ją na stronie 16.



Powyżej na zdjęciu Stowarzyszenie Weteranów I Wojny Światowej. Fotografję otrzymaliśmy od pana Seemana. (Na zdjęciu jego ojciec z kolegami)

Na poniższym zdjęciu widzimy żołnierzy w szpitalnych piżamach. Bardzo często rodziny otrzymywały takie zdjęcia-pocztówki ze szpitali polowych.



Powyżej trzy zdjęcia-pocztówki, które dostarczył Erwin Sapik. Prace trwają nad analizą. Może wkrótce uda się ustalić kto jest na zdjęciach.



WILHELM PISSULA z Pilchowic zdjęcie udostępnił Adrian Aniśko, znalazł je w albumie, ale nie wiedział kto to. Tutaj z pomocą przyszła tablica ze zdjęciami którą zamieszczamy na stronie 16. Okazuje się, że to Wilhelm Pissula, którego odnajdziemy także w tabelach. Urodzony 6 stycznia 1889 r. w Pilchowicach. Z list strat dowiadujemy się, że odniósł lekkie rany. Służył w 10 Pułku Grenadierów. Przeżył wojnę i ożenił się w Knurowie. Tego dowiadujemy się z ksiąg metrykalnych. Jedno niezidentyfikowane wcześniej zdjęcie, a wspólnymi siłami udało się ustalić tyle faktów. Dlatego zachęcamy do współpracy.



20 SIERPANIA KONIEC ZIEMSKIEJ HISTORII CZŁOWIEKA-LEGENDY

Tego dnia roku pańskiego 2018 odszedł od nas ks. Czesław Meres MSF. Za mało słów, za mało stron, aby spisać historię tego niesamowitego człowieka. Jednak warto i trzeba spisać choćby cząstkę Jego bogatego życiorysu i dokonań, aby pozostawić przyszłym pokoleniom Jego dorobek. Było mi dane przez ostanie 10 lat być Jego ministrem. W tym czasie przed albo po Mszy Świętej miałem okazję wysłuchać wiele bardzo ciekawych historii i mądrości życiowych, które wypływały z doświadczeń życiowych ks. Czesława. Zachęcam czytelników, szczególnie parafian z Żernicy i Nieborowic, aby spisali swoje wspomnienia o ks. Czesławie i złożyli je w kopertach w zakrystii lub bezpośrednio skontaktowali się z moją osobą. Jeżeli ktoś dysponuje zdjęciami ks. Czesława z wyjazdów pielgrzym-

kowych lub uroczystości kościelnych proszę o ich udostępnienie, po zeskanowaniu będą zwrócone.

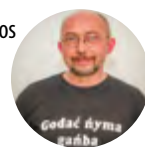
Tu dla przykładu podaję moje ostanie wspomnienie o świętej pamięci ks. Czesławie Meresie.

18 i 19 sierpnia było mi dane służyć ks. Czesławowi do porannych Mszy Świętych. Tej porannej o 7:30 nie zapomnę do końca życia. Wszedłem z rana do zakrystii, a ks. Czesław już w ornamencie siedział na ławeczce, był jakiś inny, prawie nieobecny. Kiedy indziej witał mnie z wielką radością nie omieszkując komplementować mojej osoby, co czasami wprawiało mnie w zakłopotanie. Tym razem spojrzął na mnie i cicho powiedział: „Jesteś”. Jednocześnie po jego policzku spłynęła sporej wielkości łza. Ucałowałem jego dłoń, co uczyniłem wcześniej jedynie wobec papieża

Jana Pawła II. Wtedy po jego policzku potoczyła się druga łza. Poglaskałem ks. Czesława po jego srebrnych włosach, on wstał i poszliśmy do ołtarza. Jeszcze na zakończenie Mszy Świętej po raz ostatni podałem mu moją dłoń, aby sprowadzić go do zakrystii. W milczeniu rozstaliśmy się. Po Mszy Świętej powiedziałem mojej żonie dwukrotnie „Anitko, z ks. Meresem jest coś nie tak.” Nie powiedziałem tego głośno, ale w tę niedzielę obydwaj przeczuliśmy, że to nasza ostatnia wspólna msza.

Zachęcam jeszcze raz drogie czytelników o spisanie i udostępnienie swoich wspomnień o ks. Czesławie Meresie, który zapisał się w historii parafii Św. Michała Archanioła ZŁOTYMI ZGŁOSKAMI.

Ingemar Klos



ksiądz Czesław podczas nagrania dokumentu realizowanego przez żernickich uczniów



ksiądz Czesław podczas Dni Seniora w Nieborowicach w 2017 roku



Foto: Andrzej T. Knapik

JOHANNES HOSCHEK - LOTNIK Z PILCHOWIC

nr 4 (7) 2018 październik

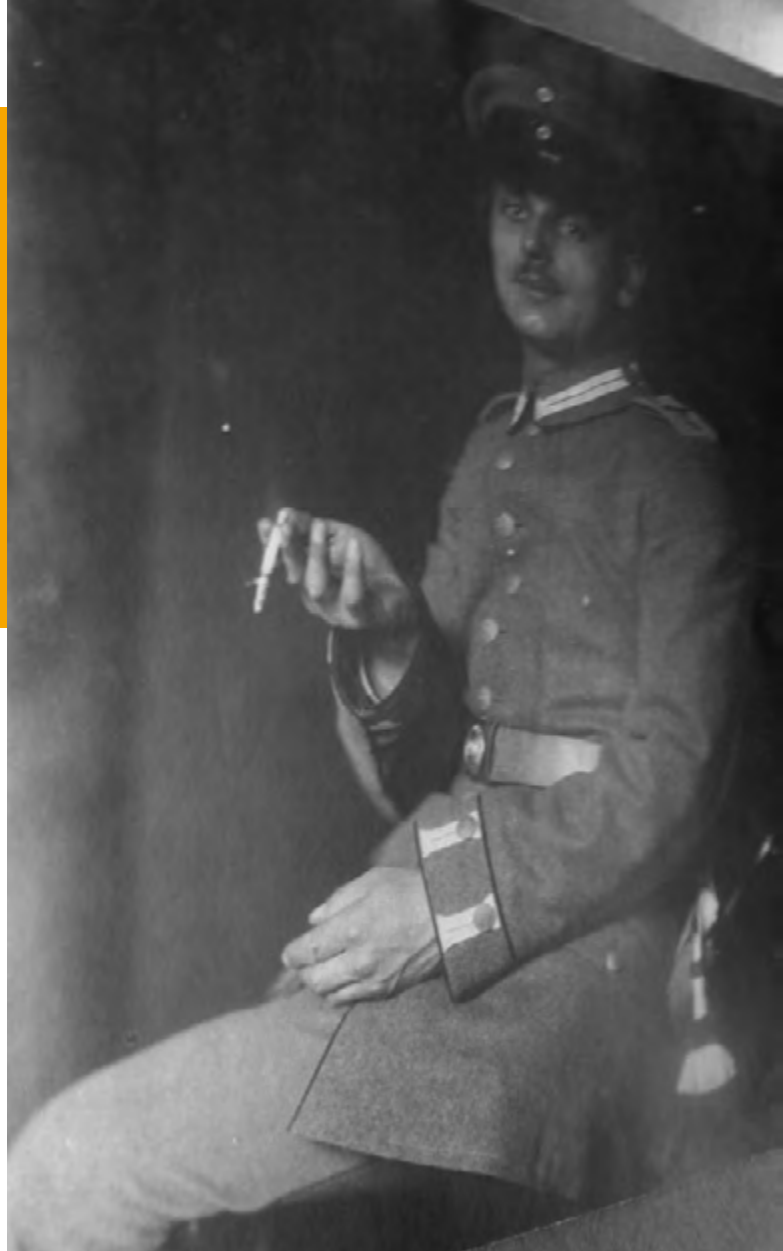
INFORMACJE HISTORYCZNE I KULTURALNE Z GMINY PILCHOWICE

Na przykościelnym cmentarzu, niedaleko kaplicy pogrzebowej, znajduje się kilka zabytkowych nagrobków. Przedmiotem naszego zainteresowania jest pomnik ozdobiony charakterystycznym symbolem militarnym – Żelaznym Krzyżem. Grób zarośnięty jest barwinkiem, dlatego na pierwszy rzut oka widać tylko pierwsze trzy wersy: tytuł, imię i nazwisko oraz datę urodzenia. Po odchyleniu roślinności ukazują się bardziej interesujące szczegóły: okazuje się, że dyplomowany inżynier Johannes Hoschek urodzony w 1888 roku, poległ jako pilot samolotu w sierpniu 1916 roku nad Francją. Jest to ciekawe, ponieważ lotników w I Wojnie Światowej nie było zbyt wielu w porównaniu z innymi rodzajami broni, niewiele ich grobów można znaleźć, a tu mamy jeden z nich w Pilchowicach, setki kilometrów od Francji.

Rodzina Hoschek to ówczesni właściciele młyna w Pilchowicach na Bierawce, w Niemczech do dziś żyją ich potomkowie. Sam Johannes urodził się w Koźlu, a nie w naszej miejscowości,

choć osoby o tym nazwisku znajdujemy w pilchowickich księgach parafialnych już w 1814 roku. O życiu Johanna wiemy niewiele. Dzięki kontaktowi z jego rodziną w Niemczech udało nam się zdobyć kilka zdjęć z okresu wojny, które publikujemy mimo nie najlepszej jakości. Sama data i miejsce śmierci – Francja, sierpień 1916 – osobom interesującym się I Wojną Światową przywodzi na myśl skojarzenie z bitwą nad rzeką Sommą i jest to skojarzenie właściwe. O samej bitwie można przeczytać w wielu źródłach. Dość wspomnieć, że była wyjątkowo krwawa, użyto w niej po raz pierwszy czołgów, a w jej wyniku za cenę olbrzymich strat po obu stronach (Brytyjczycy i Francuzi 600.000, Niemcy 440.000 żołnierzy) alianci uzyskali niewielkie zdobycze terenowe. Jedną z ofiar po stronie niemieckiej był mieszkaniec Pilchowic, krewniak młynarzy, Johannes Hoschek.

Prawdopodobnie był on pilotem samolotu obserwacyjnego. W meldunku o jego śmierci jest informacja o tym, że był członkiem „Feldflieger – Truppe”. Samoloty obserwacyjne najczęściej były



nieuzbrojone, więc padały łatwym łupem myśliwców. Pomimo, że nie jesteśmy znawcami tematu, podjęliśmy się próby ustalenia typu samolotu, którego fragmenty widać na zdjęciu grupowym. W naszej opinii przypomina on model Aviatik B. I.

Sporo czasu zajęło nam poszukiwanie jakichkolwiek danych o służbie wojskowej czy też miejscu śmierci naszego lotnika. Dopiero pomysł naszego redaktora naczelnego polegający na dodaniu jednej literki – „C” – do pisowni nazwiska, okazał się rozwiązaniem. Wpisując „Johannes (lub również „Johann”) Hoscheck” możemy znaleźć wzmianki o naszym pilocie w kilku miejscach w Internecie. W jednej z nich, opracowanej na podstawie książki Waltera von Eberhardta „Unsere Luftstreitkräfte 1914-18” (1930) znajduje się informacja, że Johannes Hoscheck był podoficerem i zginął w okolicy Morchein. Niestety, wyszukiwarka internetowa nie znalazła takiej miejscowości. Przeprowadzona analiza map okolic bitwy nad Sommą pozwoliła znaleźć Morchain, miejscowość leżącą 9 km od ówczesnej linii frontu, którą z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy uznać jako miejsce śmierci bohatera tego artykułu. Okoliczności śmierci nie znamy i podejrzewam, że bez zbadania jakiegoś archiwum wojskowego będzie to niemożliwe.

Krzysztof Waniczek



Aviatik B.I
źródło Wikipedia



Somme 1916 -
źródło Wikipedia



„TO BYLI NASI

Taki tytuł nosiła prelekcja poświęcona 100-leciu zakończenia Wielkiej Wojny, którą zorganizowano, jeśli mnie pamięć nie myli, w Ośrodku Kultury Zameczek Czernica. Tytuł wrył mi się w pamięć, ponieważ na naszych terenach niemal każdy, kogo rodzina mieszkała tu w czasie Wielkiej Wojny, miał krewniaka który wziął w niej udział, zwłaszcza że wyczerpane wojną Niemcy zdecydowały się na pobór mężczyzn w wieku od 17 do 60 lat. Zanim jeszcze zacząłem badać historię swojej rodziny na poważnie, to trafiłem na zdjęcie młodego mężczyzny w pruskim mundurze. Zdjęcie miało w rogach dziurki po szpilkach, jakby wielokrotnie było przypinane do tapety. Po jakimś czasie udało mi się ustalić, że to mój pradziadek ze strony taty, Franz Richard Dyrbusch, mieszkaniec gliwickiego Trynku, kolejarz. Nazwisko swojsko brzmiące w najbliższej okolicy. Jak odkryłem po latach, dziadek Franza, Anton, urodził się w Smolnicy, czyli w parafii Pilchowice. Jest zatem możliwe, że osoby o nazwisku Dyrbusch / Dyrbuś (bo również taka kiedyś była pisownia) z okolicy są spokrewnione. Piszę o tym, ponieważ na naszej pilchowickiej pamiątkowej tablicy poległych również pojawia się Johann Dyrbusch.

Zbyt wiele o losach pradziadka nie wiem, ale przeglądając rodzinne zdjęcia oraz analizując strzępki wspomnień jakie do mnie dotarły, mogę sobie, w odniesieniu do historii czasów wojny, kilka faktów poukładać. Na wojnę trafił w wieku około 24 lat – na zdjęciu z prababką Martą ma już mundur, a zdjęcie jest opisane jako zrobione „około 1914” w pracowni gliwickiego fotografa Roberta Pitzek. Sama data zrobienia zdjęcia jest niepewna, ponieważ ślub wzięli już trakcie wojny, w 1915 roku, więc być może osoba opisująca później zdjęcie pomyliła się. Kolejne zdjęcie, jakie pozwałam sobie zamieścić, pozornie nie ma związku z wojną – widać na nim młodą kobietę z dzieckiem. To wzmiankowana prababcia z moją babcią na rękach. Zdjęcie zrobiono w 1916 roku i, jak głosi rodzinny przekaz, wyświechtana odbitka towarzyszyła pradziadkowi na froncie zachodnim. Patrząc na nie przypominam sobie coś, o czym zwykle w kontekście Wielkiej Wojny mało się mówi, a co było udziałem wielu naszych przodków – strach rodzin o bliskich, a także po prostu trudne warunki bytowe rodzin, których mężczyźni ruszyli na wojnę, nierzadko na niej ginąc. Po zakończeniu wojny nie było lepiej, kiedy w wyczerpanych wojną Niemczech zapanała bieda, a inflacja ruszyła w pewnym momencie takim galopem, że wypląta z poprzedniego dnia wystarczała na zakup pieczywa. Samotnym kobietom

było bardzo trudno utrzymać rodzinę, często wielodzietną. O trudnych warunkach bytowych i innych okolicznościach pisze również pani Genowefa Suchecka w swoim artykule w niniejszym numerze.

Wracając do mojego pradziadka, to według rodzinnych wspomnień miał walczyć między innymi pod Verdun. Dzięki listom rannych w I wojnie światowej, dostępnym w Internecie (<http://des.genealogy.net/eingabe-verlustlisten/search>), znalazłem informacje, że Franz Richard Dyrbusch z Gliwic został ranny 14 października 1916 roku. Co ważniejsze, jest tam również wskazana jednostka, w której w tym czasie służył! Jeśli wierzyć danym z Internetu, był to 2. Oberrheinisches Infanterie-Regiment Nr. 99, wchodzący w skład 30. dywizji. Analizując historię tej jednostki, w postaci szczegółowego spisu dat i miejsc gdzie walczyła, znajdujemy informacje, że dywizja w 1916 toczyła boje m.in. właśnie pod Verdun. Nazwa ta kojarzy się nawet osobom średnio zainteresowanym historią jako miejsce wyjątkowo krwawych starć. Nazywane są „piekłem Verdun” lub „verdeńskim młynem”, straty po obu stronach były bardzo wysokie - ok. 340.000 po stronie niemieckiej, ok. 380.000 po stronie francuskiej. Był to jedyny przypadek w tej wojnie, gdzie obrońcy stracili więcej żołnierzy niż atakujący. Ponadto bitwa ta była bezsensowną z militarne punktu widzenia rzezią, gdzie dowódcy



Marta i Franz Dyrbusch 1914 r.
foto: Robert Pitzek Gliwice

obu stron popełniając błędy pchali w krwawy młyn coraz to nowe oddziały. Jej

skutkiem było z jednej strony złamanie ducha francuskiej armii, która stanęła



kłama z pasa

DZIADKOWIE”



Marta Dyrbusch z córką 1916 r.
foto: Josef Popelka Chorzów



Franz Dyrbusch 1918 r.

na krawędzi buntu. Jednostka mojego pradziadka brała nawet udział w oblężeniu fortu Vaux, gdzie francuscy obrońcy wykazali się niesamowitym męstwem. Fort był pod ostrzałem niemieckim praktycznie od lutego do czerwca 1916 roku, kiedy Niemcy przystąpili do ostatecznego, trwającego sześć dni, szturm. Wyczerpana załoga licząca około 500 (!) ludzi dowodzonych przez majora Sylvaina Raynala została zmuszona przez trudne warunki (żołnierze dosłownie umierali z pragnienia, sytuacja zmusiła ich do picia własnego moczu) do kapitulacji. Męstwo obrońców zrobiło na Niemcach takie wrażenie, że następcą cesarskiego tronu Wilhelm osobiście wręczył bohaterkiemu majorowi szablę na miejsce broni utraconej w czasie bitwy.

W ten kocioł został rzucony mój przodek, gliwiczanie Franz Dyrbusch. Patrząc na szlak bojowy jego jednostki muszę jeszcze zauważyć, że został ranny w ostatnim dniu bytności tej dywizji pod Verdun. Zaraz potem, bo od 26 października 1916 roku, 30. dywizja piechoty trafiła w kolejne wielkie piekło tej wojny – bitwę nad Sommą, o której wspominam w innym artykule tego numeru, poświęconym lotnikowi Johannesowi Hoschkowi. Z innych bardziej znanych starć I Wielkiej Wojny jednostka ta uczestniczyła w listopadzie 1917 w bitwie określonej jako „Tankschlacht bei Cambrai”. Była to pierwsza w historii ofensywa pancerna na dużą skalę. Brytyjczycy rzucili tam do walki 476 czołgów, z których jednak 179 zostało utraconych

lub wręcz zdobytych przez Niemców. Sama ofensywa nie przyniosła znaczącego przełomu w wojnie, okazała się jednak dowodem na skuteczność sił pancernych, które w początkowej fazie dokonały głębokich wylomów w obronie niemieckiej.

Na ostatnim zdjęciu widzimy moje pradziadka w nieco wytartym mundurze. Zdjęcie jest zrobione w Gliwicach, w 1918 roku. Niestety, nie znam konkretnej daty – czy to już po zakończeniu wojny, czy jeszcze w jej trakcie na jakimś urlopie. Dość, że mój przodek szczęśliwie przetrwał krwawą łaźnię I wojny światowej, piekło II wojny, zwycięstwo Gliwic przez Rosjan i zmarł w latach 60. XX wieku. Przekaz rodzinny głosi, że o ile w ogóle wspominał swój udział w Wiel-

kiej Wojnie, to mówił że w okopach na duchu podtrzymywało go zdjęcie żony z córką i odmawiany różaniec.

Na koniec zdjęcie z prawdziwą pamiętką rodzinną zachowaną do dziś, właśnie po pradziadku Franzu Dyrbuschu: kłamra z wojskowego pasa.

To tylko mały wycinek opowieści, jaką można wysnuć na podstawie trzech fotografii i rodzinnej pamiętki. Być może będzie okazja rozwinąć ją na przykład na którymś spotkaniu Stowarzyszenia Pilchowiczanie Pilchowiczanie.

Krzysztof Waniczek



RODZINNY KUFEREK

Rodziny kuferek przybiera różne formy, może nim być tradycyjna szuflada, kartonik na strychu czy plik w komputerze. Jedno jest niewątpliwie pewne: każdy jest niepowtarzalny i jedyny w swoim rodzaju, zawiera bowiem bezcenne skarby – listy, fotografie, dokumenty, bibeloty, które z perspektywy jego posiadacza są niezwykłym darem.

Taki kuferek posiada pani Klaudia Przybyła. Pochyla się nad nim z dużą delikatnością i ciekawością zarazem.

- *Te skarby wymagają uporządkowania, zbadania i opisania.* - mówi pani Klaudia - *są historią, której do końca jeszcze nie poznałam. Jestem bardzo wzruszona, kiedy biorę do ręki zdjęcie, książkę czy stary portfel, w którym są jeszcze monety, a nawet małe karteczki z wyblakłymi już zapiskami, na pewno ważnymi dla dawnego właściciela.*"

Przeglądając zawartość kuferka wybrałyśmy kilka ciekawych materiałów związanych tematycznie z I wojną światową i pierwszymi latami po jej zakończeniu.

Perłą wśród skarbów kuferka jest Pamiętnik rodowy wydany przez drukarnię „Stella” w Bogucicach. W przedmowie czytamy: „Jaka rodzina, takie społeczeństwo! Jakie społeczeństwo, taki Naród!”. Pamiętnik jest dokumentem zawierającym urzędowy zapis zawarcia małżeństwa i był wręczany nowożeńcom w dniu ślubu. Oto treść całej przedmowy:

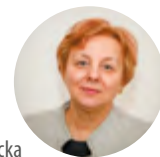
„Twórzmy historię rodziny, przez co tworzymy i historię własnego narodu.- Tych kilka słów powinno zapisać sobie głęboko w pamięci każde młode małżeństwo i już przy tworzeniu własnego ogniska rodzinnego powinno dbać o troskliwe zapisanie własnej historii rodzinnej, własnych przeżyć i czynów, tych chwil radości i smutku, pozostawiając swym dzieciom i wnukom drogą pamiątkę na wieki całe. - W tym przeświadczeniu, że pamiętnik taki będzie stałym towarzyszem doli i niedoli każdej rodziny, na starość biblią życia, w którym każda zapisana karta będzie żywo przypominała



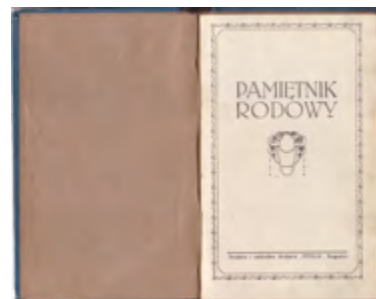


każdej chwili dni przeszłe i nie jedną chwilę radosną, zaś potomkom będzie drogą spuścizną po ojcach i katechizmem przyszłego życia, puszczaemy tą książeczkę w obieg życząc każdej młodej parze Szczęść Boże! Na tej zmu-
dnej i pełnej cierni i głogów drodze pożycia małżeńskiego". Wydawca.

Książeczka zawiera również zbiór obowiązujących przepisów prawa dotyczących urodzeń i zgonów, miejsce na adnotacje urzędowe oraz kronikę rodzinną.



Genowefa Suhecka



nr 4 (7) 2018 październik

INFORMACJE HISTORYCZNE I KULTURALNE Z GMINY PILCHOWICE



CZAS ZMIAN

Wielka wojna 1914 – 1918, powstania śląskie, okres międzywojnia, to czasy, o których można przeczytać w różnych publikacjach i opracowaniach historyków. Z oczywistych względów brak naocznych świadków tych odległych wydarzeń. Pozostały jednak ślady przeszłości, które budzą refleksje nad czasem minionym.

Ponadto żyją wśród nas ludzie, we wspomnieniach których zachowały się obrazy przekazane im przez rodziców czy dziadków, a w rodzinnych archiwach zachowały się listy i kartki pisane przez żołnierzy do bliskich.

Wśród uczestników pierwszej wojny światowej byli również mieszkańcy żernickiej parafii.

W listopadzie 1928 roku na skarpie cmentarza przy ulicy Gliwickiej zbudowano pomnik upamiętniający 86 poległych w wielkiej wojnie mężczyzn – mieszkańców Żernicy i Nieborowic.



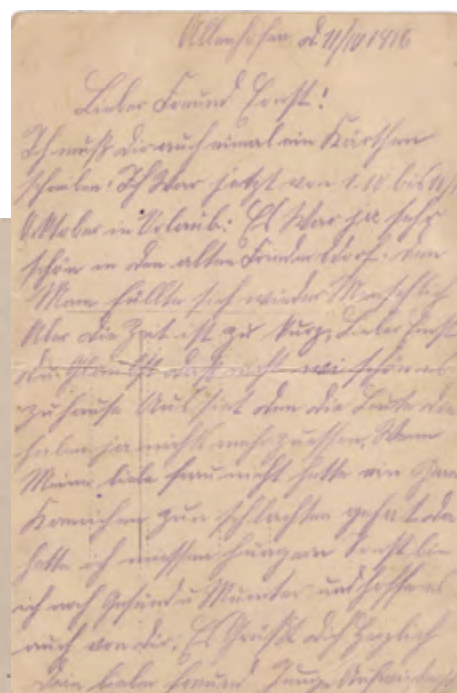
Mieszkańcy Żernicy Waleria i Karol Smyczek
1918 r.
Zdjęcia ze zbiorów
Elżbiety Przybyły



Na widokówce sprzed drugiej wojny światowej przedstawiono zabytkowy drewniany kościół pw. św. Michała Archanioła, budynek szkoły, pomnik upamiętniający poległych w pierwszej wojnie światowej, dom na skrzyżowaniu ulic Gliwickiej, Leopolda Miki, Józefa Szafranka i Powstańców Śląskich

Kartka z kwietnia 1916 roku

Podczas krótkich przepustek wracający z frontu żołnierze pomagali rodzinie w pracach polowych i domowych, uczestniczyli w uroczystościach rodzinnych, często zawierali związki małżeńskie.



Wojenna i powojenna rzeczywistość, bieda, kartkowe reglamentacje żywności miały wpływ np. na organizację ślubów i wesel. Mężczyźni przebywający na froncie „musieli zabiegać o specjalne zezwolenie i urlop na ślub, przyjeżdżać potem na ten ślub wprost spod kul i niebawem z powrotem pod kule wracać, nie mając na razie co marzyć o urokach miodowego miesiąca i życiowej stabilizacji” – pisze w książce pt. Śląsk, który przeminął Aleksandra J. Ostroch (s.120). Dlaczego zatem pomimo tak trudnych sytuacji nie odkładano tak ważnych decyzji na bardziej korzystny moment? W książce Aleksandry Ostroch znajdziemy odpowiedź: „(...) jeżeli narzeczony nie wrócił z wojny, dziewczynie pozostawały tylko smutne wspomnienia, jeżeli nie wrócił mąż, wdowa miała prawo do renty po poległym. Żeniąc się, mimo wszelkich trudności, można było przynajmniej jako tako zabezpieczyć dziewczynie przyszłość. W tamtych czasach – kiedy los samotnej kobiety był o wiele trudniejszy niż dziś, a jej praca, nieatrakcyjna i źle płatna, uchodziła za zło konieczne – było to bardzo ważne”.

(s. 120). Myślę, że nie był to jedyny powód. Często małżeństwa były aranżowane przez rodziny, więc rodzice wraz z nowożeńcami wcześniej planowali ślub.

Stoły podczas uroczystości były skromnie zastawione. Brakowało czasami nawet tradycyjnego kołoczka. Zarządzenie gwarantujące organizatorom wesela dodatkowe 50 kg mąki w praktyce nie zawsze było respektowane. „Z zaoszczędzonej ze zwykłych przydziałów mąki dało się jednak zrobić jakiś makaron do rosółu na obiad, kluski zastąpiła modna nadal sałatka kartoflano – śledziowa (hekele - przep. autorki) O wieprzowinie czy wołowinie nie było co marzyć – musiał więc zastąpić je głównie drób. Nie brakowało piwa, które było hojnie rozlewane (...). (s.121). Warto podkreślić, że sąsiedzi często wspierali się podczas organizacji dużych uroczystości rodzinnych, przekazując część swoich skromnych dochodów, wyhodowanych zwierząt lub zaoszczędzonych produktów rolnych.

Koniec wojny w 1918 roku nie oznaczał końca walk o nową rzeczywistość.

Jacek Schmidt w książce pt. *Kościół ziemi gliwickiej* pisze:

„Także w Żernicy dał się mocno we

znaki trudny okres powstań i plebiscytu. Żyjąca dotąd w wielkiej zgodzie ludność została silnie skłócona, szczególnie w odniesieniu do przynależności językowej. Nie przebierano w środkach (...). (s.162).

Plebiscyt wyznaczono na 20 marca 1921 roku i poprzedzony był burzliwą atmosferą „przedwyborczą”. „Lokale wyborcze mieściły się najczęściej – przynajmniej w niedużych wsiach i miasteczkach – w szkole, w jednej z klas na parterze. Po jednej stronie siedziała za stołem polska komisja, po drugiej niemiecka. Pośrodku urna. Każdy musiał, na otrzymanej kartce, zapisać swój głos i oddać do urny, podobnie jak i dzisiaj głosujemy. Lecz tamtego dnia ludzie po oddaniu głosu nie wracali do domów – czekali do końca na wynik. Była niedziela (...) ludzie stali przed szkołą, opierali się o ogrodzenie, a nawet siadali gdzie się dało, na zeschłej trawie” – pisze A. J. Ostroch. (s. 164-5).

W głosowaniu mogły wziąć udział wszystkie osoby, które 1 stycznia 1921 roku ukończyły 21 lat, ponadto urodziły się lub mieszkały na terenach plebiscytowych, za wyjątkiem tych osób, które zamieszkały na tych terenach po 1.01.1919.

O tym, jakie były relacje między mieszkańcami Żernicy, sąsiadami, przyjaciółmi, a nawet członkami rodzin w owym czasie, możemy przeczytać również w kronice Ernsta Kieslinga *Utracone dziedzictwo Heinricha Angermanna: wspomnienia górnośląskiego proboszcza*.

W Żernicy funkcjonowały w tym czasie urzędy, towarzystwa śpiewacze i sportowe, instytucje, w tym OSP, której komendantem do 1914 roku był August Twardawa, w latach 1914 - 1926 Pius Gilner, następnie Władysław Biegański, który pełnił funkcję komendanta do 1939 roku oraz szkoła. Dziś w budynku starej szkoły przy ulicy Powstańców Śląskich znajduje się m.in. centrum rehabilitacji, apteka oraz cukiernia.

W raportach wizytacyjnych parafii jest wzmianka dotycząca szkoły:

„Najstarszy dokument, w którym wymienia się szkołę pochodzi z przełomu XVIII/XIX wieku. Zapewne istniała tu już przedtem szkoła lub też uczono dzieci w jakimś pomieszczeniu w kościele”. Po wieloletnich staraniach w 1876 roku wybudowano w centrum wsi duży

murowany i nowoczesny budynek, w którym szkoła funkcjonowała do 1989 roku.

W latach 1914-1919 nauczycielami w niej byli, m.in. Józef Wiendloch, Beyer, Kowalski, J. Strzebin i Maria Wichary (niestety brak imion). W szkole działała Rada Szkolna, a jej przewodniczącego mianowały władze szkolne w Opolu.

W 1923 roku utworzono w Żernicy polską szkołę mniejszościową z 53 uczniami, ale w rok później została zamknięta z powodu braku chętnych do korzystania z jej zajęć.

Rocznice wydarzeń historycznych są okazją do poznawania losów mieszkańców naszych ziem. Zakończenie działań wojennych, walka o granice, powstania śląskie, traktaty międzynarodowe miały ogromny wpływ na nową powojenną rzeczywistość. Setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, organizowane z tej okazji spotkania, wydawane artykuły i książki mogą być również niezwykłą podróżą w przeszłość.

W zbiorze mieszkanek Żernicy Eudoksji Hajduk znalazłam wiersz napisany w 1945 roku:

Witamy Was powstańcy Śląscy.

Witamy Was witamy

Tu zgromadzonych wesoło!

Nie nadaremna walka Wasza była

Bo już godzina wolności wybiła.

Za tyle lat cierpień i niedoli

W więzieniu jak zbrodniarz zamknięty

Kochany Ślązaku siedziałeś

Bo ojczystej mowy wziąć sobie nie dałeś.

I choć na śmierć był narażony

Stał jako mur w obronie ojczyzny

Przysięgałeś nad brata mogiłą

Że śmierć jego pomścisz całą swoją siłą.

Ojczyzna zapłatę za to dała tobie

Przytuliła cię jak dziecko swe do siebie

Już pękły, opadły niewoli kajdany

Niech żyje ojczyzna, nasz Śląsk ukochany.

W dwudziestopięciolecie ich istnienia 1945



Genowefa Suhecka

PILCHOWICKA OSP OD ZAPLECZA

Ochotnicza Straż Pożarna w Pilchowicach w tym roku obchodzi swój jubileusz 135-lecia powstania, więc na początek kilka słów o jej historii.

Dokumentem potwierdzającym utworzenie Związku Sikawkowego w Pilchowicach jest odpis z oryginalnego statutu napisanego dla Związku Sikawkowego powstałego w dniu 1 sierpnia 1883 roku w Pilchowicach. Statut uzyskano z Państwowego Archiwum w Katowicach Oddział w Gliwicach nr akt-KAG 270.

Statut ten został opracowany wyłącznie dla Związku Sikawkowego w Pilchowicach oraz Majątku Rolnego w Pilchowicach powiatu gliwickiego, utworzonego na podstawie par. 139 o prawach zrzeszania się z dnia 1 sierpnia 1883 roku, Gminy Pilchowice oraz Majątku Rolnego Pilchowice.

Wszystkie Związki Sikawkowe powstałe w powiecie toszecko - gliwickim zostały zatwierdzone przez Sąd Królewski powiatu w 1888 roku, natomiast w roku 1926 Zarząd Gminy Pilchowice podjął nową uchwałę i nowe postanowienia, z których wynika, że obszar Pilchowic oraz Wielopola tworzą związek pod nazwą „Związek Gaśniczy Pilchowice” z siedzibą w Pilchowicach. Zgodnie z par. 139 z 1883 r. oraz zrzeszania się z dnia 1 sierpnia 1911 roku, zadaniem Związku Sikawkowego było wspólne spełnianie obowiązku dotyczącego Pilchowic oraz obszaru dóbr majątku wg ówczesnie istniejących przepisów oraz policyjnych rozporządzeń Pana Nadprezydenta z dnia 4 września 1906 r. regulujących przepisy gaszenia pożarów w prowincji Śląska jak i nabywanie, utrzymywanie, przechowywanie i gwarantowanie zaprzęgów konnych do sikawki

Pierwszy wóz bojowy OSP Pilchowice 1945

i należącego do niej sprzętu z oddanym obowiązkiem oraz utrzymanie straży pożarnej.

Z uwagi na odległy czas od dnia powstania Związku Sikawkowego w Pilchowicach tj. od 1 sierpnia 1883 r. niestety nie zachowały się żadne dokumenty dotyczące działalności tego związku. Na podstawie odnalezionych fotografii można domniemywać, że już po trzech latach istnienia członkowie zostali wyposażeni w odpowiednie mundury wyjściowe, skórzane pasy i czapki oraz oryginalne hełmy, co dokumentuje fotografia z 1886 roku.

Po II wojnie światowej w Pilchowicach nie było zorganizowanej jednostki straży pożarnej, byli jednak ochotnicy, którzy kultywowali tradycję i wyjeżdżali do pożarów - nikt wtedy nie wymagał żadnych uprawnień czy szkoleń.



poświęcenie Floriana w 1986 r. foto: Paweł Sapik

Do gaszenia służył im stary samochód „ADLER”, który został wyremontowany przez ochotników.

W kolejnych latach OSP w Pilchowicach powoli odzyskała swoje miejsce wśród społeczności, odbudowując swój stan prawny, jak i zasoby sprzętowe.

W latach 80. ubiegłego wieku wybudowano nową strażnicę, a stowarzyszenie odzyskało energię. W roku 1995 OSP Pilchowice zostało włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego, a obecnie na progu swojego jubileuszu oczekuje na odbiór zakupionego nowego samochodu.

Jednostka od wielu lat niesie pomoc zarówno mieszkańcom gminy Pilchowice, powiatu gliwickiego (niejednokrotnie na terenie Knurowa), jak i szerszemu gronu, ponieważ brała udział np. w gaszeniu pożarów lasów w okolicach Olkusza czy też Kuźni Raciborskiej, usuwaniu skutków powodzi w okolicy Raciborza, usuwaniu skutków trąby powietrznej w okolicach Lublińca (miejscowość Rusinowice) oraz wielu innych.



Czym jest OSP i jak działa postaram się opisać w kilku słowach.

Ochotnicza Straż Pożarna w Pilchowicach jest stowarzyszeniem skupiającym w chwili obecnej ok. 40 osób, a jej głównymi celami są:

- 1) prowadzenie działalności mającej na celu zapobieganie pożarom oraz współdziałanie w tym zakresie z Państwową Strażą Pożarną, organami samorządowymi i innymi podmiotami.
- 2) udział w akcjach ratowniczych przeprowadzanych w czasie pożarów, zagrożeń ekologicznych związanych z ochroną środowiska oraz innych klęsk i zdarzeń.



- 3) informowanie ludności o istniejących zagrożeniach pożarowych i ekologicznych oraz sposobach ochrony przed nimi.
- 4) rozwijanie wśród członków ochotniczej straży pożarnej kultury fizycznej i sportu oraz prowadzenia działalności kulturalno-oświatowej i rozrywkowej.
- 5) wykonywanie innych zadań wynikających z przepisów o ochronie przeciwpożarowej oraz swojego statutu.

Czym jest Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy?

(KSRG) – powstał w 1991 roku, a zaczął funkcjonować w 1995. Celem jego istnienia jest ujednoczenie działań o charakterze ratowniczym, podejmowanych w sytuacjach zagrożeń życia, zdrowia, mienia lub środowiska, podejmowanych przez Państwową Straż Pożarną i inne podmioty ratownicze (głównie Ochotnicze Straże Pożarne). Centralnym organem administracji rządowej w sprawach organizacji krajowego systemu ratowniczo - gaśniczego jest Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej. Swoje zadania KSRG realizuje poprzez koordynację walki z pożarami i innymi klęskami żywiołowymi



Magdalena nadanie złotej odznaki za zasługi dla województwa dla OSP



oraz ratownictwa technicznego, ekologicznego i medycznego na wszystkich szczeblach administracji. Krajowy system ratowniczo-gaśniczy stanowi integralną część systemu bezpieczeństwa państwa.

Zatem wiemy już, kiedy nasze OSP powstało, czym się zajmuje - więc nadszedł czas, aby rozwiązać pewne wątpliwości, z którymi się spotykamy. Spróbuję odpowiedzieć na często zadawane pytania, oto kilka z nich: pilchowiccy strażacy dysponują dwoma wozami pożarniczymi Star 266 z 1977r. oraz Iveco Unic z 1988 r., które wyposażone są w sprzęt nie tylko pozwalający na gaszenie pożarów, ale również na usuwanie skutków miejscowych zagrożeń różnego rodzaju, udzielanie kwalifikowanej pierwszej pomocy przedmedycznej - innymi słowy gasimy pożary te małe i te duże, ratujemy mienie podczas podtopień czy też po przejściu wichur, usuwamy zagrożenia np. powalone drzewo czy też plamę oleju z drogi, usuwamy groźne dla Was gniazda szerszeni czy os, ratujemy ofiary wypadków i mógłbym tak długo, ale po co. Po prostu robimy to, co trzeba i tyle.

Nasze działania są



prorowadzone we współpracy z Państwową Strażą Pożarną - to właśnie oni nas dysponują do wszystkich zdarzeń. Polega to na tym, iż dzwoniąc na numer alarmowy 998 lub 112 zgłaszacie państwo fakt zaistnienia zagrożenia np. pożaru, operator po zadaniu kilku pytań dysponuje odpowiednią siłą i siłką i, jeśli uzna to za potrzebne, zdalnie alarmuje OSP.

Zdalne alarmowanie polega na załączeniu drogą radiową syreny w OSP. Swoim dźwiękiem ma za zadanie zwołać strażaków do remizy. Równocześnie do strażaków wysyłany jest sms o treści „Straż Pożarna Pilchowice alarm”, strażacy niezwłocznie stawiają



włączenie do KSRG 1995 r.

się pod remizą.

Słusznie państwo się domyślacie - nie ma dyżurów w strażnicy, każdy z pędzących na alarm zostawia wszystko nie wiedząc do czego jest wzywany i, po zebraniu kompletu, załogi kontaktują się ze stanowiskiem kierowania, które informuje do jakiego zdarzenia i pod jakim adresem mają się udać. Cały czas utrzymywana jest łączność z dyspozytorem tak, aby w razie potrzeby można było szybko podjąć konieczne kroki np. zadysponować inne jednostki lub służby. W zależności od potrzeb działamy samodzielnie lub współpracujemy ramię w ramię z kolegami z PSP.

Mam nadzieję, iż w tym kilku słowach udało się trochę przybliżyć naszą służbę, bowiem przynależność do OSP jest służbą dla społeczeństwa.

Adrian Aniśko
Ochotnicza Straż Pożarna w Pilchowicach

MARIENSTIEFT



Rok 1945 i późniejsze działania władz komunistycznych wytarły z pamięci lokalnej społeczności wiele wydarzeń oraz osób, które przed wojną związane były z naszą okolicą. Wydarzenia Tragedii Górnośląskiej, ucieczki i wypędzenia dawnych mieszkańców sprawiły, że niewiele osób pamięta jakie były przedwojenne Pilchowice. Wiele postaci i instytucji czeka na wyjęcie z mroków zapomnienia. Należą do nich Marienstieft - szpital dla kobiet - oraz siostry słuźebniczki Najświętszej Maryi Panny, które 45 lat ofiarnie służyły lokalnej społeczności. Inicjatorem powstania szpitala był dr Franz Moritz - wspaniały lekarz i człowiek, całym sercem oddany Pilchowicom. Lecząc - często zresztą bezinteresownie - mieszkańców okolicy, zauważył, że brak jest instytucji, która w trudniejszych przypadkach obejmowałaby hospitalizacją kobiety i dzieci (szpital bonifratrów leczył wyłącznie mężczyzn). Doktor przez lata zbierał fundusze na budowę szpitala dla kobiet, sam również wspierał finansowo tę inicjatywę. Niestety nie dożył otwarcia placówki - zmarł w sierpniu 1904 roku. Kontynuatorami jego idei byli proboszcz Thomas Kubis i dyrektor seminarium Herman Kromer.

Dzięki uprzejmości Zgromadzenia Sióstr Słuźebniczek NMP z Leśnicy możemy poznać dokładną historię Marienstieftu. Siostra Scholastyka, która pełni rolę archiwistki, udostępniła nam „Pamiętniki do historii Zgromadzenia Sióstr Słuźebniczek NMP z domu macierzystego w Porębie”.

„Już ponad sto lat istniał w Pilchowicach szpital OO. Bonifratrów, który niósł pomoc i był schronieniem tylko dla chorych mężczyzn. Dla chorych niewiast nie było w nagłych wypadkach lub ciężkich schorzeniach żadnej możliwości niesienia szybkiej pomocy albo umieszczenia w szpitalu. Aby temu zaradzić ówczesny miejscowy proboszcz Tomasz Kubis i dyrektor sanatorium Herman Kromer, postanowili wybudować szpital dla kobiet. Zwrócili się z prośbą o

pośrednictwo do sąsiedniego proboszcza w Gierałtowicach, kanonika Bolika, który miał w swojej parafii siostry Zgromadzenia Słuźebniczek NMP. Kurator naszego Zgromadzenia ks. Józef Głowacki i przełożona

śląskiej ubezpieczalni krajowej.

W roku 1903 położono kamień węgielny, wielu mieszkańców wsi pomagało bezpłatnie przy budowie, gospodarze parafii Pilchowice dawali bezpłatnie furmanki.



generalna M. Helena Franica w odpowiedzi na życzenie proszących, przybyli, po zatwierdzeniu wyższej władzy, dnia 5 marca 1908 r. z pierwszymi 3 siostrami do Pilchowic. Przy biciu dzwonów udali się wszyscy w uroczystym pochodzie do kościoła. Po uroczystej Mszy świętej - było to w czasie 40-to godzinnego nabożeństwa - zaproszono ich na wspólny obiad na probostwo. Mieszkanie sióstr przygotowano w dawnej szkole - 3 pokoje z kuchnią. S.M. Magdalena Gregor wprowadzona została jako przełożona domu. Pod jej kierownictwem rozpoczęły się prace, pielęgnacja chorych po domach była ich głównym zajęciem. Bardzo wielu chorych było w okolicznych miejscowościach, szczególnie w Krywałdzie. Proboszcz Kubis nabył więc parcelę o powierzchni 4 mórg, dla budowy planowanego małego szpitalika, w czerwcu 1909 roku rozpoczęto zwózkę materiału budowlanego. Dobrowolne datki, małe jak również większe sumy pieniężne, przynosili dobrodzieje, dochodziły do tego jeszcze miesięczne kolekty w kościele parafialnym. Wspaniałomyślny rektor seminarium Kromer ofiarował na ten cel 40.000 marek, kwotę 7.000 marek ofiarował proboszcz Jan Pawlicki z Kottulina i mgr Thiel z Rud 3.000 marek. Prócz tego podjęta została na parcelę hipoteka w wysokości 21.000 marek z

Późną jesienią podprowadzono budowę pod dach. Od wczesnej wiosny budowano dalej tak, że jesienią tego roku można było przyjąć pierwszych chorych, szpital był urządzony na 50 łóżek, z jedną salą operacyjną i opatrunkową. (Marienstieft widokówka kolorow i widok od strony Bagna)

W roku 1911 poświęcono uroczyste nowe szpital. Siostry zamieniły swoje mieszkanie poprzednie na przydzielone im pokoje w nowym szpitalu i przejęły tam pielęgnację chorych kobiet obok nadal istniejącej troski o chorych w terenie. Przybyło pracy, więc wzrosła liczba sióstr i było ich już sześć.

Dnia 4.03.1913 r. zostało przydzielone ministerialne zezwolenie na otwarcie i prowadzenie przedszkola i opieki nad niemowlętami. Siostry mogły się poświęcić jedynie opiece nad niemowlętami, podczas gdy z powodu wielkiego braku sił, dom generalny nie mógł się zgodzić na prowadzenie przedszkola, dopiero w 1921 r. przejęły



- SZPITAL DLA KOBIET

je boromeuszki, które w tym samym czasie otwały w Pilchowicach w budynku opróżnionego seminarium - sierociniec.

Na skutek odłączenia wschodniego Śląska w roku 1921, opustoszały niektóre miejscowości położone przy Pilchowicach po stronie nowo wytyczonej granicy, przez co frekwencja w szpitalu kobiecym znacznie zmalała. Ponieważ w szpitalu przebywało mało chorych, umieszczono w nim później potrzebujące wzmocnienia dzieci śląskiej gliwickiej Spółki Brackiej, temu celowi służył szpital do roku 1933, aż do czasu, gdy dzieci zaczęto wysyłać do innych miejscowości wypoczynkowych. Za czasów Hitlera szpital został przeznaczony dla chorych na płuca kobiet". Starsi mieszkańcy pamiętają jeszcze długą, drewnianą altanę wybudowaną dla kuracjuszek na wschód od głównego budynku Marienstieftu. Były tam leżaki. Budynek stał jeszcze do lat 60. (widokówka z dziećmi)

„W roku 1933 nadarzyła się sposobność kupna 2,25 morgi łąki oraz 8,25 morgi pola wraz z małym budynkiem mieszkalnym. Parcelę nabyto, a w domku urządzono dom starców, którego obsługę przejęły siostry w ramach swojej działalności. Gdy w roku 1945 zbliżał się coraz bardziej front, większość mieszkańców jak i chorzy na płuca, opuścili Pilchowice, siostry pozostały przy swoich starcach, w czasie tym, pod koniec wojny trzeba było znieść wiele trudności. Szczególnie bolesne były 3 śmiertelne ofiary we własnych szeregach, strata 3 współsióstr: S.M. Ludolfy Parzich, S.M. Rothrudis Otrzonsek i S.M. Gebhardy Gaschka. Szpital uległ zniszczeniu". Za tą oszczędną w słowach relacją z roku 1945 kryje się ogromna tragedia. W księdze zgonów pilchowskiej parafii znajdujemy wpis pod datą 7 lutego. Dopiero wtedy pogrzebano zakonnice zamordowane 26 stycznia. Siostra Ludolf w chwili śmierci miała 45 lat, pochodziła z Połomi. Siostra Rothrudis zginęła w trzydziestym siódmym roku życia, pochodziła z Brzezinki koło Lublińca. Przy ich zgonie proboszcz Kolarczyk umieścił adnotację „zastrzelone w Marienstiefcie przez Rosjan". Akta zakonne dopisują szczegóły tych tragicznych wydarzeń: „Siostra Ludolf zginęła tragicznie w czasie działań wojennych. (...) Zgwałcona przez żołnierzy radzieckich, następnie postrzelona i porzucona na łóżku, zginęła w płomieniach palącego się klasztoru. Po kilku dniach odgrzebano jej szczątki i złożono w drewnianej skrzyni wraz z szczątkami



siostry M. Rothrudis, którą spotkał taki sam los. Skrzynię wieziono na ręcznym wózku na cmentarz, w drodze żołnierze kontrolowali zawartość. Ks. proboszcz Jan Kolarczyk odprawił w cichości, potajemnie ceremonie pogrzebowe nad ich grobem." Trzecia z zamordowanych sióstr - Gebharda - urodziła się w 1904r. w Pilchowicach, na Dolnej Wsi. W chwili śmierci miała 41 lat W księdze zgonów zapisano: „Zastrzelona w piwnicy Kwikra przez Rosjan". Akta zakonne podają: „Siostra M. Gebharda uciekając przed żołnierzem rosyjskim została postrzelona. Dowlekała się do sąsiedniego domu i ukryła w piwnicy. Gospodarz ze strachu przed żołnierzami wyniósł ranną siostrę za swoją stodołę. Według zeznania tamtejszych ludzi - leżała tam jeszcze kilka dni żywa, ale ostatecznie zmarła na skutek silnych mrozów. Odszukano ją, gdy minęły okropności wojny i pogrzebano na cmentarzu w Pilchowicach". Razem z zakonicami zginęła młoda, 27-letnia dziewczyna Agnes Koziół z Wilkowic koło Bytomia. Wpis na temat jej zgonu znajduje się w księdze metrykalnej dopiero pod datą 10 kwietnia! Są mieszkańcy, którzy pamiętają tamte wydarzenia. Choć może ich relacje różnią się w szczegółach, to jednak wyłania się z nich obraz przerażający. „Dwie siostry zgwałcono i zastrzelono w piwnicy Marienstieftu wraz z młodą dziewczyną. Wiosną 1945 jeden z mieszkańców Pilchowic w piwnicy Marienstieftu znalazł zwłoki kobiety, a właściwie już szkielet" - to relacja pani Luizy Ciupke. A tak wspomina pan Reinhold Rogoń : „Pamiętam jak gorzał klasztor. Miał zech 5 lot... Miyszkali my u Przybysia (100 metrów od Marienstieftu - przy.red). Widzieli my przez łokno jak siostry wołajom <ratunku!>. One były na piętrze, a parter już się poloł. To był krzyk rozpaczny...Niekiedy budza się w nocy i to słysha...Jednej udało się uciec, leciała do Kwikra, czyli do domu naprzeciw nos. Niestety Rus to widziol. Męczonej jom

cały dzień a na końcu strzelono w kark. Pamiyntom, ze wtedy śniyg prószył...". Równie poruszająca jest relacja pani Doroty Mroncz - to w jej rodzinnym domu zginęła siostra Gebharda: „Byłach dzieckiem, miałach 6 lot ale ta siostra co tu zastrzelił pamiyntom. Miała około 30 lot. Jak w 1945 roku Rusy weszły to podpolyły Marienstieft a siostry uciekały skacząc z okien, nawet z pierwszego piętra. Siostra Gepharda uciekła przez ogrod do nos. Mama z ojcem powiedzieli <Idźcie siostru do pywnicy>. Mama

dała jej swoje ubranie. Niestety Rusy szły za niom. A to boł styczni, śniyg boł, wiync prziszli za niom po śladach... Powiedzieli do ojca <Ona tu jest> a ojciec pedziol <Tu żodnego niy ma> A oni mu ślady pokazujom. I dwóch Ruskich wzięło ojca pod rynecę i prowadzom go za szopa, żeby go zastrzelić...Nos dzieci było sześcioro, jo byłach nojmłodszo. Zaczli my strasznie płakać i tyn jedyn Rus się zlitowol i pado < Zostowcie go. On mo jeszcze takie małe dzieci...> I tak ojciec obstoł. Kiejby niy tyn jeyn Rus, to by go zabiyli, bo niy chciol tyj siostry wydać. Po tych śladach i tak jom tam w ty pywnicy znodli. Mynczyli jom dugo. Potym jom na chwila wywyidli do altany do somsiada. A jak kto wyglondol przez łokno, to szczyłali...Prosiyla jeszcze mamy o szklonka wody. Potym wziyni jom nazom do pywnicy. Usłyszeli my dwa strzały... Jak się trocha uspokojyło prziszły te siostry co obstoły, spatrzały trumna i pochowały siostra Gebharda. Wiele razy ida do pywnicy przypomino mi się, kaj ona leżała..." (zdjęcia zniszczonego budynku)

A oto jak potoczyły się losy tych sióstr, które ocalały . Opowiada pani Mroncz : „Te siostry, kiere przeżyły zamieszkały w małym, ocalałym budynku. Jedna z nich - Adelina - musiała mieć jakieś wykształcenie medyczne. Jak ktoś się skaleczył albo bolol ząb to godało się <Idź do Siostry>. Czasem godali my na nia <poł-doktora>. Siostry były naszymi somsiadami, tata niyroz pomogol im w ogrodzie. A ogrod miały wielki, z piyknymi warzywami. Nieroz tyż nom coś z tego ogroda dały. Jeszcze dużo lot po wysiedleniu sióstr z Pilchowic utrzymywali my z nimi kontakt. Nawet jeszcze przyjechały na złote wesele moich rodzicow w 1970 roku, przywożąc jako prezylnt wielki kosz plonow ze swojigo łogroda. Rodzice zawsze siostry chwolyli a i do nos - dzieci - były dobre". Wielu mieszkańców pamięta jeszcze zakonnice, które w trudnych

powojennych czasach nie odmawiały pomocy nikomu, choć same żyły więcej niż skromnie, utrzymując się z niewielkiego gospodarstwa. Potwierdza to kronika Zgromadzenia: „Po przejściu frontu, gdy trochę uregulowały się stosunki, wprowadziły się pozostałe siostry do opuszczonego domu, który stał się ich mieszkaniem. Poświęciły się nadal pielęgnacji chorych po domach i uprawiały pole położone przy domu i stąd czerpały dochody dla swojego utrzymania. Koniec tej placówki datuje się z dniem 3 sierpnia 1953 r., który był dniem wywiezie-



Tak obecnie wygląda budynek przy ulicy Rynek 27, mieści się tam siedziba naszego Sponsora firmy ALKOM

zakonnice. Siostry odzyskały wolność w 1956 roku, nie miały już jednak do czego wracać...

Można sobie tylko wyobrazić ogrom dobra wyświadczanego przez

dzienna - 3.300, nocne dyżury 110, ilość łóżek 12.”

Siostry służebniczki obecne były w Pilchowicach przez 45 lat. Służyły w domach i w szpitalu, w dzień i w nocy. Służyły dzieciom, kobietom, starcom.... Pozostały do końca przy tych, którzy nie mogli uciekać....Trzy z nich zapłaciły za to najwyższą cenę.... zapłaciły niewyobrażalnym cierpieniem...

W styczniu 2019 roku w kościele parafialnym w Pilchowicach odbędzie się msza święta za zmarłe siostry służące w Pilchowicach. Myślę, że przyjdzie



czas, kiedy zakonnice ze Zgromadzenia Służebniczek NMP doczekają się jakiejś trwałej formy upamiętnienia - może tablicy przypominającej o ich wielkim poświęceniu i tragicznej śmierci. Lecz najważniejsze, by wdzięczność dla nich była w naszych sercach i by przekazać pamięć o ich działalności młodemu pokoleniu.



nia przymusowego sióstr do Staniątek”. Wydarzenia, które w ostatnim akapicie opisuje kronika Zgromadzenia, to tzw. Akcja X-2. Decyzją premiera Józefa Cyrankiewicza wysiedlono ok.1500 zakonnice z Górnego i Dolnego Śląska i umieszczono je w obozach pracy. Pretekstem było ich niemieckie pochodzenie. Rzeczywistym celem było przejęcie majątków należących do zgromadzeń. Akcja odbywała się nocą, gdyż służby obawiały się, że ludność stanie w obronie

siostry służebniczki NMP mieszkańcom Pilchowic i pacjentom Marienstieftu. Skalę ich działalności dobrze oddaje sprawozdanie z roku 1945: „Liczba pielęgnacji chorych po domach - 55, dzienna obsługa - 12, nocne dyżury 30, opatrunki 129, odwiedziny chorych i udzielona pomoc - 150.

W szpitalu: pielęgnacja chorych - 30, dzienna obsługa - 7.320, nocne dyżury - 377, liczba łóżek - 23.W domu starców: liczba podopiecznych 16, opieka

„SILK

Wywiad z Magdą Jurczygą – Błaszak oraz Karoliną Ochman właścicielkami firmy „Silk & Milk”

Magdalena Oleszowska: Magdo, Ty dałaś się już poznać czytelnikom „Informacji Kulturalnych i Historycznych z Gminy Pilchowice” w roku 2014. Wtedy zaangażowana byłaś w „Magiczny strych”, który u swych podstaw polegał na szyciu zmacianych przytulank. Jednak i tu pozwól sobie zacytować słowa z artykułu Twojego autorstwa, który ukazał się cztery lata temu: „Nie chcę, by był to tekst reklamowy. Chciałabym natomiast, żeby skłaniał do poszukiwania i rozwijania własnych pasji i talentów”. I tak właśnie Ty również przez te cztery lata dalej poszukiwałaś i ciągle się rozwijasz. Skąd więc pomysł, by zacząć szyc co innego niż te przemiłe pluszaki i gustowne dekoracje?

Magda Jurczyga - Błaszak: *Magiczny Strych* był pomysłem, który wpadł mi do głowy tuż po urodzeniu się mojej drugiej córki. Pomógł mi wtedy bardzo. Był odskocznią od codziennych obowiązków. Od rutyny i ciągłego przebywania w domu z dzieckiem. Jednak powrót do pracy na cały etat w korporacji skutecznie skradł mi czas na życie i dzisiaj *Magiczny Strych* jest już tylko bardzo miłym wspomnieniem. Potem życie sprezentowało nam jeszcze trzecią córkę. Obowiązki związane z wychowywaniem trójki dzieci sprawiły też, że plan powrotu do pracy w korporacji musiałam odwieść na bok. Długo szukałam zajęcia, nowego pomysłu na siebie. Potrzebowałam coś zrobić, żeby nie zwariować. Oczywiście, kocham swoje dziewczyny, ale daleka jestem od idealizowania opieki nad dziećmi, która często męczy fizycznie i psychicznie. Wtedy już przyjaźniłam się z Karoliną, ona też ponownie została mamą. Marudziłyśmy sobie, że nie mamy się w co ubrać, że po ciąży daleko nam do Ani Lewandowskiej i Ewy Chodańskiej, że zaraz chrzciny, a w sklepach nic dla karmiących kobiet nie ma. No i nasz problem sam podsunął pomysł na nowe zajęcie. Pewnego dnia przy grillu stwierdziłyśmy, że zaczynamy szyc sukienki do karmienia, bo takich kobiet jak my jest cała masa i trzeba im pomóc.

No właśnie. Firma od początku tworzy się przy udziale dwóch szefowych - Waszego duetu kobiet, które znają się od dziecka, które mieszkają teraz znów w tej samej miejscowości, kobiet o niesamowitej wrażliwości i duszy artystycznej, ale czy nie było obaw, że to Wam nie wystarczy, żeby ten piękny pomysł udało się zrealizować?

Magda Jurczyga - Błaszak: To zabawne, bo choć wychowywałyśmy się na jednym osiedlu w Pilchowicach, to w zasadzie się nie przyjaźniłyśmy. Odnalazłyśmy się ponownie po latach, kiedy już jako dorosłe wróciłyśmy do Pilchowic i zamieszkałyśmy tu ze swoimi rodzinami.

Połączyły nas dwie Hanie - nasze pierwsze córki. Dzisiaj nasza marka działa na rynku od ponad roku i możemy śmiało powiedzieć, że nie wyobrażamy sobie tej pracy z kimś innym. Mammy podobny gust, choć zdarza się, że spieramy się nad tkaninami i projektami.



Agnieszka Robok

Ważniejsze jest chyba jednak to, że charakterologicznie jesteście inne i to, jak na ironię, ułatwia nam podział pracy. Karolina działa zanim pomyśli, ja na odwrót, ale to dzięki Karolinie praca posuwa się naprzód, bo ja za długo czasem rzeczy analizuję. Karolina jest też naszym firmowym bulterierem - jak trzeba kogoś „zdiscyplinować” to ona robi to bardzo skutecznie. Dbaj o naszego Instagrama i wie wszystko o wszystkich celebrytach: kto już jest w ciąży, kto zaraz będzie w ciąży etc. Ja zajmuję się stroną techniczną sklepu, księgowością, piszę wszystkie potrzebne teksty, robię tłumaczenia.

Czy nazwa firmy „Silk & Milk”, która dla mnie prywatnie jest idealnie dobrana do idei waszej działalności, była bezsporna i bezkonkurencyjna, gdy tworzył się zarys Waszej firmy? A może długo szukałyście odpowiedniego zlepkę słów, które oddałyby sens Waszego działania?

Karolina Ochman: Z nazwą poszło nam dość szybko. Wymyśliłyśmy ją pewnego popołudnia. Chyba intuicyjnie szukałyśmy czegoś po angielsku, żeby było bardziej uniwersalne, wpadało w ucho no i mówiło cokolwiek o tym, co robimy. Wybór słowa „Milk” był oczywisty. Trzeba było znaleźć coś do pary.

Jeśli to nie tajemnica, to zdradźcie to kupić Wasze pierwsze sukienki. Czy to były Wasze znajome, ktoś z rodziny, a może całkowicie anonimowe osoby za pośrednictwem internetu?

Karolina Ochman: Nasza pierwsza kolekcja jesień/zima 2017 odsztyła była dopiero na targi Silesia Bazaar Kids, na których wystawiałyśmy się we wrześniu 2017 roku w Katowicach. Pamiętam, że targi nie należały do najbardziej udanych, ponieważ sprzedałyśmy zaledwie 3 rzeczy. Rozdałyśmy natomiast całą masę ulotek wyłapując wśród tłumu ciężarne panie. Wiele z nich wróciło do naszego sklepu później, gdy po porodzie również miały problem ze znalezieniem czegoś funkcjonalnego w okresie laktacji, ale w dalszym ciągu ładnego i kobiecego. Jeśli chodzi o znajomych i rodzinę, to oczywiście nasze mamy i koleżanki (karmiące i niekarmiące) noszą nasze rzeczy. Są poniekąd testerkami naszych projektów i cennym źródłem wskazówek jak sprawić, żeby nasza odzież była jeszcze bardziej atrakcyjna. Natomiast jeśli chodzi o zakupy internetowe... Cóż, na pierwsze zamówienie przyszło nam długo czekać. Czasem pojawiały się chwile zwątpienia czy to w ogóle ma sens, ale czas pokazuje, że cierpliwość i determinacja opłacają się.

Czy możecie nam zdradzić, czym Wy zajmujecie się w firmie, a na jakim polu pozwalacie sobie pomóc innym osobom spoza Waszego duetu?

Magda Jurczyga – Błaszak: Silk&Milk generuje coraz więcej pracy, ale to chyba dobrze :) Staramy się wszystkim dzielić sprawiedliwie, ale to normalne, że czasem jedna z nas ma gorszy dzień, albo dzieciaki się pochorują i wtedy druga przejmuję stery w większym zakresie. Natomiast ten rodzaj pracy nie byłby możliwy bez wsparcia i wiedzy płynącej z zewnątrz. My odpowiadamy za wybór tkanin i wymyślanie projektów, ale to nasza pani konstruktor przelewa wszystko na papier i „tłumaczy” na język szwalni. Jest i nasza główna krawcowa, która potrafi uszyć wszystko i ma do nas anielską cierpliwość. Są nasi mężowie, którzy dla nas zawożą, przywożą i podwożą. Paweł robi też zdjęcia, a Wojtko zmusiliśmy, żeby pozwolił nam kleić swój samochód służbowy naszą reklamą. Oni też muszą być cierpliwi i wyrozumiali. Są koleżanki, które występują jako modelki, no i jest



jeszcze jeden człowiek, który pomaga nam zrozumieć tajniki biznesu w internecie, uczy marketingu, informatyki i public relations. Ten to dopiero z nami użyje :)

Obydwie macie rodziny, dzieciaki starsze – „szkolne”, ale też takie całkiem małe. Czy pogodzenie prowadzenia tak pochłaniającej czas firmy i obowiązków domowych jest w ogóle możliwe?

Magda Jurczyga – Błaszak: Gdy szukam odpowiedzi na Twoje pytanie, w głowie przewijają mi się różne obrazy. Tony niepoprasowanego prania. Mrożona pizza zamiast obiecanego pieczonego kurczaka z chrupiącą skórką. Mama, która zasnęła przy czytaniu swoim dzieciom bajki na dobranoc. Mama, która miała się wieczorem pobawić z dziećmi, ale musiała pojechać do szwalni i wróciła, gdy dzieci już dawno spały. Karnisze, które zamiast franek utrzymują sukienki czekające na wysyłkę. Tak, da się pogodzić obowiązki „okołodomowe”, te związane z opieką nad małym dzieckiem i te związane z prowadzeniem własnej firmy, ale bywa to bardzo trudne. Problem w tym,

że czasem musimy nad czymś spokojnie pomyśleć, policzyć, napisać i możliwe jest to dopiero wtedy, gdy dzieciaki już śpią. Dlatego nasze spotkania firmowe zwykle odbywają się po 21:00 i najczęściej w piżamach.

Sukienki przez Was zaprojektowane noszą polscy celebryci, zobaczyć w nich można np.: Sabinę Jeszkę znaną wokalistkę czy Annę Dec prezenterkę TVN. Czy taki wzrost zainteresowania niesie ze sobą jakieś większe zmiany dla Waszej działalności?

Magda Jurczyga – Błaszak: To, że nasze sukienki zaczynają być doceniane przez osoby znane z telewizji, to zasługa Karoliny i jej „instagramowej” działalności. Warto dodać, że nasze modele mają też: aktorka Agnieszka Błach, Kinga Paruzel - finalistka I edycji MasterChef Polska i Patrycja Sołtyś, która jest Prezesem Fundacji Kraina Mlekiem i Miłością Pły-



Polskie „gwiazdy” doceniły Waszą twórczość, czy z równie wielkim zainteresowaniem sukienkami spotykacie się w lokalnym środowisku?

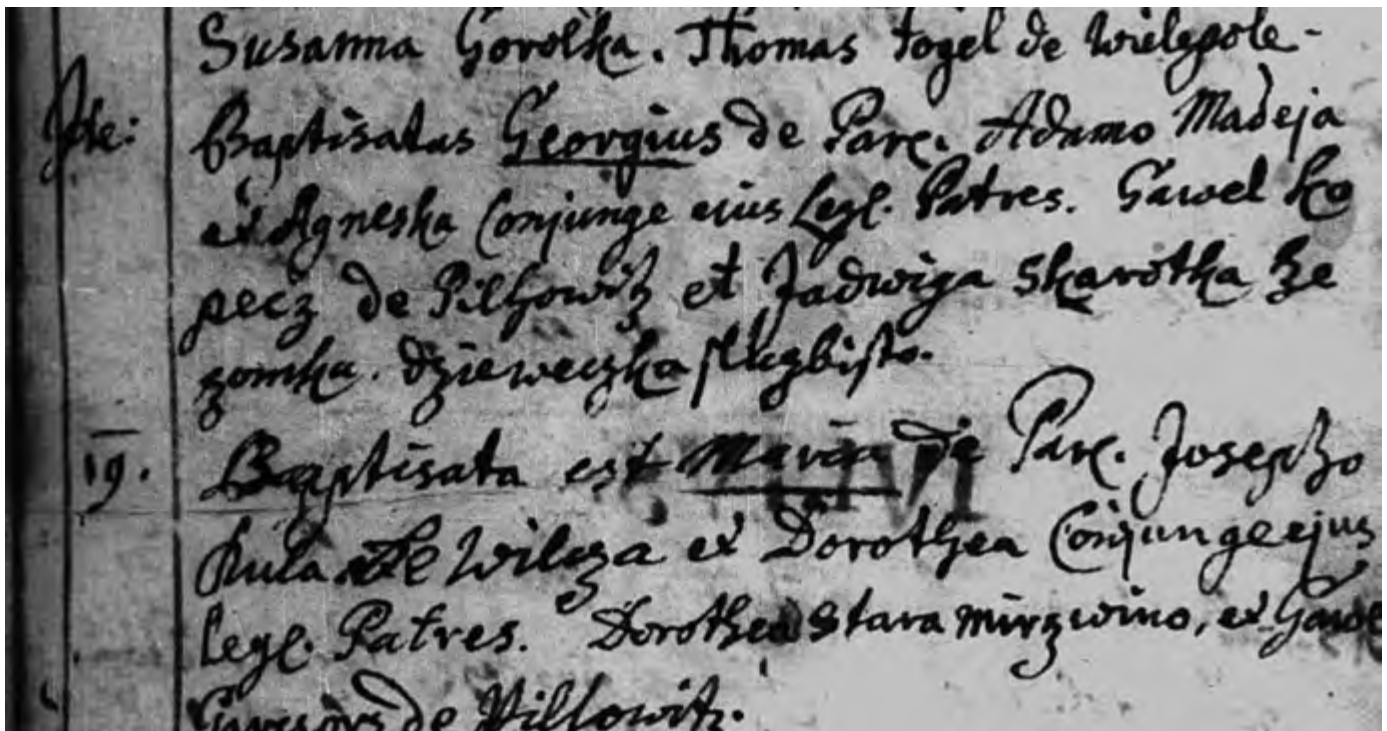
Karolina Ochman: Zainteresowanie na pewno jest i pracujemy nad tym, żeby stale rosło. Staramy się „pokazywać” nasze sukienki na co dzień, bo wśród kupujących odzież przez internet panuje opinia, że wszystko jest ładne na zdjęciach w sieci, a rzeczywistość to całkiem inna bajka. Same chodzimy w naszych projektach, bierzemy udział w różnych targach i imprezach tematycznych, podczas których można wszystko przymierzyć i dotknąć. Już niedługo, bo 7 października będzie można zobaczyć nas na IV Śląskim Tygodniu Bliskości organizowanym w Rybniku.

Jakie macie plany na najbliższy czas? I czego my możemy Wam życzyć?

Magda Jurczyga – Błaszak: Właśnie ruszyła nasza nowa kolekcja na jesień i zimą. Zmieniłyśmy cały sklep internetowy. U uruchomiłyśmy nowe usługi: płatność przez internet, dostawę kurierem i do paczkomatów. Tłumaczymy się na inne języki, bo docierają do nas też klientki z zagranicy. Mamy bardzo dużo planów. Życzymy nam siły do dalszej pracy i cierpliwości, bo zanim nasze najmłodsze dzieciaki pójdą do przedszkola upłynie jeszcze długi rok. No i czy ktoś w końcu wynajdzie sen w tabletkach? :)

Magdalena Oleszowska: W takim razie życzymy dużo siły i cierpliwości. Dziękuję za rozmowę.





Jadwiga Skarotka ze zomku Dzieweczka, czyli słów kilka o XVII - i XVIII - wiecznych pilchowskich księgach chrztów

Ze zomku Dzieweczka

Poszukując informacji o księgach pochodzących z pilchowskiej parafii siłą rzeczy w końcu musiałem dotrzeć do ksiąg chrztu, żeby odnaleźć daty ich urodzeń. Pierwszym wrażeniem, gdy otworzył się przede mną świat ksiąg metrykalnych, było – nie, to nie do odszyfrowania, to tylko dla specjalistów od grafologii, a w dodatku ta archaiczna łacina...

Z ciekawości jednak przeglądałem te starodawne rękopisy i zauważyłem na wstępie, że wpisy te robione były ściśle według ustalonego schematu. Na początku wpisywano jakiego roku wpis dotyczy. Potem wpisywano miesiąc, a na lewym marginesie dzień miesiąca w którym udzielono chrztu. Przy dniu chrztu niezmiennie wpisywano: Ochrzczono – tu imię ochrzczonego, z rodzica – tu imię i nazwisko ojca, potem imię matki, żony, następnie podane są nazwiska i imiona ojca chrzestnego i matki chrzestnej. Później zaczęto zapisywać, kto chrzczył i obok daty chrztu datę narodzin, a nawet czasem godzinę.

I tak począwszy od 1726 roku poznajemy wszystkich proboszczów pilchowskich, kapelanów, a także archiprezbiterów, najpierw gliwickich, a potem wielkodembińskich, którzy co roku sprawdzali zapisy tych ksiąg. Chrtów w naszej świątyni udzielali nie tylko nasi duszpasterze. Czasem zauważymy ojców cystersów z Rud, Stancicy i Żernicy, księży z Gliwic, ojców franciszkanów z Wodzisławia i Gliwic, księży z Bełku i z Wielkiego Dębienia, z Sośnicowic a nawet kanoników katedry wrocławskiej. Pewnie można by odnaleźć jeszcze innych...

Początkowo zapisy te wydawały się monotonne i trudne do czytania, potem jednak powoli wzrok zaczął mi się przyzwyczajać do ręcznego pisma i słowa zaczynały układać się w całość.

Trudno dzisiaj powiedzieć, kto prowadził te księgi. Może osobiście poszczególni proboszczowie parafii? Może wikariusze pracujący razem z proboszczem? Być może,

że prowadził je nauczyciel, organista lub miejscowy pisarz. Chociaż bywało tak, że pisarz organista i nauczyciel to była ta sama osoba...

Charaktery pisma są przeróżne. Niektórzy pisali bardzo starannie, litery są wymodelowane wzorcowo i dość łatwo się to czyta. Jednak w większości przypadków, szczególnie we wpisach z przełomu XVII i XVIII wieku, charakter pisma wykazuje pewien pośpiech i niecierpliwość, tak że czasem tekst jest mało czytelny, mimo schematu który stosowano. Jednak po każdej wizytacji archiprezbitera lub biskupa pismo jest starannie wymodelowane. Im dalej od wizytacji pisarze znów piszą coraz bardziej niedbale...

Tak więc poszukiwałem tych moich księży przeglądając stronę po stronie, miesiąc po miesiącu, rok po roku... Nagle zauważyłem jakby otwarła się przede mną cząstka świata sprzed wieków. Korowód nazwisk, imion, przydomków... Jakież było moje zdziwienie, że w niektórych przypadkach pisarz przy imionach i nazwiskach wtrąca czasem jeszcze jakieś słowa... Oczywiście myślałem, że to łacina i biegłem wzrokiem dalej. W końcu jednak zorientowałem się. Zza fasady poważnych łacińskich słów i zdań czytam: „Jadwiga Skarotka ze zomku Dzieweczka”... To żadna łacina! To nasza czysta mowa! Pisarz nie wysiłał się, żeby tłumaczyć na łacinę to, że ktoś był młynarzem pisarzem, czy cieślą, a kto był żoną karczmarza... Pisał tak, jak mówiono o danej osobie – po śląsku. To jakby spojrzenie w naszą przeszłość przez niedomknięte drzwi. Wszystko staje się nagle bliskie, ciepłe – takie nasze...

Ciekawe jest to, że w księgach tych nie zawsze posługiwano się nazwiskami. Jeżeli ktoś uprawiał charakterystyczny zawód np. był cieślą, to był zapisany jako Sobek Cieśla z Pilchowic...

Tak więc mamy korowód nazwisk (funkcjonujących do dzisiaj w Pilchowicach i okolicy) i zawodów uprawia-

nych w Pilchowicach.

I tu kolejne zaskoczenie. Tak zwany Kataster Karoliński spisany w latach dwudziestych XVIII wieku w celach podatkowych, nie ujawnia w Pilchowicach istnienia jakichkolwiek rzemieślników. Księgi chrztów zdecydowanie temu przeczą. Dzisiaj powiedzielibyśmy, że byli w szarej strefie (skąd my to znamy?). Musiał to być trudny czas w dziejach Pilchowic!

Byli więc (na przykład):

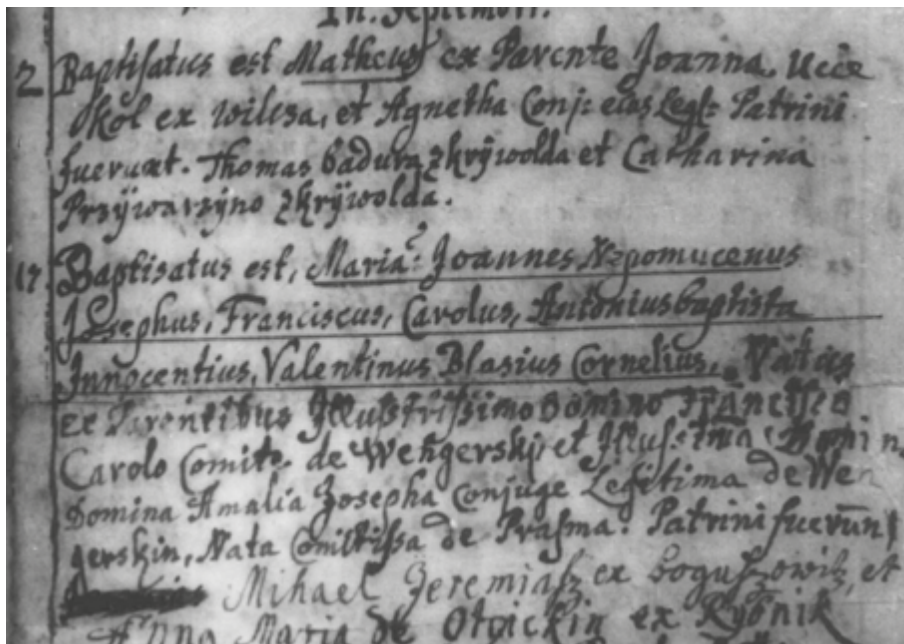
- Franciscus Herman rektor organista 1681 rok
- Michna Dziubak Młynarz de Wilcza – 1684 rok
- Mateus Smyk scholarus Pilchowicensi (nauczyciel) – 1687 rok
- Andreas Karczmarz de Pilchowitz – 1688 rok
- Joanne Krawiec de Pilchowiz – 1689 rok
- Laurentes Adamy pisarz de Leboszowic – 1689 rok
- Sophia Kusnierka de Pilchowiz – 1689 rok
- Hedvigis Zmudzina karczmarzka de Pilchowitz 1698 rok
- Gregorio Mynarz de Birawa – 1701 rok
- Gregorio Dindara organista Pilchowicensi - 1702 rok
- Maria Mynorka z Birawskiego mlyna (zapewne żona Gregorio Mynarza wspomnianego wyżej) – 1702 rok
- Jadwiga Krawcowo ze zomku – 1702 rok
- Jura Dudek Bednorz de Pilchowitz – 1712 rok
- Jura Mynarss Bierawsky – 1703 rok
- Wspomniana już Jadwiga Skarotka ze zomku dzieweczka (pewnie służąca lub pokojówka)– 1703 rok
- Simon Dudek Piekarz de Pilchowitz – 1704 rok
- Sobek Cieśla de Pilchowitz – 1710 rok
- Matys Karczmarz Pilchowski – 1713 rok
- Maryna Szafarka gospodyna z pilchowskiej fary – 1713 rok

Staralem się tutaj zachować oryginalną pisownię. Pewnie to nie wszystkie zawody, które w tym czasie występowały w pilchowskiej parafii. Z pewnością nie wszystko udało mi się uchwycić... Nie wszystko też udało mi się rozszyfrować...

Na ogół imiona zapisywane były tak jak brzmiały po łacinie, czasem jednak tak jak brzmiały w naszej mowie. Trudno sobie wyobrazić, żeby w potocznej mowie posługiwano się imionami łacińskimi. Tak więc Andreas to nasz Andrzej, Simon to Szymon, Laurentes - Wawrzyniec, Hedvigis – Jadwiga, Christianus – Krystian, Josepha - Józefa, Gregorio - Grzegorz, Georgio - Jerzy itd...

W zapisach widnieją także imiona przekształcone przez społeczność – tak charakterystyczne, że pisarz nie próbował tłumaczyć je na łacinę. Jest więc Sobek, Michna, Jura, Matys, Maryna... Są to jednak imiona rodziców lub rodziców chrzestnych występujące w XVII i na początku XVIII wieku. Później już zanikają. Zadziwia imię Sobek, które dość często występuje w pilchowskich księgach chrztu. Ciekawe, że w pobliskiej Żernicy w tym samym czasie Sobek funkcjonuje jako nazwisko.

Nowo ochrzczonym dzieciom jednak nadawano imiona i zapisywano bez zdrobnień i przekształceń. Imiona są zwykle – takie jak dzisiaj, gdyby odrzucić imiona pochodzące z innych kultur (np. z kultury amerykańskiej) i przetłumaczyć je z łaciny. Imiona świętych kościoła katolickiego. Jest więc: Maria, Anna, Marianna, Zuzanna, Agnieszka, Jadwiga, Józefa.... Jest Jan, Paweł, Piotr, Grzegorz, Jerzy, Mateusz, Karol, Andrzej, Szymon... i wiele innych... W większości przypadków nadawano tylko jedno imię. W rodzinach bardziej zamożnych nadawano dwa imiona. W rodzinach szlacheckich i arystokratycznych – wiele imion (zdjęcie poniżej).



Także zapisy miejscowości brzmią polsko. Mamy więc Pylchowice, Leboszowice, Smolnicza, Wielopole, Wilcza (Gorna i Dulna), Dulna Wieś, Kaziur, Wydzierow (Wydzirowo), Kuźnica Neborowska, Kuźnica Leboszowska, Leng, Sosnicowice, Sczyglowice....

Począwszy od drugiej ćwierci XVIII wieku gwarowe wtrącenia do tekstów zanikają powoli. W ich miejsce wchodzi już czysta łacina. Na przykład młynarz to już molitor, pisarz – scriba, karczmarz – tabernator, kowal – faber....

Miejscowości zaczynają brzmieć natomiast niemiecko lub łacińsko. Już nie mamy Dulnej Wsi lecz Niderdorffo, Pilchowitz zamiast Pylchowice. Mamy Wielopolio, Lebo-

szowico, Nieborowitz Hammer lub Ferudina Nieborowicensis itd....

Wydaje się, że w tym czasie zaczęły utrwalać się nazwiska. Przestają funkcjonować obok imion przydomki określające zawód. W zamian za to jest imię, nazwisko i zawód.

Przykładowo podaję:

- Joanne Gorol molitor ex Leboszowico 1700 rok (młynarz)
- Andreas Skorzycki tabernator (karczmarz z Leboszowic) 1729 rok
- Pawel Wronka scriba in Pilchowic (pisarz) 1732 rok
- Christianus Bursyk organista Pilchowicensis 1742 rok
- Tomasz Kaziur molitor (młynarz w młynie Kaziur) 1745 rok
- Sebastian Waller molitor (młynarz z Leboszowic) 1746 rok
- Jakobo Przelich tabernatore de Pilchowicio (karczmarz pilchowski) 1763 rok
- Domino Philipo Schindler Qvestore Pilchowicensis (może to ktoś odpowiedzialny za pobór podatków?) 1773 rok
- Walenty Wroblak fabro ferrario (kował z Pilchowic) 1773 rok
- Jakobo Lorek sutore Pilchowicio (pewnie właściciel jakiegoś składu handlowego lub sklepu) 1777 rok
- Józef Schwidergol molitor ex Birawa (młynarz w Bierawce) 1783 rok
- Ignacy Wilim fabro ferrario 1785 rok (kował z Pilchowic)
- Josepha Scherboschkin auriga 1786 (żona kogoś kto za mował się transportem towarów)

ny maleńki krzyżyk – ślad dramatu rodziców. Odnajdziemy dramat samotnej matki, która chrzci dziecko w naszej parafii - nie w swojej...

Odnajdziemy również uroczyste chrzty dzieci różnych arystokratów np. z rodziny Wengersky, Paczynski, Reisner... Chrzestnych z arystokratycznych rodzin np. Pelka, Schimonsky, Trach, Rechwitz, Goczalkowski, Kotuliński, Ocicki....

Chrzest hr. Jana Karola de Wengersky 17 września 1735 roku

Odnajdziemy chrzty w rodzinach ważniejszych obywateli Pilchowic jak. Deveth, Grichtolik, Glikselik, Frichel, Reisner, Waller, Kohnik, Malik (Maleck)....

Ciekawostką jest chrzest, którego udzielił w 1739 roku pilchowski proboszcz Leopold Sobelius w naszym katolickim kościele dziecku z rodziny luteranckiej z Nieborowic (niestety nie potrafię odszyfrować nazwiska). Chrzestni też byli luteranami....

Intryguje zapis z 1778 roku, gdzie chrztu udziela w rodzinie Wilim z Pilchowic nie ksiądz, ale pilchowski organista Simon Lontzig... Smutny zapis... Pewnie nie można było czekać na księdza...

W księgach chrztów odnajdziemy również ślady różnych nieistniejących już przysiółków jak Wydzirow, Kuźnia Leboszowska, Kuźnia Rusowska, Szczyrbie, Kuźnica Stara... Trudno już dzisiaj ustalić dokładnie, gdzie się znajdowały (prócz Wydzirowa).

Z pewnością wiele można jeszcze odnaleźć. To takie pierwsze spojrzenie na te zapisy. Księgi te z pewnością wymagają jeszcze głębszej analizy z uwzględnieniem poszczególnych miejscowości naszej parafii z zastosowaniem metod statystycznych, zestawień i porównań.

Obraz tamtych czasów ukaże się nam może nie w pełni jeszcze, jednak pozwoli zapełnić wiele luk w historii Pilchowic i okolicznych miejscowości należących do parafii Pilchowice.

W księgach, które przeglądałem, brak jest zapisów z lat 1718 do 1726 kiedy to Pilchowice były wydzierzawione cystersom z Rud. Być może czekają one na odkrycie w archiwach rudzkich...

Wydawać by się mogło, że spośród wszystkich miejscowości należących do parafii najwięcej chrztów było w Pilchowicach. Jednak to nieprawda. Więcej zapisów dotyczy Wilczy, Dolnej Wsi czy Smolnicy... Widać, że Pilchowice były niewielkim miasteczkiem o stosunkowo małej liczbie mieszkańców... Mimo tego odnosi się wrażenie, że ranga Pilchowic była zdecydowanie wyższa niż innych miejscowości w okolicy.

Nie wiadomo, jak potoczyło się życie tytułowej Jadwigi Skarotka ze zomku dziewczeczki. Może dobrze przeżyła swoje życie, może była szczęśliwą matką i czyjąś żoną. Może nadal wśród nas żyją jej potomkowie? Nie wiadomo, czym zajmowała się na naszym zamku. Pewnie nie była tam kimś bardzo ważnym, jednak dzięki temu, że zgodziła się być matką chrzestną dla Jerzego Madeja weszła w historię Pilchowic i znalazła tam swoje miejsce dzięki krótkiemu zapisowi w pilchowskiej księdze chrztów.

W Pilchowicach 26 lipca 2018 roku
K-H

Pilchowskie księgi chrztów można oglądać na stronach internetowych :

<https://www.familysearch.org/search/film/008245432?cat=15004>
<https://www.familysearch.org/ark:/61903/3:1:939K-CQ9J-BQ?owc=MHXW-7NL%3A361904901%2C362418101%3Fcc%3D2114433&wc=MHXW-7NG%3A361904901%2C362418101%2C362418901&cc=2114433>
 Trzeba tam założyć konto i zalogować się. Wszystko jest bezpłatne. Zachęcam... K-H

OKTOBERFEST - ŚWIĘTO PIWA

Koneserzy wina i koneserzy piwa (piwosze) spierają się wciąż o to, który z napojów był pierwszy. Wino przez wieki było utożsamiane z ludźmi zamożnymi i szlachetnie urodzonymi. Piwo zaś, łatwiejsze i szybsze w wytwarzaniu, przynależało bardziej do stanów niższego pochodzenia, choć trudno jednoznacznie taki podział ubrać w regułę i definicję. Najstarsze wzmianki o wytwarzaniu piwa pochodzą od Sumerów i sięgają kilku tysięcy lat wstecz. Starożytni budownicy pałaców w Mezopotamii mieli swój przydział piwa i kiedy przez dłuższy czas brakowało tego napoju rozpoczynali strajk i prace ustawały. Dzisiejsi piwosze doskonale rozumieją owych starożytnych budowniczych, wszak dobrze schłodzone piwo gasi pragnienie, syci, ale i dostarcza wielu cennych witamin oraz wspomaga trawienie tłuszczów. W Europie w czasach nowożytnych wytworzył się zwyczaj, że po ciężkich pracach polowych z początkiem jesieni nastawał czas odpoczynku. Wtedy to świętowano umilając ten czas picciem piwa. Tak to zrodziło się najslawniejsze święto piwa - bawarski Oktoberfest. Związki Bawarii z naszą śląską krainą są długie i trudno je tu wszystkie wyliczyć, ale warto przypomnieć, że patronka Śląska - Święta Jadwiga - pochodziła z Bawarii. Mieszkańcy Żernicy

Stanisław Szymański. Jako zapalony podróżnik, w swoich licznych podróżach nie mógł oczywiście pominąć naszych zachodnich sąsiadów, a jak wiadomo największe i najslawniejsze imprezy, w których złocisty napój odgrywa główną rolę, odbywają się właśnie w Niemczech z monachijskim Oktoberfestem na czele. Zafascynowany atmosferą święta piwnego oraz pamiętając o tym, że Góry Śląsk w dziedzinie warzenia piwa ma również wielkie tradycje, zaproponował, żeby w Żernicy zorganizować Bierfest. Ja natychmiast podłapałem pomysł, a i pozostałych radnych sołectkich i gminnych nie trzeba było długo przekonywać. Na koniec sołtys Jerzy Kurzał imprezę „klepnął” i tak w 2016 roku odbyła się pierwsza edycja.



Od początku na Żernickim Bierfeście można napić się różnych gatunków piwa z browaru w Raciborzu, śląskiego browaru z ogromnymi tradycjami. Pierwsza jednoznaczna wzmianka o tym browarze księżym pochodzi z roku 1567.

W roku 2018, a konkretnie 21 lipca spotkaliśmy się po raz trzeci. Można powiedzieć dopiero po raz trzeci, a więc jeszcze się uczymy i rozwijamy - gdzie nam do np. Pikniku Ogórkowego w Wilczy, który miał już 17 edycji. Mamy świadomość pewnych niedociągnięć, w szczególności w szybkości obsługi szanownych biesiadników i obiecujemy, że w następnych edycjach będzie więcej stanowisk obsługi i pojawiają się również inne marki piwa. Mnie osobiście marzy się coś od naszych braci Czechów, zobaczymy, może się uda. Widzimy się za rok!!!

Beata Przybyła,
Arkadiusz Hajduk,
Ingemar Klos



cy i Nieborowic od wieków gustowali w piwie, o czym opowiada poniższa historia, którą przedstawi koleżanka Beata Przybyła.

Historia ta miała miejsce w XVII wieku. Żernica, jako wioska podległa klasztorowi w Rudach, zobowiązana była przestrzegać praw nałożonych nań przez zakon. Na mocy onych praw szynkarz mógł żerniczantom sprzedawać jedynie piwo warzone w cysterskich browarach. Nadmienić należy, że obowiązek ten bynajmniej nie był dla mieszkańców wioski uciążliwy, jako że trunek był to przedni i ponoć dodawał pijącym go krzepy. Dowodem niech będą słowa jednego z żernickich piwoszy:

„Kto tego piwa stale używa, mało jada, gdyż ono poi go i karmi, czyniąc go ludźmi grubymi, opasłymi, prawdziwymi baranami”.

Dlaczego „baranami”? A to stąd, że trunek nosił nazwę „Breslauer Schoeps”, czyli „Wrocławski Baran”. Układ ten był solą w oku mieszczańskim, których browary, wspólnie prosperujące, zaopatrywały cały ówczesny powiat poza Żernicą, Nieborowicami i Schönwaldem! Ich oberze wołały „Wrocławskiego Barana”. . . . Stało się to przyczyną długoletniego zatargu pomiędzy Gliwicami a zakonem cystersów.

Wszystko zaczęło się w 1658 r. skargą gliwiczanki do Komisji Browarniczej we Wrocławiu przeciwko Żernicy, Nieborowicom i Schönwaldowi. Spór ze zmiennymi kolejami losu toczył się przed sądami cesarza Leopolda, starosty opolskiego i arcyksiężęcej Komisji Browarniczej aż 22 lata. W międzyczasie mieszczenie gliwicy dopuścili się licznych nadużyć, chcąc skłonić oporne wioski do poddania się ich woli. Jednym z nich była napaść 20 najemnych muszkietierów na Żernicę. Pod nieobecność sołtysa pobili kilku mieszkańców, a zastraszywszy pozostałych muszkietami, zdemolowali oni oberżę i ogołocili z wszelkiego dobra.

Mimo kar nakładanych na miasto, szynkarz gliwiczanki położył kres dopiero układ w 1680 roku, na mocy którego doszło do pojednania zwaśnionych stron. Odtąd mieszkańcy Żernicy i Nieborowic mogli znów w spokoju, za zezwoleniem przewielebnego opata, raczyć się „Wrocławskim Baranem”!

Całej tej historii znaczenia dodaje fakt, iż sprawa dotarła do samego cesarza Leopolda. Wiele lat temu, kiedy zapoznałem się z historią Wojny Piwnej, pomyślałem o tym, że dobrze byłoby wpisać w naszą współczesność jakieś wydarzenie społeczno - kulturalne związane z piwem. Ku mojej wielkiej radości 3 lata temu nasi radni zainicjowali Żernicki Bierfest, o którym pisze radny Arkadiusz Hajduk.

Pomysłodawcą i zaangażowanym orędownikiem Żernickiego Bierfestu był radny sołectki

NIEPUBLICZNY ŻŁOBEK „MUZYKOLANDIA”
KRAJEWÓW • UL. DWORCOWA 10A

UWAGA! ←

MUZYCZNA KRAJINA
ROZWOJU

OGŁOSZENIA
NABÓR DO
NIEPUBLICZNEGO
ŻŁOBEKA

WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH
ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE
ZAJĘCIA
MUZYKALNIAŻĄCE WIEMOWŁĘTA
I MAŁE DZIECI
OBOWIĄZUJE REZERWACJA MIEJSC

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY
TELEFONICZNIE
tel. **793 006 158**
MAILOWE
muzykolandiazlobek@gmail.com

MUZYKOLANDIA

CHCESZ ZACZAĆ
GRAĆ NA
GIEŁDZIE?

ZRÓB TO
PORZĄDNIK.

Apteka św. Barbary

- Pilchowice, ul. Dworcowa 22
pon.-pt. 8.00-19.00, sob. 8.00-13.00
tel. 32 235-65-80
- Punkt Apteczny: Wilcza, ul. K. Miarki 123
pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-12.00
tel. 32 239-72-20

- Masz problem ze słuchem?
- Wydaje Ci się, że inni mówią niewyraźnie?

SŁUCHMED
APARATY SŁUCHOWE

**ZBADAJ SŁUCH
BEZPŁATNIE**
BEZ KOLEJEK, BEZ SKIEROWAŃ

Tu uzyskasz informacje
o aparatach i dofinansowaniach NFZ i PCPR
do zakupu aparatów.

Przymierz i przetestuj
aparat słuchowy
ZA DARMO

KNURÓW

Osiedle Wojska Polskiego II, ul. Witosa 2D
Czynne: pn-pt 8.30-16.30
tel. 32 307 20 30, 730 120 026



PROGNOSTIC

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
PROGNOSTIC

Knurów ul. Koziółka 8, tel. 32 236-30-10

ZAPRASZAMY NA KONSULTACJE LEKARSKIE U SPECJALISTÓW:

- | | | |
|----------------|--------------|------------------|
| • kardiolog | • ginekolog | • fizjoterapeuta |
| • ortopeda | • dermatolog | • pulmonolog |
| • diabetolog | • hematolog | • reumatolog |
| • endokrynolog | • neurolog | • stomatolog |
| • chirurg | • psychiatra | • radiolog |
| • gastrolog | • psycholog | • urolog |

USG • RTG • EMG • TESTY WYSIŁKOWE

RAFOL

**HURTOWNIA
SZKŁA I PORCELANY**

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY
do kompleksu handlowego
w Żernicy przy ul. Gliwickiej 1

Prowadzimy sprzedaż hurtową, detaliczną oraz internetową.

Sklepy czynne:
od poniedziałku do piątku
w godzinach 9.00-17.00
soboty w godzinach 9.00-13.00
Firma prowadzi kompleksowe
zaopatrzenie: restauracji, hoteli,
barów, kawiarni, sklepów.

U nas do nabycia:
szeroki wybór porcelany stołowej,
ceramiki z Bolesławca, sztuczków,
szkła użytkowego, kryształów,
upominków itp.

Sklep internetowy: www.rafbol.pl
SKLEP - ŻERNICA, ul. Gliwicka 1, tel. 32 239-77-77, 32 235-22-97



**25 LAT
- TRADYCJI -**



PPK SP. Z O.O.

PILCHOWICKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

MARKET BUDOWLANY METALCO

MARKET BUDOWLANY:

- o materiały i akcesoria budowlane, elektronarzędzia i narzędzia,
- o art. BHP, farby, MIESZALNIK FARB, narzędzia malarskie,
- o system zamocowań, systemy ogrodzeniowe

DZIAŁ OGRÓD:

- o nasiona, nawozy, ziemia, torfy, kory, narzędzia ogrodnicze, węże,
- o złączki, zraszacze, pistolety, agrowłóknina,
- o środki do zwalczania gryzoni i owadów



**BANK SPÓŁDZIELCZY
W SOŚNICOWICACH**



ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK:

SOŚNICOWICE ul. Gliwicka 30, tel. 32 238 77 60, czynne: 8.00-15.30

PILCHOWICE ul. Rynek 10, tel. 32 301 62 80, czynne: 8.00-15.30

PILCHOWICE ul. Damrota 6, tel. 32 332 40 63,
czynne: pn-śr 8.00-15.30, czw. 8.00-17.30, pt. 8.00-13.30

ŻERNICA ul. Gliwicka 2, tel. 32 236 90 73, czynne: 8.00-15.30

INTERNET W GMINIE PILCHOWICE

- profesjonalna sieć teleinformatyczna, - niskie opłaty abonamentowe
- nowoczesne technologie, - umowa na czas nieokreślony

szczegóły na www.alkom.info

tel. 723-836-060 / 507-178-546, e-mail: biuro@alkom.info

**REKLAMA DOPASOWANA
DO TWOJEJ FIRMY**

801 000 607

44-145 Pilchowice, Spółdzielcza 5a



gratisownia.pl

WWW.GRATISOWNIA.PL ——— POWIEW ŚWIEŻOŚCI W REKLAMIE

NAGROBKI

JOA

www.nagrobki-jota.pl



PROJEKTOWANIE 3D

Knurów ul. 1 Maja - Przy wejściu na cmentarz

**BIURO USŁUG
TURYSTYCZNYCH**

JACEK



wczasy | wycieczki | wynajem autobusów

tel. 603 284 158

785 048 585

www.facebook.com/JMichalskiJ/

turystyka.jacek@gmail.com

KNURÓW-Pawilon Merkury
ul.Łokietka 1